



NOWY

# ŁOWICZANIN

TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

Cena 3,20 zł  
(w tym 8% VAT)

**Najładniejsze ogrody**  
– nagrody dla właścicieli. str. 5

**Zalane ulice po obfitych ulewach.** str. 2



**Sporny maszt stanął**  
w Zielkowicach. str. 11

CZWARTEK 19 lipca 2018 | NR 29 (1307) | Rok XXVIII | ISSN 1231-479x

Łowicz | Miał złudzenie, że ma prawo do wolności słowa

## Grillowanie Kordeckiego

Michał Kordecki zrezygnował 12 lipca z funkcji komendanta łowickiego Hufca ZHP, a dzień później z członkostwa w ZHP. Zrobił to w związku z artykułem zamieszczonym w łódzkim wydaniu Gazety Wyborczej pt. „Harcerz, a bluźni i obraża”. Jego autorka przytacza wpisy Kordeckiego zamieszczonych m.in. na prywatnym koncie na Twitterze.

Wyborcza zarzuca mu, że nazywa w nich Lecha Wałęsę głupkiem, wygłasza kontrowersyjną opinię na temat holokaustu, w niewybredny sposób żartuje z mniejszości seksualnych, używa wulgaryzmów. Tekst Wyborczej podchwyciły inne media i o sprawie w kraju zrobiło się głośno.

– Musiałem zrezygnować, nie chcę, aby moje prywatne opinie były łączone z ZHP – powiedział nam Michał Kordecki.

Artykuł w GW pojawił się, kilka dni po tym, jak Kordecki zrugał w sieci i nazwał głupcami, młodych instruktorów ZHP Szymona Szaleńca i Elżbietę Podwójci, którzy na czerwcowej sesji Rady Miejskiej jako członkowie Młodzieżowej Rady Miejskiej przedstawili pozytywną opinię tego ciała w sprawie utworzenia Parku Błonie w Łowiczu strefy wolnej od zakazu spożywania alkoholu. Z tekstu wynika, że z GW skontaktowali się rodzice zuchów, dla

których to, co pisze Kordecki w internecie jest nie do przyjęcia. „To, że ma określone poglądy na temat imigrantów, Żydów czy Wałęsy – mnie nie interesuje. Ma prawo. Ale sposób, w jaki człowiek, który pracuje z naszymi dziećmi, wypowiada się o drugim człowieku, jest przerażający. To język wulgarny, pełny pogardy. Język nienawiści” – niepokoi się mama jednego z zuchów na łamach GW.

Odnosząc się do artykułu w GW Kordecki powiedział nam,

że w papierowej wersji można znaleźć cytaty lub epitety użyte wobec np. Wałęsy, z jego tweetów, ale wyrwane z szerszego kontekstu, to nie są jednostkowe opinie, ale komentarze do konkretnych wydarzeń, wypowiedzi medialnych. Cytowane są jego wypowiedzi zamieszczone w ostatnich



Musiałem zrezygnować, nie chcę aby moje prywatne opinie były łączone z ZHP.

Michał Kordecki

kilku tygodniach. Przytaczamy je w całości wraz z komentarzem przesłanym nam przez Michała Kordeckiego.

### Potępienie rasizmu, a nie akceptacja

O Żydach i holokaście – „Jak słucham takich bredni to wiem, że II WŚ to nie była zbrodnia na niewinnym narodzie żydowskim. To poprzykały się dwie nadrasy i jedna po prostu dostała w dupę...” Kordecki tłumaczy, że skomentował w ten sposób wypowiedź posła izraelskiego Knesetu Miki Zohara – „Społeczeństwo Izraela to społeczeństwo należące do rasy żydowskiej, a żydowska rasa ma najwyższy ludzki kapitał. Jest najmądrzejsza, najbardziej pojęta”.

str. 10

## Łowicz | Koncert Nie dla raka Magdy

„Cały Łowicz daje znaka: NIE dla Magdy raka” – pod takim hasłem zorganizowany zostanie koncert charytatywny z licznymi atrakcjami.

Odbędzie się on w najbliższy piątek, 20 lipca, w muszli koncertowej w Parku Błonie w Łowiczu. Organizatorem wydarzenia przyświeca szczytny cel: całościowy dochód z imprezy przeznaczony zostanie na leczenie Magdy Kozioł z Łowicza.

Zabawa rozpocznie się o godzinie 14.00. W ciągu całego dnia uczestnicy będą mogli skorzystać z licznych atrakcji, koncertów muzycznych i porad ekspertów. Ci, którzy chcieliby popracować nad szczupłą sylwetką porozmawiają z dietetykiem, który dokona bezpłatnego pomiaru składu ich ciała. Następnie wezmą oni udział w pokazie Fit and jump – ćwiczeniach na trampolinach. Na panie czekał będzie dodatkowo darmowy wizaż.

Dzieciom, które tego dnia pojawią się w Parku Błonie może się z kolei spodobać malowanie buziek, zabawa na dmuchańcach czy dostęp do fotobudki. Całą rodziną można się również wybrać na występ Mistrza Polski w yoyo – Kacpra Pałatyńskiego.

Od godziny 18.00 na przybyłych czekać będzie mnóstwo atrakcji. Na scenie muszli koncertowej zagrają m.in.: lokalni artyści ludowi – grupa Masovia Łowicz oraz Kapela Szymona Mońki z Zielkowic. Gwiazdami wieczoru będą zespoły z nurtu disco polo: Toledo i Tropic. Ich występy zobaczymy od godziny 21.00.

Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na wsparcie dla Magdaleny Kozioł z Łowicza, która od roku zmagają się z kostniakomięsakiem (Osteosarcoma) – nowotworem złośliwym tkanki kostnej.

str. 3

## Łowicz Za odpady nawet 13 zł od osoby

Rada Miejska w Łowiczu podejmie za kilka dni uchwałę podnoszącą stawki opłat za odbiór i utylizację odpadów. Obecna stawka 8,7 zł od osoby za odpady posegregowane (najpopularniejsza stawka) może – jak wyliczyliśmy – wzrosnąć nawet do ponad 13 zł.

Wzrost jest spowodowany wyższymi miesięcznymi kosztami jakie miasto ponosi po przetargu z tytułu odbioru odpadów. Od lipca nie jest to już 224 tys. zł, ale 355 tys. zł. Wpływ na to ma m.in. to, że odpady z Łowicza jadą nie na składowisko, do Jastrzębi, ale do Krzyżanówka pod Kutnem. Koszty odbioru i utylizacji odpadów muszą się bilansować z kwotą uzyskaną z opłat. Radni nie będą mieli zbyt wielkiego wyboru, powinni się zgodzić na nowe stawki. Burmistrz Krzysztof Kaliński pytany w środę 18 lipca, jakie stawki zostaną ujęte w projekcie uchwały, powiedział, że trwają wyliczenia i zanim je upubliczni, przestawi je wcześniej radnym.

Wzięliśmy więc kalkulator do ręki policzyliśmy sami, ile możemy zapłacić za odpady. Wyszło nam 13,7 zł od osoby. Czy faktycznie taka kwota zostanie zapisana w projekcie uchwały? Przypomnijmy, że gminy wiejskie mają już stawki wynoszące 11 zł lub 12 zł od osoby.

## RZUT OKIEM | RODEO W ZDUNACH



Tej konkurencji niestety nie udało się dokończyć (a szkoda!) z powodu ulewnego deszczu, ale z pewnością była jedną z tych, które dostarczyły wiele śmiechu bawiącym się 15 lipca na Niedzielnym Pikniku Rodzinnym w Zdunach. Niektórzy panowie za punkt honoru postawili sobie utrzymanie się „w siodle” elektrycznego byka na rodeo, ale bestia nie dawała się poskromić, stąd kurczowe trzymanie się przez zawodnika na grzbiecie.

Więcej o zabawie na pikniku przeczytasz na str. 25

## Zielkowiec | Przełom w ważnej dla mieszkańców sprawie

### Dwa przejazdy uda się zachować, o pozostałe dwa gmina jeszcze walczy

Wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski pozytywnie ocenił przebieg rozmów, jakie w czwartek, 12 lipca, odbył w Warszawie z przedstawicielami spółek kolejowych na temat utrzymania przejazdów w Zielkowicach.

Przypomnijmy, że w przeddzień spotkania Rada Gminy Łowicz w 13-osobowym składzie podjęła na nadzwyczajnej sesji

uchwałę dla ratowania przejazdów w tej miejscowości. Zakłada ona zaliczenie do kategorii dróg gminnych odcinków drogowych,

w których znajdują się przejazdy kolejowe, ponieważ tylko wtedy jest możliwe zachowanie przejazdów kat. „A” i „D” w obecnej po-

staci, ponieważ takie są w Zielkowicach, bez degradacji do niższej kat. „F” (stale zamknięte, otwierane tylko w razie potrzeby).

Uchwała była dla wójta Andrzeja Barylskiego podstawą do prowadzenia rozmów z przedstawicielami kolei. Zaowocowały one zapewnieniem ze strony PKP Polskie Linie Kolejowej w Warszawie, że dwa główne przejazdy kolejowe kat. „A” w Zielkowicach (na linii kolejowej nr 3 Warszawa Zachodnia – Kunowice i linii kolejowej nr 11 Skierniewice – Łowicz) mają zostać utrzymane. str. 4

## INDEKS

Kultura &gt;22

Ogłoszenia &gt;28

Sport &gt;34

Pogoda &gt;38

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **534 013 030**  
e-mail: [agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info](mailto:agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info)  
**AGNIESZKA WOJCIESZEK**

**Łowicz** | Gwałtowna ulewa przeszła nad miastem i częścią powiatu

## Kilkanaście interwencji straży jednego dnia

Gwałtowna ulewa, która przeszła w godzinach popołudniowych w środę, 11 lipca nad Łowiczem i częścią powiatu spowodowała, że część ulic nie była przejezdna. Strażacy byli tego dnia także wzywani kilkanaście razy do pompowania wody z zalanych piwnic w budynkach jednorodzinnych oraz blokach.

Całkowicie zalany został m.in. narożnik Nowego Rynku, który łączy się z ul. Bielawską. Woda zebrała się też w miejscu, gdzie łączy się ul. Sikorskiego i Aleje Sienkiewicza, duże rozlewkę powstało też na ul. Sikorskiego wzdłuż ogrodzenia targowiska. Równie dużo wody było na ul. Ułańskiej na wysokości Przedzszkole nr 1 oraz skrzyżowania z ul. Topolową. Bezpośrednio po ulewie spotkaliśmy tam osoby, które „wylały” z wody zgubione przez kierowców tablice rejestracyjne samochodów. W ciągu kilkunastu minut znaleźli tam 6 tablic rejestracyjnych. Przekazały je do policjantom z przejeżdżającego po burzy patrolu. Tablice

były do odebrania w Komendzie Powiatowej Policji w Łowiczu. Kompletnie zalana została też droga dojazdowa z tzw. trylinki prowadząca do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 przy ul. Powstańców.

Na wielu innych jezdniach w Łowiczu też gromadziła się duża ilość deszczówki. Łącznie strażacy interweniowali 13 razy. 12 spośród tych interwencji dotyczyło samego Łowicza, a w jednym przypadku był to wyjazd do podtopienia budynku inwentarskiego w Bobrowej w gminie Łyszczowice. Tam woda sięgała 1 metra na powierzchnię ok. 100 m<sup>2</sup>. OSP Zielkowie interweniował też na parkingu oraz przy wjeździe do



Strażacy z OSP Łowicz pompowali wodę m.in. z parkingu w sąsiedztwie bloków przy ul. Powstańców.

magazynu Biedronki przy ul. Powstańców. Strażacy zarówno ze straży państwowej, jak i ochotnicy wypompowywali wodę w różnych miejscach miasta, m.in. z piwnicy w bloku nr 1 na osiedlu Broniewskiego i na Starzyńskiego, bloków na os. Reymonta, Tkaczew.

Następnego dnia strażacy z JRG PSP w Łowiczu inter-

weniowali w związku z deszczem jeszcze dwa razy. W godzinach wczesnoporannych wypompowywali wodę z szybu windy w budynku przy ul. Nowej oraz z kotłowni we własnym, modernizowanym budynku przy ul. Seminaryjnej.

Do obfitych opadów deszczu dochodziło też w następ-

nych dniach. Interwencji nie było jednak aż tak dużo, jak 11 lipca. – Dzisiaj mieliśmy tylko jedno pompowanie w budynku gospodarczym firmy przy ul. Poznańskiej – powiedział nam w poniedziałek, 16 lipca po przedpołudniowych, większych opadach deszczu, dyżurny PSP Łowicz Roman Perzyński. **mak**

**Gmina Łowicz**

### Zawody strażackie

22 lipca, od godz. 10.00 na boisku sportowym w Wygodzie rozegrane zostaną zawody sportowo-pożarnicze gminy Łowicz. Trwają zapisy drużyn. Rywalizacja będzie przebiegała w dwóch kategoriach: „A” – drużyny męskie i „C” – drużyny żeńskie. Przypomnijmy, że mistrzowskich tytułów sprzed roku bronić będą druhowie z Pilaszkowa i druhy z Zielkowie. **aa**

**Łowicz**

### Ford zatrzymał się na drzewie

Do kolizji drogowej, w wyniku której jeden z samochodów uderzył w drzewo przy ul. 3 Maja w Łowiczu, doszło 13 lipca około godz. 21. – Kierujący Fordem Transitem 57-letni mieszkaniec Torunia, wyjeżdżając z ul. Tkaczew, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu ul. 3 Maja 33-letniemu kierowcy Forda Mondeo – powiedział nam st. sierż. Łukasz Poborski z KPP w Łowiczu. Kierujący Fordem Mondeo, żeby uniknąć kolizji z Transitem uderzył w drzewo przy ul. 3 Maja.

Kierowcy byli trzeźwi. Żaden z nich nie doznał poważniejszych obrażeń. Mandatem karnym ukarany został kierowca Transita. **mak**



Trzech policjantów zostało nagrodzonych za zatrzymanie w bezpośrednim pościgu sprawcy zabójstwa kobiety w Błędowie.

## Łowicz | Policjanci świętowali w muzeum Nie tylko awanse, ale też nagrody motywacyjne

Awanse na wyższe stopnie służbowe oraz nagrody motywacyjne zostały wręczone podczas uroczystych obchodów Święta Policji w ostatni piątek, 13 lipca.

Docenieni zostali m.in. policjanci, którzy na początku czerwca w bezpośrednim pościgu zatrzymali sprawcę zabójstwa w Błędowie, który po tym, jak ugodził własną matkę nożem, uciekał kilkunastotonąwą ciężarówką, a po drodze staranował policyjny radiowóz. Policjanci użyli broni, aby przestrzelić opony ciężarówką.

Uroczystości policyjne rozpoczęły się – wzorem lat ubiegłych – mszą świętą w łowickiej katedrze, którą odprawił bp Wojciech Osiał. Później, przy dźwiękach Orkiestry Miasta Łowicza, uczestnicy uroczystości przemierzali na dziedzińcu muzeum. Tam wręczone zostały wspomniane nagrody oraz awanse. Akty mianowania na wyższe stopnie służbowe, pod-

czas uroczystego apelu, odebrało ponad 20 policjantów z łowickiej komendy.

Za zatrzymanie sprawcy zabójstwa nagrodzeni finansowo przez komendanta wojewódzkiego policji w Łodzi Andrzeja Łapińskiego zostali: asp. sztab. Wiesław Kozłowski, mł. asp. Łukasz Dęgas oraz st. sierżant Bartłomiej Tryngiel.

Awanse wręczył komendant łowickiej policji podinsp. Grzegorz Radzikowski oraz zastępca komendanta wojewódzkiego policji mł. insp. Jarosław Rybka. Towarzyszył im starosta łowicki Krzysztof Figat. **mak**

**Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć oraz filmu z uroczystości na stronie [www.lowiczanie.info](http://www.lowiczanie.info)**

**Łowicz** | Szybka pomoc strażaków

## Małe dziecko zatrzaśnięte w samochodzie

W poniedziałek, 9 lipca, ok. godz. 18.15 przy ul. Powstańców w Łowiczu strażacy pomagali otworzyć samochód, wewnątrz którego znajdowało się zatrzaśnięte półtoraroczne dziecko.

Ustaliliśmy, że podczas pakowania zakupów kobieta nieumyślnie zatrzaśnęła drzwi samochodu, pozostawiając kluczyki w aucie. Włączyła się blokada, z powodu której nie mogła otworzyć samochodu.

Wewnątrz znajdowało się foteliku półtoraroczne dziecko. Kobieta niezwłocznie wezwała pomoc.

Przybyłym na miejsce strażakom udało się podważyć drzwi samochodu łomem i wydobyć kluczyki. Cała interwencja trwała łącznie ok. 30 minut, przy czym czas ten liczy się od wyjazdu strażaków do ich powrotu do bazy. Dziecko pozostawało w dobrej kondycji. **aa**

**Bednary – Łowicz** | Mógł doprowadzić do tragedii

## Rozkręcił pół kilometra torów

W sobotę, 7 lipca, funkcjonariusze Służby Ochrony Kolei, patrolujący szlak kolejowy na odcinku Bednary – Łowicz ujęli mężczyznę, który rozkręcał tory.

Na widok patrolu podejrzany rzucił się do ucieczki, jednak po krótkim pościgu został ujęty z wykorzystaniem środków przymusu bezpośredniego. Okazał się nim 41-letni mieszkaniec podłowickich Zielkowie. Sokiści zabezpieczyli elementy nawierzchni torowej, które mężczyzna zdążył wykrocić na odcinku 500 metrów długości. Podczas podjętych czynności służbowych sprawca przyznał się do popełnionego czynu.

Funkcjonariusze SOK wezwali na miejsce patrol policji, któremu przekazali sprawcę kradzieży.

Dalsze czynności w tej sprawie prowadzi KPP w Łowiczu.

Rzecznik Prasowy Komendanta Głównego SOK, inspektor Marcin Żywiołek powiedział nam, że przestępstwo zostało popełnione na linii kolejowej, która jest czynna, poruszają się po niej pociągi pasażerskie i towarowe. – Jakakolwiek ingerencja w konstrukcję torów kolejowych może być przyczyną wielkiej tragedii – przypominają SOKiści.

Przybyła na miejsce komisja stwierdziła, że nie ma potrzeby zamknięcia linii kolejowej, jednak biorąc pod uwagę fakt, iż nie wiadomo na czym sprawca zamierzał poprzestać, oceniono że mogło wystąpić zagrożenie w ruchu lądowym. W zależności od postanowionych zarzutów, górny pułap kary grożącej za tego rodzaju czynu to nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

## JECHALI PO ALKOHOLU

■ 14 lipca o godz. 1.15 w nocy na ul. Poznańskiej w Łowiczu 22-letni mieszkaniec powiatu łowickiego prowadził po pijanemu Audi A4. Badanie wykazało 0,34 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 14 lipca o godz. 5.50 na ul. Wojska Polskiego w Łowiczu 32-letni mieszkaniec Łowicza po pijanemu prowadził Fiata Punto. Badanie wykazało 0,76 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu.

■ 14 lipca o godz. 14.50 w Chąśnie 44-letni mieszkaniec powiatu łowickiego prowadził Forda Mondeo mając 0,90 mg/dm<sup>3</sup> alkoholu w wydychanym powietrzu.

– Zysk ze sprzedaży tych elementów, ten potencjalny, ponieważ sprawca został ujęty, jest naprawdę niewielki, zaś ryzyko dla taborów kolejowych: ogromne – przypominają sokiści.

Inspektor Marcin Żywiołek mówi nam, że często osoby kradnące elementy nawierzchni torowej są uzależnione od alkoholu lub narkotyków, a chcąc pozyskać pieniądze nie potrafią ocenić zagrożenia, jakie powodują. Jednocześnie przypomina, że sankcje nakładane są zarówno na tych, którzy dopuszczają się kradzieży elementów torowiska, jak i na skupy, które je od złodziei przyjmują, dopuszczając się bowiem paserstwa. Sokiści regularnie przeprowadzają kontrole punktów skupu złomu, mając świadomość, że jeśli złodzieje nie będą mieli gdzie spieniężyć łupu, zakończy się przestępczy proceder. **aa**

# Aktualności

**Łowicz** | Czterech młodych mężczyzn zatrzymanych

## Narkotykowe „żniwa” na Błoniach i Nowym Rynku

W ostatni weekend łowiccy policjanci w ciągu niespełna 5 godzin zatrzymali czterech młodych mężczyzn, przy których znaleziono narkotyki.

Do pierwszego zatrzymania dwóch mężczyzn doszło w niedzielę 15 lipca o godz. 20.40 na ul. Mostowej w Łowiczu. Policjanci patrolujący rejon parku Błonie zauważyli dwóch mężczyzn, którzy weszli pod most. Powody tego nienaturalnego zachowania policjanci postanowili sprawdzić. Okazało się, że było to trafienie w dziesiątkę.

W trakcie legitymowania odnaleźli pakunek z zawartością ponad 9 gramów marihuany. Obaj mężczyźni zostali zatrzymani do wy-

jaśnienia. Jeden z nich – 25-letni mieszkaniec Łowicza usłyszał następnego dnia zarzut posiadania narkotyków, natomiast drugi został zwolniony.

W nocy z niedzieli na poniedziałek, 16 lipca o godz. 0.45, kolejnego mężczyznę zatrzymał inny patrol policji, który również patrolował teren parku Błonie i okolice. U zatrzymanego mężczyzny również policjanci odnaleźli narkotyki. 17-letni mieszkaniec Łowicza posiadał przy sobie woreczek z zapieciem strunowym

– „dealerkę”, w którym znajdowały się białe kryształki. Badanie wykazało, że jest to ponad 1 gram amfetaminy.

Po około 30 minutach w ręce łowickich policjantów wpadł kolejny mężczyzna posiadający narkotyki. Tym razem na Nowym Rynku w Łowiczu, w trakcie kontroli pojazdu marki BMW, przy kierującym 20-letnim mieszkańcu Łowicza, policjanci odnaleźli marihuanę o łącznej wadze 3,8 grama zawiniętą w folię aluminiową.

Wszyscy trzej usłyszeli już zarzuty z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Grozi im teraz kara do 3 lat więzienia. opr. mak

**RZUT OKIEM** | ONI JUŻ WYBRALI SZKOŁĘ



Od czwartku 12 lipca od godz. 12.00 (do 19 lipca o tej samej porze) młodzież może składać dokumenty potwierdzające wolę podjęcia nauki w danej szkole średniej. Uczniowie dowiadywali się o tym, do których szkół się dostali za pośrednictwem platformy internetowej, ponieważ większość placówek nie zdecydowała się wywieść list przyjętych z powodu... RODO. W dniu ogłoszenia wyników odwiedziliśmy „Ekonomik”, który zamierza w roku szkolnym 2018/2019 odtworzyć klasy liceum o profilach humanistycznym z językiem angielskim oraz matematyczno-przyrodniczym oraz klasy technikum kształtujące w zawodach technik spedytor i technik ekonomista. Na zdjęciu Kacper Pałatyński, Dawid Pęczkowski i Wiktoria Szymajda, którzy chodzili razem do Gimnazjum nr 4 na Bratkowicach, zaś od września wszyscy będą kształcić się w zawodzie spedytora w ZSP 4 w Łowiczu. aa

**Łowicz, Mysłaków** | Dzikie zwierzęta

## Samochód zderzył się z sarną, inna biegała po boisku

W ciągu ostatnich dni mieszkańcy Łowicza i okolic mieli okazję przekonać się, jak blisko nich żyją dzikie zwierzęta.

W piątek, 13 lipca około godz. 21 na drodze krajowej nr 70 w Mysłakowie doszło do kolizji drogowej, w trakcie której w przebiegającą przez drogę sarnę, uderzył samochód. Zwierzę padło na miejsce.

Fiatem Croma na łowickich numerach rejestracyjnych podróżowały trzy osoby, żadna z nich nie ucierpiała. Poważnie uszkodzony został natomiast samochód, a zwłaszcza jego maska. Przypomnijmy, że zderzenia z dzikimi zwierzętami na tym odcinku drogi są dość powszechne. Dlatego przejeżdżając tamtędy należy zachować szczególną ostrożność.

Z kolei we wtorek, we wtorek, 17 lipca biegała po boisku przy szkole na Bratkowicach młoda sarna wzbudziła spore zaintereso-

wanie wśród okolicznych mieszkańców. Zaalarmowali oni policję, dyżurny zaś miasto, a ci przesa koła łowieckiego „Nieborów” Henryka Florczaka. Samy nie udało się jednak złapać.

Zwierzę biegało rano po boisku przy szkole. Właśnie tam zostało zauważone przez osoby mieszkające w sąsiedztwie „Siódemki”. Później sarna była widziana m.in. pomiędzy domami jednorodzinnych na Bratkowicach oraz w pobliżu zarosli pomiędzy szpitalem a ogródkami działkowymi.

– Poinformowaliśmy służby nie tylko w obawie, że zwierzęciu coś się stanie, ale biegając po ulicach sarna może np. spowodować wypadek – powiedziała nam pani Danuta z Bratkowic, która zaalarmowała policję.

Akcja odłowienia sarny nie została jednak podjęta. Zwierzę bowiem skryło się w chaszczach na terenie prywatnej działki za szpitalem. – Myślę, że po zapadnięciu zmroku sarna stąd ucieknie – powiedział nam Florczak. aa, mak

**Gmina Zduny** | Obchody uświetni koncert organowy

## Odpust ku czci św. Anny

W Parafii Wszystkich Świętych w Złakowie Kościelnym odbędzie się uroczysta msza odpustowa ku czci Św. Anny. To tradycyjne już wydarzenie będzie miało miejsce w czwartek, 26 lipca o godz. 11.00. Mszy św. przewodniczył będzie duszpasterz rolników ks. Kazimierz Kurek.

Oficjalne obchody wspomnianej uroczystości uświetni koncert organowy w wykonaniu profesora Piotra Wilczyńskiego – kierownika Zakładu Muzyki Kościelnej i Organowej warszawskiego Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina.

Podobny koncert odbył się w parafii jesienią zeszłego roku, kiedy to po raz pierwszy zaprezentowano w sposób uroczysty i przed szerszą publicznością od-

restaurowane kościelne organy. Dotychczas wykorzystywano je jedynie do oprawy nabożeństw.

– Nasze organy były już stare i koniecznie wymagały remontu. Jego sfinansowanie było możliwe dzięki zaangażowaniu ze strony parafian oraz ich pomocy finansowej. Koncert, który organizowaliśmy jesienią, jak i ten letni, który przed nami jest formą podziękowania i zadośćuczynienia tym osobom za wspomniany dar – po-

wiedział nam proboszcz ks. Piotr Jankowski.

Podczas uroczystości obecny będzie również organmistrz Piotr Duda, który rok temu dokonywał remontu instrumentu. W rozmowie z nami proboszcz parafii wyjaśnił, że wybór gości, uświetniających uroczystość nie był przypadkowy.

– Zależało mi, żeby osoby, które zapraszamy reprezentowały wysoki poziom kompetencji. Uważam, że po raz kolejny się nam to udało. Zarówno prof. Piotr Wilczyński, jak i Piotr Duda to osoby, które temu, czym się zajmują, poświęciły całe życie. Cieszę się, że pojawią się w naszej parafii – podsumował nasz rozmówca. aw

**Łowicz**

## Nie tylko śladami arcybiskupów

Łowicki oddział PTTK zaprasza w niedzielę, 22 lipca na ósmy już spacer z przewodnikiem po Łowiczu. Tym razem przewodnik Dorota Wiśniewska poprowadzi zainteresowanych po Łowiczu śladem arcybiskupów gnieźnieńskich, do których Łowicz i okolice należały przez kilka wieków. Udział w spacerze jest nieodpłatny, zbiórka uczestników o godz. 13. przy kamienicy przy Starym Rynku 3.

W weekend można też wziąć udział w warsztatach ludowych, 21 i 22 lipca w godz. 12-17. w skansenie przy Muzeum w Łowiczu. Udział jest bezpłatny, ale bilet do muzeum kosztuje 6 zł (normalny) lub 4 zł (ulgowy). tb

**Łowicz** | Awantura w kamienicy

## Biegał z siekierą, trafił do szpitala

Około 30-letni mieszkaniec Łowicza został zatrzymany w środę, 17 lipca przez policję po tym, jak mieszkańcy kamienicy komunalnej przy ul. Kurkowej powiadomili, że chodzi po klatce schodowej z siekierą i uszkodził nią jedne z drzwi.

Na miejsce został wysłany patrol policji. Mężczyzna został zatrzymany, nie stawiał oporu. – Był pobudzony, trudno było się z nim porozumieć. Faktycznie uszkodził jedne drzwi. Nikt nie odniósł ob-

rażeń – powiedział nam pełniący obowiązki rzecznika prasowego KPP Łowicz Łukasz Poborski.

Policjanci, którzy interweniowali na miejscu, wezwali na miejsce zespół ratownictwa medycznego. Mężczyzna został przewieziony na oddział psychiatryczny szpitala w Sochaczewie. Po przeprowadzeniu badania krwi będzie można stwierdzić, czy był pod wpływem alkoholu czy może innych substancji psychoaktywnych. mak

**Łowicz** | Koncert charytatywny

## Nie dla raka Magdy

dokończenie ze str. 1

Do wizyty u lekarza dziewczynę zmusiły we wrześniu ubiegłego roku ogromne bóle w okolicy kolana i uda, które uniemożliwiały jej codziennie funkcjonowanie. Pierwsze cykle chemioterapii przyjęła ona jeszcze w listopadzie.

Pod jej wpływem częściowo utraciła słuch. Na domiar złego, pod koniec roku okazało się, że łowiczanka ma sepsę. Mimo groźby amputacji nogi, kończynę udało się uratować dzięki operacji przeprowadzonej w Warszawie oraz długotrwałej rehabilitacji. Podjęta walka okazała się bezskuteczna – w ostatnim czasie sytuacja radykalnie się pogorszyła, gdyż u Magdy wykryto kolejne dwa guzy w nodze oraz przerzuty do płuc. W obawie o zbyt słabą od-

porność, lekarze zdecydowali o zmianie sposobu podawania chemioterapii. W związku z nową formą leczenia dziewczyna zmuszona jest dojeżdżać co tydzień do szpitala w Warszawie.

Paradoksalnie, największym zmartwieniem Magdy jest obecnie nie tyle choroba, co brak środków finansowych. W kwietniu skończył się jej bowiem zasiłek chorobowy w wysokości 750 złotych.

– Utrzymuję się jedynie dzięki pomocy najbliższych i ludzi o dobrych sercach. Jest mi bardzo trudno, bo koszty leczenia są wysokie. Sam wyjazd na chemię kosztuje 450 złotych, miesięczne wynajęcie urządzenia do ćwiczenia nogi to dodatkowo ok. 800 zł. Nie mam pieniędzy na leki, a co dopiero na życie. Boję się, że so-



Magda Kozioł dzielnie walczy z chorobą i nadal się nie poddaje.

bie nie poradzę, dlatego proszę o wsparcie – napisała Magda w informacji prasowej.

Wszyscy, którzy są zainteresowani pomocą, mogą wziąć udział w piątkowej imprezie. Warunkiem udziału w niej jest nabycie przed

wejściem na koncert cegiełki w wysokości 5, 10 lub 20 złotych. Ponadto, będzie można uczestniczyć w licytacjach z nagrodami, z których dochód będzie dodatkowym wsparciem dla chorej łowiczanki. aw

# Aktualności

## Oświadczenia majątkowe władz gminy Chąšno. str. 8

**Bednary** | Zmiany wokół skrzyżowania przy kapliczce

## Sklep ABC bez parkingu?

Na drodze Nieborów – Kompina – Ruszki powiat łowicki prowadzi za 6 mln. 508 tys. zł modernizację nawierzchni. Układana jest nowa, przekładane są też istniejące chodniki układane są obrzeża krawężnikowe. W organizacji ruchu zmieni się niewiele. Wyjątkiem są okolice skrzyżowania w Bednarach, gdzie przy sklepie ABC staną barierki, a na drogach dojazdowych do Alei Legionów zostaną wykonane progi zwalniające.

Kontrowersje wzbudził zamiar ustawienia słupków wzdłuż krawędzi jezdni na wysokości sklepu ABC. Jak powiedział nam właściciel sklepu Janusz Papiernik, nic o tym nie wiedział. 16 lipca przed sklepem zatrzymał się samochód, wyszła z niego dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg i Transportu Anna Gajek-Sarwa i narysowała na parking przed sklepem dwie linie czerwoną farbą w sprayu. Niczego szerszej nie wyjaśniła wsiała w auto i odjechała. Właściciel sklepu dowiedział się jedynie, że przed sklepem staną barierki. Po niedługim czasie pojawiła się frezarka, która wycięła narysowanych linii asfalt. – Jeśli na całej długości parkingu staną barierki to zamykam interes – powiedział nam przedsiębiorca – ma tu być zrobione poszerzenie asfaltu, ale nie wiem, czy w tym poszerzeniu będą mogły stać samochody, inaczej niż do tej pory, parkując inaczej niż do tej pory prostopadle, ale równoległe do jezdni. Na miejscu zjawili się Tadeusz Kozioł – prezes prezesa Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Nieborowie, która jest właścicielem nieruchomości, na której stoi sklep. Powiedział, że właśnie dowiedział się o ba-



Już w najbliższych dniach nie będzie możliwe parkowanie wprost z ulicy pod sklepem ABC w Bednarach, wzdłuż jezdni będą ustawione słupki.

rierkach, zapowiedział interwencję w powiecie. Ta jednak nic nie dała, jak powiedział został zignorowany.

Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych Anna Gajek-Sarwa powiedziała nam, że działanie zarządu nie jest wymierzone we właściciela sklepu, ale kierowane jest chęcią poprawy bezpieczeństwa w rejonie skrzyżowania. Wyjeżdżając spod sklepu kierowcy włączają się do ruchu na ul. Alei Legionów jadąc tyłem, mają poważnie ograniczoną widoczność. Jak zaznaczyła – to niebezpieczne i kolizyjne miejsce. Właściciel sklepu Janusz Papiernik jednak zaprzecza – Tu od dawna nie było żadnej poważnej kolizji, nie mówiąc o wypadku – mówi.

Dyrektor tłumaczy, że frezarka zdzierła nawierzchnię parkingu w miejscu planowanego poszerzenia jezdni, od jej obecnego skraju ma być wylany asfalt na głębokość ok. 85 cm. Ale poszerzenie zostanie oddzielone od jezdni barierka-

mi i będzie spełniać rolę chodnika, łącząc przejście dla pieszych ze sklepem. Słupki uniemożliwią dotychczasowe parkowanie prostopadle. Dyrektor deklaruje, że zachowany zostanie wjazd na nieruchomości od strony Nieborowa i potwierdza nam, że kwestia parkingu na nieruchomości jest otwarta i pozostaje w gestii właściciela oraz dzierżawców punktu handlowego. Zaznacza, że ma in-



Działanie zarządu nie jest wymierzone we właściciela sklepu, ale kierowane jest chęcią poprawy bezpieczeństwa.

formacje, że prace te były konsultowane z gminą Nieborów.

– Szkoda, że nikt w czasie planowania tych prac, do mnie nie przyszedł i mi o tym nie powiedział – komentuje słowa dyrektora Tadeusz Kozioł – Wówczas, wcześniej wykonałbym parking na naszym terenie przylegającym do sklepu i nie byłoby zamieszania. Oczywiście takie prace przeprowadzimy, aby można było prowadzić w tym miejscu nadal normalną działalność.

Po zakończeniu prac na wszystkich drogach dojazdowych do Alei Legionów zostaną zamontowane progi zwalniające wymuszające wytracenie prędkości przed skrzyżowaniem – to też ma poprawić bezpieczeństwo kierowców. Pierwotnie rozważano możliwość wybudowania w jego miejscu ronda, ostatecznie zdecydowano się na tańsze rozwiązanie. Choć Gajek-Sarwa przyznaje, że rondo ciągle jest brane pod uwagę, jako najlepsze rozwiązanie. **tb**

**Gmina Łyszkowice** | Inwestycja SIME

## Gaz popłynie jeszcze w tym roku

Firma SIME Polska ukończyła budowę gazociągu Rawa Mazowiecka – Jeżów – Łyszkowice. Teraz firma przystępuje do budowy sieci gazowej w Głownie i gazociągu Łyszkowice – Głowno.

Jako pierwsi z sieci skorzystają będą odbiorcy na pierwszym jej odcinku, tj. Rawa Mazowiecka – Jeżów – tam gazociąg ma zostać uruchomiony już w październiku. Na odcinku Jeżów – Łyszkowice ma to nastąpić na przełomie października i listopada. Terminy te są zgodne z wcześniejszymi zapowiedziami przedstawicieli SIME, o których już na naszych łamach pisaliśmy. Podawali je chociażby na sesji rady gminy Łyszkowice we wrześniu ubiegłego roku przedstawi-

ciele firmy: dyrektor Jerzy Trzciński oraz Jacek Miluński.

Mieszkańcy Głowna i gminy Głowno na podłączenie się do sieci muszą poczekać do przyszłego roku. Prawdopodobny termin zakończenia tej inwestycji to drugi – trzeci kwartał 2019 roku.

W pierwszej kolejności do sieci zostaną podłączone zakłady przemysłowe i instytucje publiczne, do której później bez problemu będą mogli podłączać się mieszkańcy przyległych miejscowości.

W przyszłości będzie możliwe stworzenie rozgałęzień, które doprowadzą gaz do miejscowości leżących dalej od linii, co będzie uzależnione od liczby zainteresowanych odbiorców. Właściciel posesji, żeby móc ją przyłączyć do sieci, będzie musiał wypełnić wnioski z kserokopią mapy posesji. Firma może zbudować przyłącze do granicy posesji, prace na posesji leżą już w gestii właściciela – szczegółowe warunki określa obustronna umowa. **tm**



Walce PRID z Łowicza zagradzające wjazd na świeżo położony asfalt na ul. Kopernika.

**Łowicz** | Miejskie inwestycje

## Ul. Kopernika już w asfalcie

Pracownicy Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjno-Drogowych z Łowicza kończą prace przy budowie ulicy Kopernika.

W piątek, 13 lipca, zakończono układanie drugiej tzw. ścieralnej nawierzchni asfaltowej, na szerokości 6 m i długości 429 m - sięga ona ostatniej zagospodarowanej posesji. Wykonawcy pozostał do ułożenia po zachodniej stronie

chodnik na długości 278 m i szerokości 1,5 m z kostki brukowej, a po wschodniej - rów odwadniająca. Prace mają się zakończyć do końca lipca.

Koszt prac to 715 tys. zł, w tym 31 tys. zł stanowi dotacja z Programu Przebudowy Dróg Dojazdowych do Gruntów rolnych czyli z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi. **tb**

**RZUT OKIEM** | TRZYDNIOWE PRACE NA WAŻNYM SKRZYŻOWANIU



Pracownicy ZUK w Łowiczu rozpoczęli w poniedziałek, 16 lipca, usuwanie awarii powstałej na przyłączy do podziemnego hydrantu w miejscu skrzyżowania ulic Chelmońskiego i Armii Krajowej.

Drobna, jak się z początku wydawało naprawa, miała się zakończyć w środę, jej usunięcie utrudniły m.in. deszcze, które zalewały wykop oraz korozja, która uniemożliwiła odkręcenie uszkodzonego elementu. Ostatecznie zamontowany został nowy hydrant, aby zamknąć jak najszybciej prowadzenie prac na skrzyżowaniu, które jest mocno obciążone przez ruch samochodowy. **tb**

**Zielkowice** | Przełom w ważnej sprawie

## Dwa przejazdy uda się zachować, o pozostałe dwa gmina jeszcze walczy

**dokończenie ze str. 1**

W kwestii dwóch pozostałych przejazdów kolejowych kat. „D” na nasypie kolejowym od strony Zielkowiec I (Zielkowiec Góry) w liniach kolejowych nr 15 (Bednary – Łódź Kaliska) i 533 (Arkadia – Placencja) gmina ma podjąć działania zmierzające do ich utrzymania. – Konieczne będzie „urządzenie” tam drogi, ponieważ

na chwilę obecną prawnie jej tam nie ma – wyjaśnia nam wójt Andrzej Barylski. W tym celu gmina musi m.in. dokonać wykupu gruntów.

Wójt jest przekonany, że dzięki tym działaniom uda się zachować wszystkie przejazdy kolejowe w Zielkowiecach. Mieszkańcy, na razie powściągliwie, cieszą się z pozytywnego finału sprawy. **aa**

Łowicz | Rozstrzygnięto konkurs Zielone Miasto 2018

# Dzięki takim ludziom miasto jest piękniejsze

Najpiękniejsze ogrody w mieście wyłoniono w konkursie Zielone Miasto 2018.

Konkurs rozstrzygnięto w poniedziałek, 16 lipca, o godzinie 10.00 w miejskim ratuszu.

**AGNIESZKA WOJCIESZEK**

agnieszka.wojcieszek@lowiczainfo

Nagrody wręczył laureatom burmistrz Łowicza, Krzysztof Kaliński. Przyznając wyróżnienia wódcarz miasta podziękował zgromadzonym za miłość do otaczającego świata, dbałość o przyrodę oraz zaangażowanie, dzięki któremu miasto z każdym rokiem staje się piękniejsze.

– Doceniam pracę, która owocuje bardziej zielonymi zakątkami w naszym mieście. Urząd również dokłada starań, by o to zadbać. Z myślą o uczczeniu setnej rocznicy niepodległości posadziliśmy przez ratuszem biało-czerwone kanny. Myślę, że pasują one do naszego miasta – zauważył.

Wyróżnienia w tej rywalizacji tradycyjnie przyznano w trzech osobnych kategoriach: na najpiękniejszy ogród przy budynku jednorodinnym, przy budynku wielorodinnym oraz na najlepiej urządony balkon. Spośród 14 zgłoszeń, jakie wpłynęły w tym roku na konkurs, aż 11 zostało nagrodzonych. Listę zwycięzców prezentujemy w ramce.

Tradycyjnie, za pracę w przydomowych ogródkach oraz na balkonach na uczestników czekały bony do wykorzystania na zakupy w sklepach ogrodniczych. Właściciele najpiękniejszych działek przy domach jedno- i wielorodzinnych otrzymali talony w wysokości 600 zł (I miejsce), 400 zł (II miejsce) i 250 zł (III miejsce), zaś wyróżnionych balkonów – bony na zakupy w kwocie 350 zł (I miejsce), 250 zł (II miejsce) oraz 150 złotych (III miejsce).

Dodatkowo, najbardziej zieloną ulicą naszego miasta okrzyknięta została ulica Strzelecka.

– Odwiedzając przydomowe tereny zielone zauważyłam, że większość z nich dane mi było oglądać po raz pierwszy. Oznacza to, że tegoroczne zgłoszenia wysłały całkiem nowe osoby. Można więc powiedzieć, że konkurs cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród mieszkańców

naszego miasta. Oceniając ogrody komisja zwracała uwagę na walory estetyczne oraz ogrom pracy włożony w przygotowanie tych miejsc. Nie będę jednak ukrywać, że przede wszystkim liczyło się pierwsze wrażenie, bo wszystkie przestrzenie były piękne – powiedziała nam Beata Makowska, członkini komisji.

Najpiękniejszym wśród zgłoszonych na konkurs obiektów okazał się ogród Wiesławy Szymajdy przy Klimeckiego w Łowiczu. Jego właścicielka przyznała w rozmowie z naszym reporterem, że miłość do roślin zaszczepiono w niej przed czterdziestu laty, gdy jeszcze żyła na wsi.

– Bardzo lubiłam prace w polu i tak mi już zostało. Odkąd zamieszkałam w Łowiczu staram się dbać o działkę, która liczy prawie 900 metrów kwadratowych. Teraz, gdy jestem na emeryturze, te rośliny to moja pasja i całe moje zajęcie – zauważa pani Wiesława.

Jak wynika z relacji naszej rozmówczyni, doprowadzenie ogrodu do aktualnego stanu wymagało sporego wysiłku i zaangażowania ze strony całej rodziny. Intensywnej pielęgnacji potrzebowały choćby stojące dziś dumnie obok domu, kilkunastoletnie tuje, które rosły dziko, więc należało je najpierw uprzętać od środka, a następnie przyciąć z zewnątrz. Dziś posiadają one fantazyjne kształty, np.: spirale.

8 lat temu rodzina Szymajdów rozpoczęła również realizację marzeń o posiadaniu przydomowego skalniaka. Wówczas



Wiesława Szymajda prezentuje skalniak w swoim ogrodzie przy ul. Maurycyego Klimeckiego w Łowiczu.



Najbardziej Kocham ogród wiosną, kiedy skalniak pokrywa się dywanem biało-fioletowych kwiatków.

Wiesława Szymajda

na działkę przywieziono 24 tony ziemi, wszystko odpowiednio wyrównano i rozplanowano, a z myślą o wyglądzie nowego obiektu zasadzono rośliny. Warto dodać, że kwitną one przez cały

rok, w różnym tempie, więc bez przerwy mogą cieszyć oczy zarówno domowników, jak i przechodniów.

– Najbardziej Kocham ogród wiosną, kiedy skalniak pokrywa się dywanem biało-fioletowych kwiatków. Jesienią z kolei całość przybiera barwę pomarańczową. Przez cały rok mamy za oknem kolorowo – dodaje z uśmiechem pani Wiesława.

Mieszkanek Łowicza cieszy również niewielki teren wygosparowany w ogrodzie i przeznaczony na warzywniak. Roślinie w nim włoszczyzna, wykorzystywana chętnie na domowy rosół oraz ogórki, które można samodzielnie zakiszyć na zimę. Obec-

nie dojrzewa w nim także dynia. Mimo, że jego pielęgnacja zajmuje trochę czasu, odnieść można wrażenie, że najwięcej uwagi wymagają od domowników rośliny balkonowe. Zdaniem naszej rozmówczyni lubią być one pielęgnowane, dlatego podlewa je jedynie wodą ze studni, ogrzewaną dodatkowo w ciągu dnia. Co więcej, w czasie deszczowej pogody zwykle umieszcza je w bezpiecznym, zadaszonym miejscu.

– Pamiętam, że gdy zbliżała się burza wszyscy domownicy wstawali w środku nocy, by schować kwiaty i w ten sposób uchronić je przed deszczem. Kiedy pogoda sprzyjała roślinom, znów wynośliśmy je do ogrodu – wspomina

córka pani Wiesławy, Aneta Kędzióra.

Jak się okazało, to właśnie ona zachęciła mamę do wzięcia udziału w konkursie. Sama również zgłosiła urządony przez siebie balkon i w tej kategorii zdobyła trzecie miejsce. Pani Aneta przyznała jednak, że choć stara się zadbać o swój zakątek, nadal pozostaje on jedynie namiastką przestrzeni, którą może pochwalić się jej mama.

– Balkon jest duży, praktyczny i fajnie urządony. Mieszczą się na nim meble i kokon do bujania dziecka. Można tam nie tylko odpocząć wśród kwiatów, lecz także spróbować truskawek. Większość czasu spędzamy jednak w ogrodzie mamy. To ona zaszczepiła we mnie miłość do roślin – zauważyła w rozmowie z naszym reporterem.

Dodajmy, że każda z pań cieszy się z otrzymanego wyróżnienia i tego, iż ich zielone przestrzenie zostały docenione przez komisję – grono. Bony pieniężne zamierzają jednak wykorzystać na coś zupełnie innego. Pani Anecie podobają się wiszące na balkonach doniczki z kwiatami i to właśnie je planuje kupić w pierwszej kolejności. Jej mama z kolei od kilku lat marzy o nowych meblach ogrodowych.

– Roślinność w moim ogrodzie jest piękna i bardzo zróżnicowana, więc nie brakuje mi kwiatów. Chciałabym jednak posiadać nowe meble ogrodowe, bo ze starych korzystamy od wielu lat i są już zniszczone. Myślę, że otrzymaną nagrodę w całości spożytkuję właśnie na przepiękny komplet mebli. Po pracach w ogrodzie będę mogła nareszcie spokojnie odpocząć – podsumowała. ■

## ZOSTALI NAGRODZENI

W tegorocznej edycji konkursu Zielone Miasto przyznano aż 11 nagród w różnej wysokości. Laureatkami w pierwszej kategorii, czyli na najpiękniejszy ogród przy budynku jednorodinnym okazali się Wiesława Szymajda (I miejsce), Agnieszka i Adam Kalinowscy (II miejsce), Anna Kaźmierczak (III miejsce) oraz Anna Zabost (III miejsce). Właścicielki najpiękniejszych

ogrodów przy budynku wielorodzinnym to: Iwona Szalkiewicz (I miejsce), Grażyna Boczek (II miejsce), Irena Kardas (III miejsce) oraz Romana Gawrońska i Grażyna Gasik (III miejsce). W rywalizacji na najlepiej urządony balkon zwyciężyli: Dominik Wysocki (I miejsce), Waldemar Ogórek (II miejsce) oraz Aneta Kędzióra (III miejsce). aw



Laureaci konkursu na najładniejsze ogrody i balkony w Łowiczu na wspólnym, pamiątkowym zdjęciu.

REKLAMA

**SKLEP METALOWY**  
HURT / DETAL

- ARTYKUŁY METALOWE
- ŚRUBY ( 5.8, 8.8, 10.9, A2, A4 )
- LINY, ŁAŃCUCHY (OCYNKOWANE, KWASOODPORNE)
- ELEKTRONARZĘDZIA
- NARZĘDZIA RĘCZNE
- ART. SPAWALNICZE I BHP
- TECHNIKI ZAMOCOWAŃ (KOŁKI, WKRETY, OBEJMY)

**F.H.U. OPTIMET**  
UL. STRZELECKA 34  
99-400 ŁOWICZ  
TEL. 535 383 776

**WYPOŻYCZALNIA**  
MASZYN BUDOWLANYCH I ELEKTRONARZĘDZI

- MŁOTY UDAROWE
- ZAGĘSZCZARKI
- BUŁAWY WIBRACYJNE
- SZLIFIERKI KĄTOWE, DO GIPSU
- AGREGATY PRĄDOWÓRCZE
- DRABINY
- RUSZTOWANIA WARSZAWSKIE
- RĘBAKI DO DREWNA, itp.

Zespół Pieśni i Tańca Blichowiacy zaprasza sympatyków i przyjaciół Zespołu oraz wszystkich młodszych i starszych Blichowiaków na koncert obecnych i byłych członków Zespołu

**Z OKAZJI JUBILEUSZU 70-LECIA**

oraz na wspólne spotkanie do Skansenu w Maurzycach 22 lipca na godz. 17:30

W czwartek 26 lipca o godz. 11.00 w Parafii Wszystkich Świętych w Złakowie odbędzie się

**UROCZYSTA MSZA ODPUSTOWA ku czci Św. Anny,** której przewodniczył będzie duszpasterz rolników ks. Kazimierz Kurek

Po mszy zapraszamy **NA KONCERT ORGANOWY** w wykonaniu profesora Wilczyńskiego

Kiernozia | Głosowało 13 radnych

# Wójt Beata Miazek z absolutorium

Jednogłośnie decyzją radnych na 34 sesji Rady Gminy w Kiernozi, która odbyła się pod koniec czerwca, wójt Beata Miazek uzyskała absolutorium.

Po stronie dochodów budżet gminy na koniec ubiegłego roku wynosił wg planu 13.955.191,85 zł. Wykonanie dochodów sięgnęło 98,04%. Wydatki wg planu wynosiły 14.640.280,85 zł, a ich wy-

konanie 85,90% (12.576.375,71 zł).

Rok 2017 zamknięto więc nadwyżką budżetową, czyli przewagą dochodów nad wydatkami, w wysokości 1.105.243,220 zł. Wynikało to przede wszystkim z tego powodu, że nie został zrealizowany ostatni etap kanalizowania Kiernozi (m.in. ul. Żychlińskiej), ponieważ nie udało się uzyskać dofinansowania tego przedsięwzięcia.

Na koniec ubiegłego roku gmina posiadała zadłużenie w kw-

ocie 234.937 zł, z czego 94.937 zł stanowiła pożyczka zaciągnięta w łódzkim WFOŚiGW oraz 140.000 zł w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej oddział w Chaśnie.

Gmina pozyskała dotacje na łączną kwotę 232.769,04 zł. Dotacje i subwencje na realizację zadań własnych i zleconych wynosiły 9.419.433,18 zł. Udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych wynosiły 1.156.447,52 zł. Dochody własne,

w tym wpływy z opłat za wodę i ścieki, z czynszów i podatków oraz za gospodarowanie odpadami oraz innych opłat wyniosły ogółem 2.872.969,17 zł.

Wydatki na inwestycje wyniosły 819.835,65 zł. Wśród nich była m.in. dotacja dla powiatu łowickiego na dofinansowanie nakładek asfaltowych na odcinkach dróg Osiny – Jerzewo oraz budowę chodnika przy ul. Kościuszki – 100 tys. zł. Przebudowano drogę gminną Różanów – Sokółów

Towarzystwo, pobudowano drogę z kostki betonowej przy Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii w Kiernozi oraz utwardzono destruktem odcinek drogi gminnej, a także wykonano dokumentację na przebudowę drogi w miejscowości Długie – 434.664,05 zł

Wykonano chodniki przed SP w Kiernozi wraz z parkingiem z kostki przy przedszkolu – 150.985,28 zł. Wyremontowano Salę Ślubów oraz pokój kierownika Urzędu Stanu Cy-

wilnego – 24.611,32 zł. Z pieniędzy wojewódzkich zakupiono defibrylator dla jednostki OSP w Kiernozi – 12 tys. zł. Wykonano bramę cmentarną z wyzieniem orla oraz z chodnikiem z kostki przy cmentarzu wojskowym w Kiernozi (z udziałem pieniędzy z Ministerstwa Kultury i Ochrony Dziedzictwa Narodowego). Ponadto, w ramach wydatków bieżących i przy udziale pieniędzy z wojewódzkich w Chrusłach i Teresewie doposażono budynki OSP. Zakupiono m.in. stoły, krzesła, a także wyposażenia kuchni w remizach. Wypiękniał też Rynek Kopernika: dokonano nowych nasadzeń drzew i krzewów.

opr. mak

## RZUT OKIEM | NA PAMIĄTKĘ WSPÓLNEJ KADENCJI

Po zakończeniu zwołanej na 6 lipca sesji Rady Gminy Kocierzew Płd. wójt Agnieszka Wojda, a także radni obecnej kadencji i sołtysi, pozowali do wspólnych zdjęć, które podczas wrześniowych uroczystości upamiętniających bohaterów Bitwy nad Bzurą zostaną umieszczone w kapsule czasu na równo 45 lat. Fotografie te zostały wykonane także na pamiątkę wspólnej pracy, ponieważ jesienią odbędą się wybory samorządowe i nie wiadomo ile z tych osób będzie miało szansę spotkać się na sesji ponownie... aa



AGNIESZKA ANTONIEWICZ

## Gmina Zduny | Rządowa dotacja

### Przybędzie sprzętu za 66 tys. zł

Na przełomie lipca i sierpnia należące do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Zduny wzbogacą się o sprzęt wartości ponad 66 tys. zł zakupiony przez Urząd Gminy dzięki pozyskanej rządowej dotacji.

Gmina uzyskała dotację ministra sprawiedliwości w ramach środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości. Otrzymała całą wnioskowaną kwotę. Jak się dowiedzieliśmy w urzędzie, pieniądze wpłynęły już z Ministerstwa Sprawiedliwości na konto gminy. Teraz zostanie przeprowadzone zapytanie ofertowe, aby znaleźć

dostawcę sprzętu. Ze swojego budżetu samorząd dołoży tylko 666 zł. Zgodnie z wnioskiem jednostek, do programu zgłosiły one zapotrzebowanie na sprzęt o wartości po ok. 22 tys. zł. OSP Bąków Górny zamówił agregat prądowładczy trójfazowy za 10 tys. zł, zestaw ratowniczy PSP R1 – 6,5 tys. zł, detektor napięcia – 2,5 tys. zł i pilarkę do drewna – 5,5 tys. zł.

OSP w Złakowie Kościelnym zgłosiło potrzebę zakupu agregatu prądowładczy za 10 tys. zł, defibrylatora AED za 8 tys. zł oraz detektora napięcia za 2,5 tys. zł.

OSP w Zdunach: zestaw PSP R1 – 6,5 tys. zł, defibrylator AED – 8 tys. zł, agregat prądowładczy jednofazowy – 4.620 zł. mwk

REKLAMA

# ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28



od 9 do 21 lipca

# ODSETKI 0zł!

## Kupujesz teraz a spłacasz dopiero od listopada!

KUCHNIE OD:  
**499 zł**



**NAJWIĘKSZY  
WYBÓR  
STOŁÓW I KRZESEŁ  
W ŚWIĄTECZNYM  
KLIMACIE**

NAROŻNIKI OD:  
**899 zł**



<sup>1</sup> Dla kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A., dla propozycji kredytu „Od 9 marca do 31 marca ODSETKI 0 zł. Kupujesz teraz a spłacasz dopiero od lipca 2018 roku!”, zawartego na okres 10 miesięcy, wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 05.03.2018 r. są następujące: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 8,60%; cena towaru 2 000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0,00%; całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2 000 zł; całkowita kwota do zapłaty 2 120 zł; całkowity koszt kredytu 120 zł (w tym: prowizja 120 zł); wysokość 10 równych rat miesięcznych, płatnych po okresie karencji wynoszącym 3 miesiące, 212 zł. Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z przesuniętym terminem płatności pierwszej raty dotyczy umów zawartych w terminie od dnia 09.03.2018 r. do dnia 31.03.2018 r.

SALONY MEBLOWE SIADACZKA Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.

O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na [www.santanderconsumer.pl](http://www.santanderconsumer.pl)

### Salony firmowe

#### ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

**DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!**

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20

Czynne pn. – pt.: 10 – 18, sobota: 9 – 14

## Salon niskich cen!

[www.meblesiadaczka.pl](http://www.meblesiadaczka.pl)

raty

**Santander**  
CONSUMER BANK

Łowicz | Zmiany na ul. Dmowskiego

## Dwie warstwy asfaltu

W czwartek i piątek 12 i 13 lipca na ulicy Dmowskiego w Łowiczu położono dwie warstwy masy bitumicznej tworzącą podbudowę oraz tzw. wiążącą.

W rozpoczęciu zaplanowanych prac nie przeszkodziła ulewa, która przeszła nad Łowiczem wieczorem 11 lipca. Podbudowa mineralna nie uległa rozmyciu i do rana przeszła, do tego stopnia, że inspektor nadzoru budowy zezwolił na układanie asfaltu, na większości długości ulicy.

To jednak nie koniec asfaltowania, jak deklaruje kierownik

budowy Mirosław Galiński, pomiędzy 20 a 30 sierpnia, zostanie położona trzecia tzw. ścieralna warstwa. Masa ta jednocześnie zostanie położona na terenie całej budowy. – Chcielibyśmy, aby prace te trwały tylko jeden dzień, ale z technicznego punktu widzenia może to okazać się niemożliwe, chociażby z powodu różnych szerokości jezdni i zakamarków, które należy pokryć. Oznacza to przestawienie urządzeń rozkładających asfalt w rozścielaczu. Nawet jeśli będziemy mieć dwa takie urządzenia nie będzie to proste – powiedział nam. W sumie grubość zastosowanej masy asfaltowej na ul. Dmowskiego wyniesie 21 cm.

Obecnie na ulicy Dmowskiego i na rondzie, widać już zbliżający się finał prac. Kończy się montaż opraw oświetleniowych na stojących już masztach, są one podłączone do zasilania. Zaawansowane są prace przy budowie chodników oraz ciągu pieszo-jezdnego ze ścieżką rowerową, ruszają prace przy budowniaku, kończona jest budowa przepustu i rowu odprowadzającego wody deszczowe z rowu od boiska klubu Pelikan i targowiska do kanału Kostka.

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pelka powiedział nam, że termin zakończenia prac wyznaczony na 20 września, nie jest zagrożony. **tb**



Rozścielacz masy bitumicznej na ul. Dmowskiego oraz jeden z pracujących na niej walców w czasie układania pierwszej warstwy asfaltu.

TOMASZ BARTOS



Trwa wymiana obróbek blacharskich na budynku SP1 w Łowiczu.

## Łowicz | Aby po ścianach nie lała się woda Trwa remont Jedyńki

Wraz z wakacjami rozpoczęła się wymiana obróbek blacharskich na dachu Szkoły Podstawowej nr 1 w Łowiczu. Dyrektor placówki Teresa Sokalska-Lebioda powiedziała nam, że prace były konieczne, dochodziło bowiem do sytuacji, gdy woda nie była odbierana z dachu przez rynny, ale ściekała z niego po ścianach, dostając się do wnętrza budynku i powodując zawilgocenie.

Prowadzone obecnie prace mają na celu wymianę rynien

wraz z naprawą pokryć dachowych i obróbek blacharskich. Zlecenie realizuje firma Foxbud ze Skierniewic za kwotę prawie 89 tys. zł. Prace zakończyć mają się zgodnie z umową do 24 sierpnia, jednak jak powiedziała nam dyrektor, firma upora się z nimi znacznie wcześniej.

W szkole trwają też prace przy malowaniu korytarza i klatki schodowej, za kwotę prawie 26 tys. zł. Dodatkowo w okresie wakacji zostaną pomalowane dwie klasy. **tb**

## Łowicz | Prace na os. Kostka

### Wig-Kost przebuduje chodniki

Nieco ponad 105 tys. zł wyda ratusz na prace na osiedlu Kostka, zlecone firmie Wig-Kost spod Kocierzewa. Firma do końca lipca ma wymienić nawierzchnię na ciągu pieszo-jezdnym, który łączy ul. Starościńską z równoległą do niej ulicą przebiegającą wewnątrz osiedla Kostka. Oprócz tego ma wymienić nawierzchnię przed blokiem nr 5 i na zapleczu garaży, których wjazdy są od strony ul. Starościńskiej. Wymiana nawierzchni ma polegać na zde-

montowaniu płyt chodnikowych i położeniu kostki.

W zleceniu znalazła się także wymiana około 30 metrowego odcinka kolektora kanalizacji deszczowej wzdłuż ul. Starościńskiej na wysokości bloku nr 2. Jak powiedział nam naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu Grzegorz Pelka, jest to odcinek, który w przeszłości został prawdopodobnie zarwany i nie gwarantuje on skutecznego odbioru wody z części ulic osiedla. **tb**

REKLAMA



Zakład Maszyn Elektrycznych „EMIT” S.A. w Żychlinie

**PILNIE ZATRUDNI:**

- Frezerów • Tokarzy • Tłoczarzy
- Pracowników transportu • Ślusarzy
- Cięciarzy • Izolowaczy
- Uzwojowiczy

(ewentualnie pracowników do nauki zawodu) oraz

- Pracownika do Biura Controllingu,
- Inżynierów mechaników Inżynierów konstruktorów

Oferujemy pracę w firmie posiadającej ugruntowaną pozycję w swojej branży i rozpoznawalną markę,

Zapewniamy dobre warunki środowiska pracy, wysoki standard socjalny, możliwość rozwoju i awansu.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres:

99-320 Żychlin, ul. Narutowicza 72

Tel. (024) 2854 636

mail: [anna.piatkowska@cantonigroup.com](mailto:anna.piatkowska@cantonigroup.com)

www.lowickie.eu

# ŁOWICKIE 2018 ZNIWA

22 lipca 2018 r. Skansen w Maurzycach

Starosta Łowicki Krzysztof Figal

Patronat Honorowy Marszałek Województwa Łódzkiego Witold Stepien

**PROGRAM IMPREZY**

14.00 – Msza Święta w kościele w Skansenie w Maurzycach,  
15.30 – przedstawienie obrzędu żniw przez Regionalny Zespół Pieśni i Tańca "Boczek Chelmoński" (zagroda i pole obok wiatraka) amfiteatr - scena pod strzechą  
17.00 – oficjalne otwarcie imprezy, powitanie zaproszonych gości, wystąpienia okolicznościowe - wręczenie "Nagrody im. Władysława Grabskiego"  
17.30 – Jubileusz 70-lecia Zespołu Pieśni i Tańca "BLICHOWIACY"  
19.30 – wręczenie nagród dla KGW oraz OSP  
20.00 – występ Zespołu "TULIA" - laureata koncertu „Premiery” w ramach 55. Krajowego Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu  
21.00 – zakończenie imprezy

ORGANIZATORZY ZAPEWNIĄ DARMOWY TRANSPORT AUTOBUSOWY DO SKANSENU W MAURZYCACH. ODJAZDY ZE STAREGO RYNKU O PEŁNYCH GODZINACH 13.00 - 19.00 ORAZ ZE SKANSENU PO ZAKOŃCZENIU IMPREZY.

BLICHOWIACY

TULIA

375015

375748

Oświadczenia majątkowe | Co mają samorządowcy i ile zarobili – część III

# W kieszeni urzędników i radnych gminy Chańsko

Publikujemy kolejną część oświadczeń majątkowych naszych samorządowców za 2017 rok.

W tym tygodniu są to oświadczenia władz gminy Chańsko.

**Dariusz Reczulski, wójt**, wykazał oszczędności w wysokości 6 tys. zł (rok wcześniej 53 tys. zł) we współwłasności małżeńskiej. Posiada dom 150 m<sup>2</sup> o wartości 420 tys. zł we współwłasności małżeńskiej. W ubiegłym roku zarobił 135.730,77 zł (rok wcześniej 134.991,19 zł) z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy, a także 10.650 zł diety jako prezes Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Łowicka”. Ma Forda Mondeo z 2007 roku i Hyundai I30 z 2014 roku – obydwa samochody we współwłasności małżeńskiej. Ma zaciągnięty kredyt hipoteczny w Banku Millennium na budowę domu jednorodzinnego w kwocie 79.491,25 CHF (stan na 31 grudnia 2017).

**Dorota Bogusz-Kurczak, sekretarz gminy (od października 2017 r.)**, na koniec 2017 roku miała zgromadzonych 38.751,69 zł. We współwłasności małżeńskiej ma dom o powierzchni 180 m<sup>2</sup> warty 450 tys. zł na działce o pow. 0,3528 ha wartej 10 tys. zł. Ma też na własność wydzielone nieodpłatnie gospodarstwo rolne o powierzchni 1,97 ha, warte 60 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy w Chańsku uzyskała 18.583,52 zł, z zasiłków ZUS – 21.114,72 zł i za działalność wykonywaną osobiście –

6.080 zł. Na koniec roku miała do spłacenia kredyty w BGŻ Paribas – 168.369,88 zł oraz w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej – 30 tys. zł.

**Ireneusz Sołtyśiak, przewodniczący Rady Gminy**, miał 31 grudnia 2017 r. zgromadzone we współwłasności 37 tys. zł (rok wcześniej 28 tys. zł). Posiada dom o pow. 151,80 m<sup>2</sup> i wartości 463.500 zł, także stanowiące współwłasność małżeńską gospodarstwo rolne z oborą, chlewnią, stodołą i garażem o pow. 16,39 ha o wartości 200 tys. zł, z którego osiągnął przychód 99 tys. zł oraz dochód 43,3 tys. zł.

Wykazał mienie ruchome (we współwłasności małżeńskiej): ciągnik rolniczy Deutz Fahr D 1058 Agropius 80 z 2003 r. o wartości 50 tys. zł oraz VW Golf'a z 2010 r. wartej 36 tys. zł. Wykazał dochody: z tytułu emerytury 53.213,40 zł, z tytułu diet przewodniczącego 11.400 zł oraz 554,75 zł tytułem pełnienia funkcji delegata Gminy Chańsko w Banku Spółdzielczym Ziemi Łowickiej. Wykazał obciążenie z tytułu kredytów: z linii MR udzielony przez Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej udział w Chańsku na zakup ciągnika i maszyn towarzyszących – 5.400 zł (na 31 grudnia 2016 r.), kredyt mieszkaniowy w banku PKO S.A. – kapitał do spłaty na koniec 2017 r. – 98.521,60 zł.

**Wiesława Adamowicz, radna** – nie posiadała zgromadzonych oszczędności. Ma dom o pow. 250 m<sup>2</sup> o wartości 250 tys. zł we współwłasności małżeńskiej oraz gospodarstwo rolne o pow. 11 ha o wartości 600 tys. zł z domem mieszkalnym, oborą,

garażem i bud. inwentarsko-skladowymi (współwłasność małżeńska). Z gospodarstwa osiągnęła dochód 20 tys. zł, przychód 3 tys. zł. Z diet radnej osiągnęła dochód w wysokości 2.100 zł.

Wśród składników mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł wykazała Forda Focusa z 2007 roku wartej 13 tys. zł.

**Andrzej Błaziejewski, radny**, nie miał zgromadzonych oszczędności (podobnie jak poprzednio). Wynajmuje mieszkanie o pow. 51 m<sup>2</sup>. Z tytułu zatrudnienia uzyskał dochód w wysokości 75.380,32 zł (po odliczeniach), z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich – 2100 zł. Posiada Fiata Pandę z 2007 r.

**Magdalena Boczek, radna**, nie deklaruje zgromadzonych pieniędzy ani posiadanego majątku. W 2016 r. uzyskała 2.100 zł diety radnej, 13.500 zł świadczeń wychowawczych i 2.310,31 zł alimentów.

**Bożena Brodecka, radna**, nie deklaruje posiadanych oszczędności. Ma dom o powierzchni 140 m<sup>2</sup> i wartości 230.000 zł (we współwłasności z synem), jest współwłaścicielką gospodarstwa rolnego o pow. 8,92 ha o wartości 350 tys. zł. Osiągnęła z niego przychód – 40.000 tys. zł, dochód 4 tys. zł. Z prowadzenia działalności gospodarczej uzyskała 52 tys. zł i dochód 20 tys. zł. Inne wykazane dochody to: wynagrodzenie sołtysa – 4.094,49 zł, diety radnej – 2.240 zł.

**Mariusz Gać, radny**, miał na koniec 2017 roku zgromadzone 50 tys. zł na lokacie termino-

wej. We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 130 m<sup>2</sup> warty 160 tys. zł, a także gospodarstwo rolne o powierzchni 11,23 ha warte 400 tys. zł (ze stodołą, chlewnią i garażami). W 2017 roku osiągnął z niego przychód w wysokości 220 tys. zł i dochód 25 tys. zł.

Z tytułu diety radnego otrzymał 1.680 zł, a z diety z gminnej spółki wodnej – 30 zł. Jest właścicielem Toyoty Avensis z 2006 roku wartej 20 tys. zł, kombajnu Claas Dominator 86 z 1984 r., wartej 65 tys. zł, ciągnika M-F 6245 z 2001 roku wartej 55 tys. zł, a także ciągnika Ursus G360 z 1987 r. wartej 13 tys. zł.

**Julian Gawroński, radny**, na koniec 2016 roku posiadał 14 tys. zł (rok wcześniej 8.250 zł). Uzyskał 2.100 zł z tytułu diety radnego, 13.850,37 zł renty chorobowej i 377,50 zł z własnej działalności. Posiada Volvo V50 z 2004 roku warte 15 tys. zł.

**Mirosław Górajek, wiceprzewodniczący rady**, miał zgromadzone 17 tys. zł (rok wcześniej 12 tys. zł). Posiada dom o pow. 140 m<sup>2</sup> i wartości 200 tys. zł. Jako dochód wykazał 1.820 zł diety radnego, 9.087,50 zł diety członka rady nadzorczej Banku Spółdzielczego Ziemi Łowickiej oraz 9.837,54 zł emerytury.

**Dariusz Jaros, radny**, deklaruje zgromadzone 3.000 zł (rok wcześniej 1.000 zł). We współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 154 m<sup>2</sup>, wyceniany na 340.000 zł, a także gospodarstwo rolne o powierzchni 11,78 ha warte 170 tys. zł (z dwiema oborami, stodołą

i dwoma garażami). W ubiegłym roku osiągnął z niego 110 tys. zł przychodu oraz 42 tys. zł dochodu. Z tytułu diety radnego otrzymał w 2017 roku 1.820 zł. Posiada ciągnik New Holland TD800 z 2006 r. wyceniany na 68 tys. zł.

**Wiesław Kępka, radny**, wykazał oszczędności w wysokości 20 tys. zł (jak w poprzednim roku) oraz kolejne ok. 20 tys. zł w jednostkach uczestnictwa w Funduszu Inwestycyjnym Pioneer Akcji Polskich. Posiada we współwłasności dom mieszkalny o pow. 232 m<sup>2</sup> o wartości 200 tys. zł, 0,59 ha gruntów, a także gospodarstwo rolne o pow. ok. 19,58 ha, w tym 11,2 ha (współwłasność) i 2,75 ha pozostających w dzierżawie. Rodzaj zabudowy: budynek inwentarsko-skladowy, obora, garaż, przechovalnia. Łączna jego wartość to 600 tys. zł. Osiągnął z niego przychód 130 tys. zł i dochód 40 tys. zł. Jako radny otrzymał diety o łącznej wysokości 1.960 zł. Posiada Chevroleta Captiva z 2007 roku warty 30 tys. zł, ciągnik rolniczy Zetor 7245 z 1987 roku (35 tys. zł) oraz kombajn Bizon z 1986 roku (30 tys. zł).

**Wiktor Lis, radny**, na koniec 2017 roku miał zgromadzone 16 tys. zł (rok wcześniej 3.000 zł). Jest właścicielem domu o powierzchni 130 m<sup>2</sup> wartej 250 tys. zł, a także gospodarstwa rolnego o powierzchni 16,35 ha, wartej 200 tys. zł (z oborą, stodołą i innymi zabudowaniami gospodarczymi). Z tego gospodarstwa osiągnął w 2017 roku 13,5 tys. zł dochodu i 25 tys. zł przychodu. Jest właścicielem ciągnika Zetor Proxima 90 z 2017 roku wartej 140 tys. zł i beczki asenizacyjnej wartej 25 tys. zł. Ma kredyt inwestycyjny na zakup tejże beczki w BSZŁ – 16.400 zł.

**Janusz Majer, radny**, nie miał na koniec roku 2017 zgromadzonych na koncie oszczędności (podobnie jak rok wcześniej). Wspólnie z małżonką jest posiadaczem domu o powierzchni

217,5 m<sup>2</sup>, wycenianego przez PZU na 383.300 tys. zł, a także gospodarstwa rolnego o powierzchni 1,11 ha, wartej 40 tys. zł, z garażem. W 2017 r. osiągnął z niego 2.000 zł przychodu i 350 zł dochodu. Otrzymał 2.240 zł diety radnego, 1.273 zł brutto wynagrodzenia sołtysa i 25.200 zł z pracy zawodowej. Posiada Toyotę Rav 4 wycenianą na 21 tys. zł i Hondę Valkyrie z 1998 roku wartą 25 tys. zł.

**Piotr Malczyk, radny**, pod koniec 2017 roku miał zgromadzone 11 tys. 150 zł (rok wcześniej 3.000 zł). Nie posiadał własnego domu ani gospodarstwa. Otrzymał 52.255,66 zł z tytułu zatrudnienia w Państwowej Straży Pożarnej oraz 1.960 zł diety radnego. Posiada VW Jetta z 2007 roku. Spłaca kredyt zaciągnięty w Banku PKO BP, na 31 grudnia 2017 roku miał do spłacenia 33.840,77 zł.

**Wiesław Skomiła, radny**, posiadał na koniec 2017 roku 40 tys. zł (rok wcześniej 20 tys. zł). Jest właścicielem domu o powierzchni 90 m<sup>2</sup> i wartości 40 tys. zł. Jest też właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 12,80 ha i wartości 800 tys. zł, będącego w dzierżawie. Nie osiągnął z niego żadnego przychodu ani dochodu w 2017 roku. Uzyskał 2.100 zł diety radnego i 13.867,84 zł renty. Posiada Opla Vectrę z 2001 r. wartej 7 tys. zł, Toyotę Yaris z 2001 roku wartą 8 tys. zł, ciągnik C-360 z 1984 r. i inne związane z nim maszyny o wartości 15 tys. zł.

**Dominik Uczciwek, radny**, na koniec 2017 roku miał zgromadzone 24.487,99 zł (rok wcześniej 6.657,90 zł). Posiada we współwłasności dom o powierzchni 280 m<sup>2</sup>, warty 453,5 tys. zł, gospodarstwo hodowlane o powierzchni 18,58 ha o wartości 1.500.800 zł (gruntu z zabudową: garaż, stodoła, obora, warsztat). Osiągnął przychód w wysokości 60 tys. zł i dochód w wysokości 40 tys. zł. Otrzymał 2.240 zł diety radnego. Ma do spłaty (stan na 31.12.2017 r.) 42 tys. zł kredytu na zakup ziemi. tm

REKLAMA

**DUŻY WYBÓR:**

- glazury
- terakoty
- gresów

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:

- plyty OSB
- plyty gipsowe
- styropian
- wetnę
- farby
- tyniki na elewacje
- armaturę sanitarną

PRACUJEMY: pon.-pt. 7-18, sob. 7-15

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA **JAKMAR**

ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41, tel. 46 837 88 13

**MATERIAŁY BUDOWLANE**

**GAJEK** Bąków Górny 33 koto Zdun  
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079  
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ściennie, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- plyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- petny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, taty, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB  
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ  
ODWODNIENIA, MELIORACJE  
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

**OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW**

Stosownie do art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2018r. poz. 121 z póź. zm.),  
**podaje do publicznej wiadomości, że w dniach od 19.07.2018r. do dnia 09.08.2018r.**  
**na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Nieborów, zostaje wywieszony:**

**wykaz lokali mieszkalnych wraz z pomieszczeniami przynależnymi oraz ulamkową częścią gruntu, stanowiących własność Gminy Nieborów, znajdujących się w budynkach mieszkalnych, położonych w obrębie ewidencyjnym **Betchów, przy ulicy Szkolnej 1 i Szkolnej 3**, na działkach oznaczonych nr. ewidencyjnymi 1007/7 i 1007/4, PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY w trybie bez przetargowym z prawem pierwszeństwa wykupu przysługującym najemcom tych lokali.**

- Termin złożenia wniosków przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości wynosi 6 tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu – tj. od dnia 19.07.2018r. do dnia 30.08.2018r.
- Wszelkich informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów w godzinach urzędowania tj. 7.00-15.00 w pokoju nr 106, tel. 46 838-56-13.

**PRZEPRASZAM ZA POMÓWIENIE**

Prezesa Stowarzyszenia „Veritas” w Łowiczu  
**Daniela Bogusza**  
Wioletta Malczewska

**KREDYTY**

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bikiem!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł – akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

kontakt telefoniczny: 504-515-182  
Łowicz, ul. 3-go Maja 9  
ZAPRASZAMY!





Świetna zabawa uczniów ze szkoły w Zielkowicach na Zielonej Szkole.

## Mazury | Aktywny wypoczynek uczniów Zielona Szkoła na sportowo

Od 11 do 15 czerwca uczniowie klas IV – VII Szkoły Podstawowej w Zielkowicach wraz z rodzicami i opiekunami przebywali na Zielonej Szkole w Pieckach, miejscowości położonej na obszarze Warmii i Mazur w niedalekiej odległości od Mrągowa. Program wycieczki nastawiony był na promowanie zdrowego

trybu życia i edukację poprzez zabawę. Uczniowie z Zielkowic uczestniczyli m.in. w spływie kajakowym po jeziorze Wągiel, wycieczce rowerowej, rozgrywkach piłki ręcznej plażowej, zajęciach z łucznictwa i na torze do skimboardu (jazda na desce po fali lub płytce warstwie wody). Poznawali także podsta-

wy wspinaczki na ścianie, jeździli rowerami wodnymi i tańczyli zumbę.

W drodze powrotnej na wszystkich czekała niespodzianka – rejs statkiem z miasta Ruciane-Nida do Mikołajek, jednak zbieczyli z głównej trasy, by zobaczyć największe polskie jezioro Śniardwy. opr. aa

## Łowicz | Stypendia burmistrza

### Warto było uczyć się cały rok

Najzdolniejsi uczniowie szkół podstawowych w Łowiczu odebrali 11 lipca dyplomy potwierdzające nadanie stypendiów naukowych za miniony rok szkolny 2017/2018. Stypendia zostaną wypłacone w dwóch ratach: w lipcu i w sierpniu.

Władze miejskie przeznaczyły na stypendia łącznie 62.040 zł, które trafią do 128 uczniów za ich wyniki w nauce, wzorowe sprawowanie i sukcesy w konkursach. Kwoty miesięczne dla jednego ucznia wynoszą 220 lub 380 złotych.

Przysługują one uczniom od klas IV po oddziały gimnazjalne. 106 z beneficjentów mieszka w Łowiczu, 22 poza miastem, ale uczy się w łowickich podstawówkach. W kategorii wiekowej IV-VI kryterium uzyskania stypendium za wyniki w nauce to średnia ocen co najmniej 5,5, a w starszych klasach – 5,0. Są wśród stypendystów uczniowie, których średnia jest bliższa 6 niż 5 (tegoroczny rekord to 5,91). Beneficjenci mogą zadysponować



Dyplomy osobiście wręczał burmistrz Krzysztof Jan Kaliński.

otrzymane stypendium w dowolny sposób. – Jeszcze nie wiem na co wydam te pieniądze, zastanawiam się – mówiła nam Michalina Kędzia ze Szkoły Podstawowej nr 1, która w minionym roku szkolnym chodziła do IV klasy. Możliwość otrzymania stypendium nie wpływa w istotny sposób na jej motywację do nauki – zapew-

nia, że i bez tego uczyłaby się tak samo.

Jej rówieśniczka ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Łowiczu Oliwia Bończak stwierdza, że stypendium to taka dodatkowa motywacja – nie najważniejsza, ale miła. Chce je przeznaczyć na profesjonalny zestaw kredek, ponieważ jej pasją jest rysowanie. tm

## Maurzyce | Łowickie Żniwa 2018

# Tradycyjny obrzęd żniw w skansenie

22 lipca, w skansenie w Maurzycach odbędą się „Łowickie Żniwa”. To tradycyjna impreza plenerowa z licznymi atrakcjami.

Wzorem lat poprzednich tegoroczne spotkanie rozpocznie się mszą św. odprawioną w zabytkowym kościele w Maurzycach o godzinie 14.00.

Następnie wśród krytych strzechą chat i zagród skansenu, na polu żyta obok wiatraka, zaprezentowana zostanie inscenizacja ukazująca obrzęd dawnej tradycji

związanej z czasem żniw na Ziemi Łowickiej. Zwyczajowy rytuał zaprezentują członkowie Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Boczek Chełmońskie.

Po przedstawieniu uczestnicy udadzą się w okolice amfiteatru, gdzie na scenie pod strzechą wystąpi obchodzący w tym roku jubileusz 70-lecia swojej pracy artystycznej Zespół Ludowy Pieśni i Tańca Blichowiaczy z Łowicza. Gwiazdą wieczoru będzie grupa folkowa – Tulia. Koncert zaplanowano na godzinę 20.00.

Podczas wydarzenia po raz kolejny wręczone zostaną nagrody im. Władysława Grabskiego. W tym roku wyróżnieni zostaną

na Józef Brzozowski z Łowicza i Edward Gnat z Maurzyc, były poseł RP z gminy Zduny. Pierwszy z nich nominowany został do nagrody za swoją wieloletnią pracę w spółdzielniach „Samopomoc Chłopska” przez Towarzystwo „Dom ludowy” w Łowiczu. Były poseł zaś wyróżniony zostanie za zaangażowanie w sprawy łowickiej wsi. O przyznanie tej nagrody wnioskowała Regionalna Rada Kół Gospodyń Wiejskich w Łowiczu.

Jak co roku podczas Łowickich Żniw regionalni twórcy ludowi wystawią swoje prace rękodzielnicze, zaś Kola Gospodyń Wiejskich potrawy przyrządzone według tradycyjnych receptur. aw

## RZUT OKIEM | GRATULACJE DLA MISTRZYNI

Katarzyna Marszał była gościem specjalnym na sesji Rady Gminy Łyszkowice

29 czerwca, na której odebrała gratulacje i podziękowania od władz gminy, z której pochodzi, a także posta Pawła Bejdy i wicemarszałków Sejmiku Wojewódzkiego – Joanny Skrzydlewskiej i Dariusza Klimczaka.

Przypomnijmy, że pochodząca z Łyszkowic niepełnosprawna tenisistka stołowa jest mistrzynią paraolimpijską z Rio de Janeiro, a także medalistką mistrzostw świata i Europy. tm



TOMASZ MATYSIAK

## Łowicz | Plaża miejska nad Bzurą

### Turniej w siatkówkę plażową

Grupa Łączy nas Łowicz zaprasza w niedzielę 22 lipca o 12.00 na plażę miejską nad Bzurą na „ŁoBeach Volleyball Tournament”. Będzie to turniej w siatkówkę plażową dla zawodników

powyżej 16. roku życia. Zgłoszenia 2-osobowych drużyn przyjmowane są w wiadomościach prywatnych na Facebooku grupy Łączy nas Łowicz. Turniej jest skierowany do młodzieży lubiącej

siatkówkę plażową i rywalizację z innymi. Sędziować będą Michał Zieliński i Sebastian Popiel.

Organizatorzy zapowiadają też dodatkowe atrakcje podczas turnieju. aa

REKLAMA

**ROWERY** już od 399 zł

- części
- przeglądy
- naprawa
- dowóz
- raty

Łowicz, Podrzeczna 19a, tel. 792-123-110 rowerowo.biz

**STOWARZYSZENIE BONO PUBLICO**

dla ochrony praw i wolności obywatelskich w sprawach cywilnych, karnych i administracyjnych

tel. 791-078-701 tel. 791-672-358

czynny od 10:00 do 16:00

e-mail: bonopublico@onet.pl Wolontariat w Polsce

**MMEBLE** *zmień wnętrze*

- meble na wymiar • kuchnie • szafy
- garderoby • meble łazienkowe
- drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
- biurka • elementy nietypowe
- pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

tel. 501-707-657

**nagrobki granitowe**

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

**SKUP AUT do 20 tys.**

- wszystkie marki • osobowe • dostawcze
- bez OC • bez przeglądu • brudne
- skorodowane

**888-460-461** Złomowanie do 1 zł za 1 kg

**STALBLACH** tel. 603-809-850 782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

# Punkt zapalny

Napis o Gwardii Ludowej  
zniknie z pomnika  
w Bolimowie. str. 19

Łowicz | Miał złudzenie, że ma prawo do wolności słowa

## Grillowanie Kordeckiego

**dokończenie**  
ze str. 1 Nł,  
str. 6 Wieści  
i Nł dla Żychlina

– Jak teraz widać nie tylko nie jest to post rasistowski, ale wręcz jest sztywnością z obrzydliwie rasistowskiej wypowiedzi – pisze Kordecki – Pech chciał, że izraelskiego polityka, a tego już GW nie wydrukują. A ja potępiam rasizm. Każdy. Rasizm jest jedną najlepszych ideologii jakie człowiek wymyślił... Tak więc nie chodzi o sposób wyrażania swoich poglądów. Chodzi o nie same. I tak można wydrukować mojego tweeta próbując zasugerować, że neguję holokaust.

O Lechu Wałęsie – „Ten gnój jest żalony! Czasem odnoszę wrażenie, że bezpiecznie właśnie o to chodziło, by przyszy „bohater” był aż takim zerem. Taki sobie bonusik zrobili i mają ubaw do dziś”. To komentarz do słów prezydenta RP w programie Moniki Olejnik w maju tego roku. Powiedział on wówczas odnosząc się do tematu współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa, że to SB pracowała dla niego – „Chciałem mieszkanie? Musieli mi dać. Chciałem pieniądze? Musieli mi dać!”. – Tak, nie

cenie Wałęsy, mówi to człowiek, o którym wiemy (a potwierdziły to właściwe instytucje), że był konfidentem, że donosił na swoich kolegów. Kapuś to jest dla Polaków najgorszy poziom człowieka. Wyżej cenimy nawet kryminalistów. Jeśli ktoś umie taką beczelność i bufonadę skomentować grzecznie to szczerze mu zazdrościmy. Ja nie potrafię. Nie potrafię patrzeć na kompromitującego się Wałęsę, pytającego „czy większego bohatera chcemy?” Tak chcemy! – pisze w swoim stanowisku Kordecki.

### Ile jest płci?

Wyborcza zauważa, że były komendant ocenił na Twitterze pozytywnie dowcip: „Niemcy wprowadzają trzecią płć. Moje propozycje: kobieta, mężczyzna, pojęb”. Kordecki podkreśla, że nie jest to jego wypowiedź. To najprawdopodobniej wypowiedź jakiegoś internauty dotycząca wydarzenia w parlamencie związkowym Branderburgii, gdzie jeden z polityków AfD (Steffen König) chcąc być mega poprawny politycznie powitał przed swym wystąpieniem wszystkie 60 zarejestrowanych płci. – Znowu nie wiem jak to skomentować. Bóg (dla niewierzących natura) wymyślił dwie płcie i tego nie zmieni żadna zachcianka kogokolwiek. Nawet jeśli ktoś ma jakieś zaburzenia postrzegania swojej płci, to nadal jest kobietą lub mężczyzną z takimi problemami – pisze nam Kordecki.

### Jak muzułmanie traktują kobiety

Odnosi się też to swojego krytycznego tweeta komentującego wypowiedź założycielki Polskiej Akcji Humanitarnej, Janiny



Michał Kordecki już bez munduru harcerskiego, 13 lipca złożył rezygnację z członkostwa w tej organizacji.

Ochojskiej, że muzułmanie traktują kobiety lepiej niż polscy mężczyźni. – Jak ja mam to skomentować? To komentuje się samo. Dziwnym trafem to kultura muzułmańska dopuszcza gardzenie kobietą, dopuszcza traktowa-

nie kobiety gorzej niż zwierzęcia. Proszę znaleźć muzułmański kraj, w którym maltretowana kobieta może założyć swojemu oprawcy „Niebieską Kartę”, w którym może się bezpiecznie zgłosić do organów ścigania i publicznie

podnieść fakt, że jest poniżana. Nie słyszałem o takim kraju. Nie mogę traktować serio kobiety, która mówi takie brednie – pisze Kordecki.

### Czy słowo „pedał” obraża?

Wyborcza przytacza też dowcip zamieszczony przez Kordeckiego „Co to jest pedał? To coś, co musi być mocno naciskane butem”. – Cóż czasem i dorosły człowiek ma niż intelektualny. Racje ma jeden z moich adwersarzy, że nawet tytuł komendanta nie uchronił mnie od zrobienia z siebie głupka. Zastanawiam się jak to jest? Gdy homoseksualiści na paradzie równości niosą hasło „Jestem pedałem i mam obowiązki pedalskie” to wtedy się nie urażają, to wtedy ich to słowo nie dotyka. Jak go użyje jakiś „heterok” to wtedy jest krzyk i obraza. Dziwne prawda? Ale skoro już się czują urażeni to ich przepraszam, ale pytania pozostawiam otwarte... – pisze były komendant.

### Czasem warto użyć ostrych słów

W artykule wypomina się Kordeckiemu, że używał wulgaryzmów, Kordecki, tłumaczy, że

### KORDECCY PO 15 LATACH ODDAJĄ HUFIEC W MŁODE RĘCE

Michał Kordecki ma 45 lat, przyrzeczenie harcerskie złożył w 1985 roku. Wtedy nie był długo w ZHP, o odejściu zdecydowali rodzice, którym nie odpowiadał klimat ówczesnego łowickiego hufca. Do harcerstwa wrócił za sprawą żony Katarzyny, która w 2003 a następnie w 2007 roku została wybrana na komendanta, on pełnił funkcję zastępcy. Ponieważ w harcerstwie obowiązuje zasada dwukadencjonalności, po raz trzeci nie mogła ubiegać się o tę funkcję, w 2011 roku wystartował z powodzeniem Kordecki, potem w 2015. W obu przypadkach był jedynym kandydatem. W latach 2009-2013 był członkiem Rady Naczelnej ZHP. Faktem jest to, że Kordeccy „przejęli” hufiec w momencie, gdy chylił się on ku upadkowi, groziło mu rozwiązanie – przez lata wspierani przez grupę

życiu są takie chwile, że trzeba to zrobić, choć zastrzega, że starał się tym nie epatować. Komentował na Twitterze różne rzeczy ponad siedem tysięcy razy. Twierdzi, że nikogo nie nawoływał do nienawiści, nikogo z kraju „nie wyrzucał”, nikogo nie zaczepiał ze względu na jego seksualność, dopóki nie zaczynał się z nią narzucać wbrew jego woli (i nieważne czy to seksualność hetero, bi czy homo).

– Szanuję tych, którzy ciężko pracują bez względu na to, skąd pochodzą. A że mam ostre wypowiedzi? Większość Polaków ma. Po obu stronach sporu. Są debaty, na których trzeba umieć mówić grzecznie i są rozmowy, które mogą być nawet knajackie. Dorosli mają prawo uczestniczyć i w tych, i w tych – tłumaczy się.

Podkreśla, że miał odwagę pisać i bronić swoich poglądów, nie anonimowo, ale pod własnym nazwiskiem. Jego zdaniem GW próbowała stworzyć wrażenie, że w poważnej, stonowanej dyskusji różnych ideologicznie środowisk znalazł się jeden cham i trzeba go napiętnować. – Moi adwersarze ideologiczni wcale nie reprezentują jakiegoś wysublimowanego poziomu debaty. Mało tego, tę debatę starają się sprowadzić – tak mi się zdaje – przede wszystkim do seksualności i to prezentowanej bardzo nachalnie. Wystarczy czasem popatrzeć na lewicowe demonstracje – pisze jeszcze Kordecki.

instruktorów, których grono stopniowo udawało się powiększać, rósł też stan osobowy aby z niespełna 100 osób zwiększyć się do ponad 300 w obecnej chwili. W tym czasie powstały też w strukturach hufca dwa szczepy – drużyn wiejskich Bliń i miejski – Pełnia. Kordeccy w czasie ostatnich wyborów w Hufcu deklarowali, że oddadzą kierownictwo, jednak nie było chętnego na przejęcie pałeczki. W 2017 roku na jesieni, pojawiły się pogłoski o złożeniu przez nich rezygnacji, ale nic z tego nie wyszło. Kordeccy chcieli odpuścić od obowiązków w ZHP, oboje pracują, wychowują córkę. – Odchodzę z Hufca, ale wiem, że przez ostatnie lata pojawili się w nim instruktorzy, którzy udźwigną jego prowadzenie, Kordeccy nie są już potrzebni – powiedział nam były komendant. tb



Są debaty, na których trzeba umieć mówić grzecznie i są rozmowy, które mogą być nawet knajackie.

Michał Kordecki

### TYLKO ROZMOWA WYCHOWAWCZA

Dwójce instruktorów i drużynowych łowickiego Hufca ZHP Elżbiecie Podwójci i Szymonowi Szaleńcowi, za ich wystąpienie na sesji Rady Miejskiej, raczej nie grożą żadne konsekwencje. Choć 12 lipca Gazeta Wyborcza odnosi się do tego faktu, Komenda Chorągwi nie zwróciła na to uwagi. Komendant hm. Natalia Patarska-Grzelewska powiedziała nam, że komenda nie zna nazwisk tych instruktorów, szczegółów ich wystąpienia, ani intencji,

którymi się kierowali wypowiadając się na sesji Rady Miejskiej – dlatego też nie zajmuje się tym tematem. Ponieważ nie byli w mundurach i nie wypowiadali się w imieniu hufca, to nie ma to związku z harcerstwem i jest to ich sprawa. Jej zdaniem inaczej należy oceniać postawę byłego komendanta, który jest osobą publiczną i znaną w Łowiczu. Co sprowadza się do tego, że instruktorów jak i komendanta należy oceniać różnymi miarami.

My wiemy, że na poziomie Hufca przeprowadzono z nimi rozmowy wyjaśniając błąd. Może u podstawy postrzegania problemu leży punkt 10. Prawa Harcerskiego, który w 2017 roku uległ modyfikacji, sformułowanie brzmiące dotąd „Harcerz jest czysty w myśli, w mowie i uczynkach; nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych” zastąpiono „Harcerz pracuje nad sobą, jest czysty w myśli, mowie i uczynkach; jest wolny od nałogów”. Co oznacza, że organizacja nie wymaga od swoich członków abstynencji.

Zapis 10 punktu we wcześniejszym brzmieniu z „nie pije napojów alkoholowych”, nadal obowiązuje np. w ZHR. – W naszej organizacji jasno stawiamy, że punkt 10 prawa harcerskiego jest dla nas bardzo ważny, w szeregach ZHR obowiązuje abstynencja – powiedział nam szefujący tej organizacji w Głównie Jan Balcerski – gdyby moi instruktorzy znaleźli się w podobnej sytuacji uznałbym to za naganne i podjąłbym wobec nich jakieś kroki, bo nie powinni zabierać w takiej sprawie głosu. tb

REKLAMA

**POTRZEBUJESZ SZYBKO GOTÓWKI?**  
Kredyty dla osób od 18 do 95 lat  
**Duże kwoty, dogodne raty**  
Obniżamy miesięczne zobowiązania  
Głównie - zadzwoń  
**792 308 057**

**U Pana Tadeusza**  
w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)  
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

**Sala Telimena**  
w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

**Dwór Soplicowo**  
w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób  
→ pokoje hotelowe dla gości

**U Rejenta**  
w Głównie

→ sala do 250 osób  
→ pokoje hotelowe  
→ zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505



**PWD Tomasz Fudała**, który po rezygnacji Michała Kordeckiego przejął po nim obowiązki komendanta, otrzymując pełnomocnictwo Komendanta Chorągwi Łódzkiej ZHP.

### HUFIEC PROWADZI PEŁNOMOCNIK

Komendant Chorągwi Łódzkiej ZHP hm. Natalia Patorska-Grzelewska wyznaczyła łowiczaniego PWD Tomasza Fudałę na swego pełnomocnika ds. hufca – będzie go prowadził do czasu nadzwyczajnego zjazdu, na którym zostanie wybrany nowy komendant.

– Wszystko w hufcu działa normalnie – powiedział nam Tomasz Fudała – rezygnacja komendanta, nie ma też żadnego wpływu na przebieg obozu w Wapienicy. Panujemy nad sytuacją – zapewnia. Ze względu na nową sytuację i fakt, że wielu instruktorów przebywa na obozie i trwają wakacje, trudno mu określić kiedy zostanie zwołany nadzwyczajny zjazd Hufca. Prawdopodobnie stanie się to

po wakacjach, czyli najszybciej we wrześniu. Nowy komendant wraz z komendą będą pracować niepełną kadencją do najbliższego zjazdu sprawozdawczo-wyborczego, gdy ponownie odbędą się wybory, tym razem na pełną czteroletnią kadencję. Jego zdaniem Hufiec poradzi sobie z wyborem nowych władz z grona obecnych instruktorów. Pwd Tomasz Fudała ma 28 lat, instruktorem harcerskim jest od 2008 roku, w ostatniej komendzie Hufca Łowicz pełnił funkcję kwatermistrza (inaczej zajmował się majątkiem organizacji), wcześniej przez wiele lat prowadził 85. Łowicką Drużynę Starszoharcerską Carpe Diem. **tb**

### Skrytykował postawę, a nie drużynowych

W „Wyborczej” przywołana jest też internetowa wypowiedź Kordeckiego pod tekstem zamieszczonym na naszej stronie Łowiczanie.info, dotycząca dyskusji o powołaniu strefy wolnej od zakazu spożywania alkoholu. W dwóch wypowiedziach pisze on tak – „Mam nadzieję, że radni ochłoną i pomysł nie przejdzie. Nawet jeśli ma poparcie dwojga harcerzy to publicznie zrobili z siebie głupków.” oraz „...Co do tej dwójki. Pomijając merytorykę (trzeba być idiotą, żeby działając w organizacji jednoznacznie propagującą wolność od wszelkich używek, w tym alkoholu, walcząc bezparadonowo z alkoholizmem wśród młodzieży, wystąpić jako promotor „chlejki pod chmurką”...”. Kordecki wyjaśnia, że jego negatywnej oceny zachowania tej dwójki

instruktorów nic nie zmieni. Ich poparcie uchwały uważa nadal za wystąpienie przeciwko ideałom harcerstwa, według których młodzież ma być wychowywana bez używek. – Użyłem tych epitetów, będąc wzburzonym i tylko w odniesieniu do tej sytuacji. Muszę podkreślić, że Szymka i Elę znam od lat, to dobrzy instruktorzy, doskonale wywiązujący się ze swojej pracy i mający zapewne jeszcze wiele do zrobienia w Hufcu – powiedział nam.

### Ksenofobia?

W artykule pojawia się cytata Konrada Dulcowskiego z Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych, który zapowiada, że ośrodek zajmie się tweetami byłego komendanta. W wypowiedzi dla „Gazety” mówi, że ktoś taki, jak Kordecki nie powinien pracować z dziećmi.

„Tak samo jak nie chcielibyśmy, by komendant palił papierosy i pił wódkę w obecności dzieci. Jeśli ktoś taki może pełnić funkcję komendanta hufca, to znaczy, że harcerstwo za nic ma swoje własne zasady. I w takim tonie zwrócimy się do Komendy Głównej ZHP”.

### Bez Sądu Harcerskiego

12 lipca w dniu publikacji artykułu w „Wyborczej” Michał Kordecki złożył rezygnację z funkcji komendanta Hufca na ręce komendanta Chorągwi Łódzkiej ZHP hm. Natalii Patorskiej-Grzelewskiej, komendantka rezygnację przyjęła, podjęła też decyzję o bezwzględnym zawieszeniu go w prawach członka ZHP i o skierowaniu wniosku do Chorągwiowego Sądu Harcerskiego o zastosowanie kary przewidzianej w Statucie ZHP. W oświadczeniu wydanym przez komendę Chorągwi Łódzkiej czytamy – „Związek Harcerstwa Polskiego jest organizacją wychowawczą, która zrzesza prawie 110 000 członków. Każdego dnia nasi instruktorzy w całej Polsce dbają o wszechstronny rozwój swoich podopiecznych. Jedną z najważniejszych postaw, jakiej uczymy, jest szacunek do drugiego człowieka. W momencie, gdy dochodzą do nas niepokojące sygnały o tym, że członek ZHP może postępować niezgodnie z harcerskimi zasadami, dokładnie to sprawdzamy i podejmujemy odpowiednie kroki.”

Kordecki w ubiegłym tygodniu powiedział nam, że czuje się na przegranej pozycji, skasował wszystkie kontrowersyjne tweety, nie może przedstawić pełnego kontekstu swoich wypowiedzi. W piątek, 13 lipca złożył rezygnację z członkostwa w ZHP, chcąc uciąć sprawę, kierując się dobrem Hufca, oznacza to też, iż nie stanie przed sądem harcerskim. – Przyznaję, że od dłuższego czasu chciałem odpocząć od ZHP, artykuł „Wyborczej” przyspiesza tę sprawę, przyznaję też, że coraz więcej w ostatnim czasie dzieliło mnie ideowo z przedstawicielami władz harcerskich. Dziś jestem prywatną

osobą, nie związaną z żadną organizacją. – powiedział nam.

### Nie było narzucania poglądów

– Gdy wszedłem do harcerstwa starałem się swoje poglądy zachować dla siebie, nigdy w relacjach z instruktorami i zwykłymi harcerzami ich nie narzucałem, nigdy też nie pytałem o światopogląd. Nie wyrażałem też zgody, gdy któryś z harcerzy chciał śledzić mój wątek na Twitterze – mówi nam Kordecki. W kręgu jego znajomych na Twitterze było ponad 100 osób, wśród nich zaledwie kilka z Łowicza. – Myślę, że GW liczyła, że jestem powiązany z ONR, PiS albo innym pravicowym środowiskiem, niestety dla wymowy artykułu – okazało się, że jestem tylko harcerzem – powiedział nam były komendant.

### Wolność Kocham i rozumiem

Twitter był dla Michała Kordeckiego „wentylem bezpieczeństwa”, namiastką wolności, którą jak podkreśla bardzo kocha. – Łudziłem się, że moje prywatne opinie, często, wyrażane pod wpływem emocji na moim prywatnym koncie na Twitterze nie zostaną nigdy połączone z harcerstwem. Miałem nadzieję, że mimo pełnionej funkcji mam prawo jako prywatna osoba do wolności słowa i myśli. Pomyliłem się – powiedział nam Kordecki.

Sądził, że ostatnia jego lekcja dla podopiecznych będzie inna – bo to miała być ostatnia kadencja na stanowisku komendanta. Tę lekcję pisze już bez ZHP, do swoich byłych podopiecznych kieruje słowa – Mieście swoje poglądy i ich nie zmieniajcie nawet jeśli trzeba cierpieć. Mówcie prosto i po imieniu. Nazywajcie sprawy tak jak je widzicie, ocenianie rzeczy tak jak czujecie. Nie przegapcie momentu, kiedy warto się zatrzymać, a jeśli zrobicie coś głupiego – umiejcie przeprosić. Jaką lekcję da im ZHP? No to już pytanie nie do mnie... – kończy swoje pismo do redakcji Nowego Łowiczanie Michał Kordecki. **tb**



W sobotę ustawiony został maszt sieci komórkowej Play w Zielkowicach, którego nie chcą w tym miejscu mieszkańcy.

## Zielkowice | Prace prowadzono w sobotę Maszt w Zielkowicach już ustawiony

Maszt sieci komórkowej Play w Zielkowicach, przeciwko powstaniu którego buntują się mieszkańcy, już został ustawiony. Do prac przy stawianiu konstrukcji przystąpiono w sobotę, 14 lipca.

Przypomnijmy – bo o tym już pisaliśmy – że elementy konstrukcji zostały przywiezione na działkę już wcześniej, natomiast w sobotę ok. godz. 16.00 przystąpiono do ustawiania wieży. Poinformowali nas o tym mieszkańcy. Ich zdaniem fakt, iż za ustawianie konstrukcji wzięto się akurat w sobotę, kiedy większość osób wyjechała lub odpoczywała, to działanie celowe wykonawcy, który chciał uniknąć protestów ze strony mieszkańców.

Pozwolenie na budowę stacji bazowej sieci telefonii komórkowej Play zostało wydane przez Starostwo Powiatowe w Łowiczu w marcu br. Kiedy mieszkańcy powzięli informację o planowanej inwestycji wyrazili swoje niezadowolenie z faktu, że nie byli o niczym informowani, a co więcej: nie mieli możliwości wypowiedzenia się na temat obaw,

związanych z oddziaływaniem urządzeń na owej wieży na swoje zdrowie i środowisko.

Po tym jak 2 lipca wójt Andrzej Barylski spotkał się w Domu Ludowym z mieszkańcami, nazajutrz gmina skierowała do starostwa pismo o wznowienie postępowania ws. wydania pozwolenia na budowę stacji bazowej telefonii komórkowej w Zielkowicach. Powołano się w nim m.in. na fakt, iż zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie przewidują tego rodzaju zabudowy w tym miejscu, a tereny te są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową i na cele rolnicze.

– Pozwolenie na budowę zostało wydane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa – zapewnił nas Kamil Malejka, dyrektor Wydziału Architektoniczno-Budowlanego w Starostwie Powiatowym w Łowiczu. **aa**

**Wiktopolia**

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

**SWOJSKA FIRMA**

Destylatory, drożdże, esencje smakowe, art. winiarskie i wędliniarskie

www.swojskafirma.pl  
607-346-072; 607-576-072  
e-mail: swojskafirma13@wp.pl

Zamówienia przyjmujemy telefonicznie i mailowo, możliwość odbioru osobistego.

Znajdujemy się w Łowiczu ul. Starzyńskiego 2/4A pawilon 16 lub Dąbrówka Marianka pod Zgierzem oraz co niedziela na pchlim targu we Włocławku.

Realizujemy również zamówienia wysyłkowe

**SZKIELKA RESTAURACJA**

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624

www.szkielkalowicz.pl

**RESTAURACJA POLONIA**

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891

www.lowicz-polonia.pl

**Dworek Biała Dama**

Nieborów

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06

www.dworek-nieborow.pl

**Bursztynowa sala**

Kadzielin 31A, tel. 603-649-712

ORGANIZUJEMY: • wesela • chrzciny • komunie • osiemnastki oraz inne imprezy okolicznościowe

**Kaliszanka**

**IMPREZY okolicznościowe**

sala do 54 osób

Łowicz, ul. Lniana 1  
tel. 501-011-198

**POŻYCZKI do 25.000 zł**

nawet na 48 miesięcy

tylko oświadczenie o dochodzie

FINES ŁOWICZ  
ul. KRAKOWSKA 18  
tel. 46 895-18-59



## Łowicz | 125 osób odwiedziło zamek prymasowski Kiedy i gdzie narodził się Łowicz?

7 lipca obchodziliśmy 882. urodziny Łowicza, czyli rocznicę najstarszej wzmianki historycznej na temat miasta, w bulli papieża Innocentego II.

Z tej okazji mieszkańcy mieli niecodzienną okazję bezpłatnego zwiedzania ruin zamku prymasowskiego, na zaproszenie Urzędu Miejskiego i właściciela obiektu – Wojciecha Gronieckiego.

Z oferty skorzystało 125 mieszkańców w pięciu turach – chętnych byłoby więcej, ale to maksymalna liczba przewidziana przez organizatorów. Gości oprowadzał Wojciech Groniecki, który w 1999 nabył posiadłość od władz miejskich. W czasie oprowadzania podsuwał gościom różne możliwości do przyjęcia daty narodzin Łowicza – wszak 7 lipca 1136 to przecież data umowna, można rozpatrywać inne.

Zwiedzanie rozpoczęło od zrekonstruowanego ogrodu, z dwunastoma grządkami (jak 12 apostołów). Po ogrodzie przechadzali się i szukali natchnienia artyści – poeci abp Andrzej Krzycki i Klemens Janicki, czy kompozytor Mikołaj Zieliński. Zamek był też areną doniosłych wydarzeń w dziejach Łowicza i Polski. Wojciech Groniecki przypominał Sylwestra 1806 roku, kiedy na wezwanie Napoleona stawilo się kilkadziesiąt tysięcy ochotników do walki z zaborcami, którzy przysięgli na szablę Sobieskiego i buławę Czarnieckiego. Ale też rok 1814, kiedy już po klęsce wojsk

napoleońskich pod Lipskiem, w Łowiczu aż na trzy tygodnie zatrzymał się konwój z trumną ks. Józefa Poniatowskiego – tak długi pobyt tu nie był przypadkiem, pokazywał jak miasto to zapisało się w historii Księstwa Warszawskiego. Są też w dziejach tego miejsca takie karty, o których przypominamy sobie niechętnie – tutaj bp Hieronim Radziejowski w czasie potopu szwedzkiego wyprawił bankiet na cześć najeźdźców, a władze carskie po klęsce konfederacji barskiej urządziły tam wieczenie dla jej bohaterów.

Goście obejrzeli też część gospodarza, gdzie znajdował się browar ze słodownią i inne obiekty niezbędne do funkcjonowania zamku na co dzień. Warto też pamiętać o przemyśle włókienniczym, którego dawną rezydencję wykorzystywała rodzina Ponia-



Tegoroczne urodziny Łowicza odbyły się przy pięknej, słonecznej aurze.

towskich (w II poł. XVIII wieku). Wytwarzane tu płótna trafiały drogą morską przez Londyn do Ameryki Północnej, albo do Południowej przez Madryt.

O początkach Łowicza mogą zaświadczyć najstarsze fragmenty murów, tworzonych zarówno z kamienia, jak i z cegły. Z jakiego okresu dokładnie pochodzą? Na razie zostają nam tylko speku-

lacje. Być może z przełomu XII i XIII wieku. Identyczne cegły znaleziono bowiem w pochodzących z tego samego okresu ruinach kościoła w Inowrocławiu, czy w budowlach na Opolszczyźnie (a książęta mazowieccy i opolscy blisko ze sobą współpracowali). Obecnie trwa budowa drewnianej konstrukcji, która zakryje, w celu zabezpieczenia, ten fragment mu-

rów. – Być może w tym miejscu, dwa metry pod ziemią, kryje się część odpowiedzi na nasze pytania o narodziny miasta – powiedział Wojciech Groniecki.

O jeszcze starszych czasach można było porozmawiać przy herbacie, na którą gospodarz zaprosił zwiedzających. Mówił tam na przykład, że być może narodzin Łowicza należy doszukiwać się poza jego granicami – dobrym miejscem do tego wydaje się Bocheń, gdzie istniało wczesnośredniowieczne grodzisko, którego początki musiały sięgać czasów przedchrześcijańskich.

Wojciech Groniecki zapewnia, że badania archeologiczne wciąż są prowadzone, a pole do popisu dla badaczy, ale też do snucia hipotez, pozostaje ogromne. – Może to dobrze, że nie powstało jeszcze żadne kompleksowe opracowanie zamku, bo pół roku później mogłyby się okazać nieaktualne wobec najnowszych odkryć – mówi właściciel. tm

Łowicz | VII spływ kajakowy „Śladem Dwóch Zamków”

## Kajakarstwo okazją do poznawania historii

Już po raz siódmy fani turystyki kajakowej mogli spędzić miło czas, pływając po rzece Bzurze. Łowicki oddział PTTK wraz z Klubem Turystyki Kajakowej „Tratwa” zorganizował dla nich VII Spływ Kajakowy „Szlakiem Dwóch Zamków”.

Impreza odbyła się w sobotę, 7 lipca. Łącznie uczestniczyło w niej 60 osób.

Do wyboru łowickich kajakarzy, jak co roku, były dwie trasy: złota – trzydziestokilometrowa, wyruszająca z okolic ruin zamku prymasowskiego w Łowiczu lub srebrna – licząca ponad 20 kilometrów, mająca swój początek w Kompinie. Dodajmy, że oba warianty trasy cieszyły się powodzeniem uczestników, choć więcej z nich, bo 36 osób, wybrało łatwiejszą opcję. Po południu kajakarze mogli spotkać się na mecie spływu, czyli w Dachowej koło Sochaczewa.

– Cieszymy się, że w tej sportowej rekreacji wzięło udział tak wiele osób. Co roku zainteresowanie taką formą spędzania wolnego czasu jest większe. Kiedy siedem lat temu rozpoczynaliśmy to przedsięwzięcie, płynęło z nami zaledwie 20 osób. Dziś jest ich trzy razy więcej. Podkreślimy, że są to osoby w różnym wieku: od dzieci, po osoby starsze. Kajakar-

stwo łączy pokolenia – powiedziała nam Dorota Wiśniewska z Łowickiego Koła Przewodników Terenowych.

Przystankiem na drodze kajakarzy były Patoki, w których znajduje się interesujący uskoc na Bzurze, przypominający górskie potoki. Ze względu na niski stan wody w tym miejscu, grupa zmuszona była przenieść sprzęt pływający. Docenić krajobraz mogła zaś w okolicach Kozłowa Szlacheckiego, gdzie odpoczywała po-



Kiedy siedem lat temu rozpoczynaliśmy to przedsięwzięcie, płynęło z nami zaledwie 20 osób. Dziś jest ich trzy razy więcej.



Uczestnicy VII Spływu Kajakowego. Wszystkim płynęło się bardzo dobrze, bo po raz pierwszy od wielu lat dopisała pogoda.

wysiłku związanym ze zmuszonym wiosłowaniem.

– Wszystkim płynęło się bardzo dobrze, bo po raz pierwszy od wielu lat dopisała nam pogoda. Zadbaliśmy również o bezpieczeństwo. Już wstępnie uczestnicy otrzymali odpowiedni instruktaż. Płynął z nami również ratownik oraz 13 instruktorów. Tym, którym kondycja nie pozwalała na swobodne dopłynięcie do celu, staraliśmy się pomagać. Było przyjemnie – zauważyła nasza rozmówczyni.

W godzinach popołudniowych obie grupy dotarły do celu, czyli

przystani w Dachowej. Stąd przetransportowane zostały do Lasku Miejskiego w Łowiczu, gdzie na wszystkich czekała impreza integracyjna połączona z ogniskiem oraz wspólnym śpiewaniem szant.

Śladem lat minionych, tegoroczny spływ kajakowy zorganizowano w dniu rocznicy pierwszej wzmianki o Łowiczu, w tak zwanej Bulli Gnieźnieńskiej z dnia 7 lipca 1136 r., wydanej przez papieża Innocentego II. Jubileusz stał się więc okazją do rozmów historycznych. Skomplikowane dzieje zamku prymasow-

skiego w Łowiczu opowiedziała uczestnikom spływu przewodnik Dorota Wiśniewska.

– Warto przybliżyć mieszkańcom naszego miasta historię czternastowiecznego zamku, który wielokrotnie zmieniał swoje oblicze. Uczestnicy naszego spływu mogli dowiedzieć się jak funkcjonował on w czasach, kiedy stanowił jeszcze siedzibę arcybiskupów gnieźnieńskich oraz jak zmieniał się po kolejnych przebudowach. Okres jego świetności przerwał potop szwedzki, kiedy to Szwedzi ograbili łowicką warownię. Warto również

dodać, że część rzeźbionych elementów architektonicznych została w późniejszym czasie, bo w XVIII wieku, przewieziona do ogrodu romantycznego w Arkadii za sprawą Heleny Radziwiłłowej. Nie każdy też wie, że podczas I wojny światowej założono tutaj cmentarz wojskowy – zauważa przewodnik.

Przy okazji wodnej wyprawy uczestnicy spływu wysłuchali również ciekawostek o zamku Książąt Mazowieckich w Sochaczewie oraz krajoznawczych i turystycznych walorach Ziemi Łowickiej. aw

REKLAMA

**OŚRODEK SZKOLENIA  
KIEROWCÓW**

**/R/O N/O/**

Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ORGANIZUJE KURSY  
NA PRAWO JAZDY**

→ kat. AM  
(motorower, quad)  
→ kat. A1, A2,  
A, B,

**PRZYSPIESZONY  
KURS WAKACYJNY**

**26 LIPCA  
godz. 15<sup>30</sup>**



Spółka  
Ogrodniczo-Pszczelarska  
**„Pszczółka”**  
w Łowiczu Sp. z o. o.

**SPRZEDA  
URZĄDZENIA**  
transportowo-pakujące:

- spinacz GH-TUB 165 mm
- wago pakowarka elektroniczna TYP WP-5/S
- sortownik do ziemniaków M616
- taśmociągi
- myjki obrotowe do ogórków

Zainteresowanych prosimy o kontakt w biurze firmy  
w godz.7-15 lub telefonicznie **46 837-65-63**

**PRZYŁĄCZA GAZOWE**  
instalacje gazowe LPG

• montaż • serwis

**ATRAKCYJNE CENY**

**691-991-000**





Zduńska Dąbrowa – Nienburg | Kształcenie zawodowe

# Praktyka niemieckiej jakości

18 uczniów Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Zduńskiej Dąbrowie uczestniczyło w dwutygodniowym stażu zawodowym w ośrodku DEULA w Nienburgu.

**MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA**

mirka.wolska@lowiczanie.info

W trakcie pobytu w Niemczech, który rozpoczął się 17 czerwca, młodzież realizowała program w ramach projektu pod nazwą „Alternatywne formy i kierunki użytkowania zwierząt, szansą na zwiększenie dochodów z produkcji rolniczej i poprawy samozatrudnienia absolwentów naszej szkoły”. Projekt jest 2-letni, a trwa od września ubiegłego roku, w ramach Programu POWER na zasadach programu Erasmus+. Wiosną 2019 r. na staż wyruszy jeszcze jedna grupa młodzieży.

Tegoroczny wyjazd do Nienburga, podobnie jak wcześniejsze, poprzedziły przygotowania. Od lutego uczniowie z klas II, III i IV Technikum Rolniczego brali udział w dodatkowych zajęciach pedagogicznych, merytorycznych i kulturowych oraz doskonalili znajomość języka niemieckiego.

W trakcie praktyk brali udział w zajęciach teoretycznych i praktycznych z zakresu ekologicznej produkcji zwierzęcej. Zapoznali się z nowinkami z zakresu mechanizacji stosowanej w ekologicznym rolnictwie oraz doskonalili umiejętności obsługi nowoczesnych maszyn stosowanych w produkcji pasz dla zwierząt.

Nowością dla uczniów było zapoznanie się z alternatywnym wykorzystaniem owiec w pielęgnacji terenów zielonych. Weekend przeznaczony był na wycieczki.

Potwierdzeniem umiejętności i kwalifikacji zdobytych w trakcie odbywania stażu są certyfikaty, które odbiorą już we wrześniu w szkole oraz dokument Europass mobilność.

Do Nienburga uczniowie pojechali pod opieką nauczycielek przedmiotów zawodowych Marleiny Janik oraz Bożeny Plichty.

## Fajne doświadczenie

Kacper Baran z klasy III Technikum Rolniczego powie-

dział nam, że bardzo pozytywnie był zaskoczony tym, jak grupa została przyjęta przez gospodarzy, którzy pomyśleli nawet o tym, aby przygotować im strefę kibica, w której mogli obejrzeć mecz polskiej reprezentacji podczas Mundialu.

W ramach stażu mieli wiele zajęć praktycznych na terenie ośrodka, wyjeżdżali też na targi oraz do ciekawych gospodarstw, m.in. w okolicy Hanoweru, w którym hodowane są owce. – Naprawdę czas mieliśmy bardzo dobrze zagospodarowany – powiedział nam Kacper.

W ośrodku, poza Polakami, w tym samym czasie na staż odbywali uczniowie z Kazachstanu, Białorusi, Ukrainy i Hiszpanii.

Radosław Rudnicki z tej samej klasy dodał, że wyjazd spełnił jego oczekiwania zarówno pod względem zawodowym, jak i turystycznym – program taki realizowali w weekendy, pod kierunkiem nauczycielek. – Ośrodek super. Naprawdę niczego nam nie brakowało – powiedział, wspominając dobre jedzenie i strefę kibica, o której mówił też Kacper. Pytany o to, czy Niemcy nie żartowali sobie z przegranej Polaków, odpowiedział, że nie, zwłaszcza,



Pobyt w Niemczech był dla uczniów okazją do zdobycia cennego zawodowego doświadczenia, poznania nowości w rolnictwie.

że ich reprezentacji też nie poszło dobrze na Mundialu.

Pytany o to, co szczególnie go zaskoczyło, powiedział nam, że zajęcia na temat opryskiwaczy, gdzie mieli możliwość poznać te najnowsze. Dla porównania pokazano im „przestrzały sprzęt, jakim zabiegów dokonywali nasi działkowicze” – tak to mniej więcej nazwano. Tyle że był to podobny opryskiwacz do tego, jaki ma wielu polskich rolników, w tym rodzina naszego rozmówcy.

Niemcy dziwili się też, gdy w rozmowie z Polakami jeden z uczniów z dużego gospodarstwa powiedział, że ma ono 60 czy 80 hektarów. Gospodarze mieli zapytać, czy to gospodarstwo hobbystyczne... Już te przykłady pokazały uczniom, jak duża jest rozbieżność pomiędzy poziomem rolnictwa polskiego i niemieckiego.

Radosław Rudnicki zauważył też, że w Niemczech gospodarstwa nie nastawiają się tylko na jeden kierunek. Nawet te specjalistyczne mają alternatywne dochody, np. z fotowoltaiki czy biogazowni. Spodobało mu się to. – Naprawdę cieszę się z całego wyjazdu, również z tego, że zwiedziłam Bremę i Hanower. Zdobytą certyfikat też może się przydać, choć nie przewiduję pracy w innym gospodarstwie, ponieważ moja rodzina ma swoje w Wiskienicy Dolnej. No ale wiadomo, „niemiecka jakość” – mówi z satysfakcją.

Goleńsko | Ambasador w Stevenie

## W Kazachstanie cenią polskie produkty

Niecodzienny gość odwiedził firmę Steven w Goleńsku – był to Marguła Baimuchan, ambasador Kazachstanu w Polsce. Firma eksportuje skarpetki do kilkunastu krajów, być może dzięki tej wizycie dołączy do tej listy także Kazachstan.

Firma Steven z siedzibą w Goleńsku (gmina Chańsko) od 25 lat produkuje skarpetki oraz rajstopy m.in. z bawełny, wełny, bambusa. Posiada jeden z najnowszych w Polsce parków maszynowych, w którym przez 24 godziny na dobę pracuje kil-



Ambasador w Stevenie. Od lewej: prezes zarządu European Outlet S.A. i wiceprezes zarządu Ptak Warsaw Expo Kazimierz Œwikła, ambasador Marguła Baimuchan, właściciel firmy Steven Marek Bryła i Edyta Dębecka, projektantka firmy Steven.

kadziesiąt w pełni skomputeryzowanych maszyn dziewiarskich. Swoje produkty sprzedaje w sklepie online i za pośrednictwem hurtowni oraz sieci handlowych.

Ambasador był zainteresowany procesem produkcyjnym. Przyznał, że polskie produkty są w jego ojczyźnie bardzo cenione, ze względu na wysoką jakość.

– Cieszymy się z tego spotkania. Traktujemy je jako wyróżnienie, ale również docenienie rzetelności firmy i jakości naszych produktów – mówi Marek Bryła, właściciel firmy Steven. – Odbyliśmy z panem ambasadorem bardzo obiecującą rozmowę, która być może zapoczątkuje naszą współpracę z firmami kazachskimi.

Jest o co się starać, bo Kazachstan (zamieszkiwany przez 18 milionów ludzi) jest uznawany za kraj dynamicznie rozwijający się gospodarczo.

Bolimów

## Zaproszenie na rajd rowerowy

Do 20 lipca trwają zapisy chętnych, którzy chcieliby wziąć udział w drugim już rajdzie rowerowym wzdłuż dróg wojewódzkich nr 705 i 707 na długości 35 km. Start rajdu odbędzie się 22 lipca na rynku w Bolimowie o godz. 11. Przybycie na metę przy strażnicy w Nowym Kawęczynie przewidziano około godz. 14. Rowerzyści przejadą po drodze przez Skiermiewice. Po dojechaniu na miejsce rozpocznie się piknik, na scenie wystąpią młodzi soliści z GOK w Bolimowie oraz zespoły Maribella oraz Ines.

Udział rajdzie jest nieodpłatny, zapisy prowadzi m.in. GOK Bolimów (46 838 03 43, 605 769 151). Transport z Nowego Kawęczyna do miejsca zamieszkania uczestnicy rajdu muszą zapewnić sobie sami.

REKLAMA

**SKŁAD WĘGLOWY** TRANSPORT GRATIS

POSIADAMY W SPRZEDAŻY:

**WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ:**

- ekogroszek
- kostka
- miął
- orzech

**KAMIENIE OZDOBNE KRUSZYWA:**

- ogrodowe
- drogowe • budowlane

**ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓŁKA itp.**

DOSTARCZAMY KAŻDĄ IŁOŚĆ

**ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45**  
tel. 46/837-33-13

**ZŁOMowanie POJAZDÓW**

**GAZY TECHNICZNE**

**Małszyce 35**

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

**NAJNIŻSZE CENY w regionie**

**GLAZPANEL**

Fachowe doradztwo

ŁOWICZ, UL. KLICKIEGO 18  
tel. 46 830-34-14  
GODZ. OTWARCIA: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

**DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE**

**WYPRZEDAŻ DRZWI Z EKSPOZYCJI**

czołowych polskich producentów:  
DRE, PORTA, INVADO, KMT, CENTURION, ERKADO i innych...

PANELE PODŁOGOWE  
PARAPETY  
PANELE ŚCIENNE PCV i MDF

Bełchów | Razem przeżyli 50 i więcej lat

## Zakręciły się trzy wzruszenia

13 par z miejscowości znajdujących się w południowej części gminy Nieborów obchodziło 13 lipca, w sali widowiskowej filii Gminnego Ośrodka Kultury w Bełchowie jubileusz 50 lat wspólnego pożycia małżeńskiego. Tuż po jej zakończeniu małżonkowie powiedzieli nam, że najmocniej wzruszył ich moment składanych sobie wzajemnie przez małżonków podziękowań.

Wójt Gminy Nieborów Andrzej Werle, który pełni też funkcje kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Gminy Nieborów, udekorował małżonków Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie nadanym przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę. Jubilaci otrzymali też pisemne gratulacje od wójta, przewodniczącego Rady Gminy Tadeusza Kozioła oraz ustne od wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego Dariusza Kosmatki.

Wójt składając gratulacje jubilatowi powiedział: – Nie wystarczy pokochać, trzeba jeszcze umieć wziąć tę miłość w ręce i przenieść przez całe życie. Ta wspaniała uroczystość i rocznica to symbol wierności i miłości rodzinnej, to dowód wzajemnego zrozumienia i istoty związku małżeńskiego, niech będzie ona przykładem dla przyszłych pokoleń. Dzieci jubilatów proszą, aby opiekowali się rodzicami, którzy dla ich dobra ponieśli w swoim życiu wiele wyrzeczeń. – Dla matki, ojca największą osłodą jest wasze szczęście, miłość i szacunek.

W czasie uroczystości medale odebrali mieszkańcy Bełchowa: Alicja i Waław Obala, Halina i Franciszek Zagawa, Krystyna i Józef Lasota, Krystyna



Oficjalna część jubileuszu zakończyła się lampką szampana i wspólnym odśpiewaniem „Sto lat”, po czym jubilaci zasiedli przy stołach do przygotowanego słodkiego poczęstunku.

na i Waław Zagawa, Sabina i Eugeniusz Ostrowscy, Eliza i Ignacy Zarębscy, Wiesława i Jerzy Strzechmiński, Jadwiga i Stanisław Lasota oraz Jolanta i Jerzy Romaniuk; a także Marianna i Grzegorz Surma z Chyleńca, Janina i Kazimierz Jagoda z Michałówka, Wiesława i Marian Pokora z Dzierżgowa oraz Wanda i Stanisław Król z Dzierżgówka.

Medale w domach odbiorały dwie pary, które nie mogły wziąć udziału w uroczystości z powodów zdrowotnych: Marianna i Benedykt Orlik z Dzierżgówka oraz Helena i Marian Podrażka z Bełchowa.

Sabina Ostrowska z Bełchowa, która obchodziła jubileusz z mężem Eugeniuszem, powiedziała nam, że sakramentalne tak powiedzieli sobie 13 kwietnia 1968 roku w kościele parafialnym

w Bełchowie. Byli sąsiadami, wesele odbyło się w domu, na podwórku tańczono na podłodze z desek, do zabawy przygrywała dobrze znana w okolicy kapela Stanisława Wyszogrodzkiego. Potem wyjechali do Zabrzeża, mąż pracował jako górnik w Kopalni Pstrowski, ona była kucharką w przedszkolu. Dochowali się córki i syna oraz sześciorga wnucząt. Po przejściu na emeryturę, wrócili w rodzinne strony, bo ciągle czuli mocny z nimi związek.

– W czasie uroczystości GOK wszystko stało mi przed oczami, bardzo się wzruszyłam, ale jakoś powstrzymałam się od łez – powiedziała – Te 50 lat minęło jak batem strzeżeli, nie wiadomo kiedy, właściwie to nie czujemy tego upływu czasu, tylko trochę już siły nie te.

Inna jubilatka, Marianna Surma z Chyleńca, powiedzia-

ła nam, że na ślubnym kobiercu z mężem Grzegorzem stanęli 5 sierpnia 1967 roku. W Chyleńcu zamieszkali 11 lat temu przeprowadzając się ze świątkowskiego. Ona była nauczycielką i dyrektorem placówki oświatowej, on – inżynierem. Jak podkreśliła, uroczystość była dla niej bardzo miłym i wzruszającym przeżyciem. – W ciągu tych naszych 50 lat, było więcej dobrych chwil niż złych, nie możemy narzekać, doczekaliśmy się dwójki dzieci, sześciorga wnucząt – mówi, pytana na receptę udanego związku powiedziała – Trzeba starać się wzajemnie zrozumieć, mieć tolerancję i przy błędach umieć sobie wzajemnie wybaczyć, ale najważniejsza zawsze jest miłość i konsekwencja – powiedziała nam. **tb**

Galeria zdjęć i filmy z uroczystości na [www.lowicznanin.info](http://www.lowicznanin.info)

## Łowicz | Publikacja na stulecie powrotu Dzieje łowickich bernardynek

Dokładnie sto lat temu, po blisko ćwierćwiecznej przerwie, siostry bernardyńki powróciły do prymasowskiego Łowicza. By upamiętnić to wydarzenie w niedzielę, 22 lipca, o godz. 10 w klasztornej kościele odprawiona zostanie uroczysta msza św., pod przewodnictwem bpa Wojciecha Osiała. Z tej okazji powstała również unikatowa publikacja, opiewająca dzieje siostr.

Autorką publikacji, relacjonującej historię klasztoru bernardynek w Łowiczu jest Karolina Wanda Rutkowska. Losy mniszek prezentuje ona na tle istotnych wydarzeń historycznych. Stworzenie tej pracy możliwe było dzięki dotarciu do materiałów źródłowych skrywanych dotychczas w archiwach.

– Napisałam tę publikację, będąc w przyjaźni z siostrami. Bez zaufania z ich strony oraz naszej zażyłości nie byłoby to w ogóle możliwe. Łowickie bernardyńki udostępniły mi wszelkie potrzebne archiwalia, kroniki oraz zachowaną korespondencję. To w nich znalazłam informacje, do których mieszkańcom naszego miasta trudno byłoby dotrzeć – powiedziała nam Karolina Wanda Rutkowska.

Wykorzystanie wspomnianych wiadomości pozwoliło autorce w szczególności sposobie opisać tryb życia mniszek, oparty na modlitwie oraz pracy na rzecz bliźnich. Dotychczas pozostawał on nieznanym w mieście ze względu na to, iż klasztor jest klauzury. Wydarzenia, w których brały udział łowickie bernardyńki

i którymi zarazem mogły się one za sprawą wspomnianej publikacji podzielić, pozwolą czytelnikom lepiej poznać enigmatyczne życie rozgrywane się po drugiej stronie klasztornej mury.

Dodajmy, że obszerny fragment opisywanej publikacji odnosi się do zabiegów ze strony łowickiego księgarza Romualda Oczykowskiego, dzięki któremu po wielu latach łowicki klasztor ponownie znalazł się w posiadaniu bernardynek. W pracy podkreśla się, iż wydawca nie szczędził wówczas sił i udało mu się to osiągnąć, pomimo tego, iż ówczesne władze kościelne nie były zainteresowane sprawą odzyskania fundacji Sadowskiego. Zdaniem autorki, jest to dowód niezwykłej pobożności łowiczanki, a zarazem znak głębokiej przyjaźni, jaką darzył on mniszki. To właśnie dzięki jego wstawiennictwu siostry ponownie mogły służyć Bogu i mieszkańcom Łowicza.

– Myślę, że w pewnym sensie moja książka jest publikacją unikalną. Zawiera ona informacje niedostępne, skrywane za murem klasztoru przez wiele lat. Dziś mogą je poznać mieszkańcy Łowicza, którzy są żywo zainteresowani historią i chętnie pielęgnują kulturę regionu – zauważa autorka. **aw**



Okładka publikacji opiewającej dzieje siostr bernardynek.

## RZUT OKIEM | ALTANA DO ZABAWY NA POWIETRZU



Przy filii Gminnego Ośrodka Kultury w Bełchowie powstaje altana, w której znajdzie się piec i grill. Jej budowa pochłonie 26 tys. zł, kolejne 5,6 tys. zł to koszt ułożenia betonowej kostki, która będzie pełniła funkcję podłogi. Pieniądze na tę inwestycję przekazała w ramach Funduszu Soteckiego Rada Sotecka i mieszkańcy Bełchowa Osiedla. Pod wiatą Ośrodek Kultury będzie mógł organizować imprezy na świeżym powietrzu, zarówno dla dzieci, młodzieży jak i seniorów. **tb**

## ZUS i KRUS | Świadczenia honorowe

## Dożyć 100 lat – to się opłaca

Na ich urodzinach śpiewają „200 lat”, bo 100 już przecież mają. Zakład Ubezpieczeń Społecznych i Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego podaje dane dotyczące wypłacania świadczeń honorowych stulatkom. Wynika z nich, że tego pięknego wieku dużo częściej dożywają kobiety niż mężczyźni. A ile takich osób jest w naszej najbliższej okolicy?

W całym województwie łódzkim jest natomiast 112 osób w wieku 100 lat i więcej, którym ZUS wypłaca świadczenie honorowe (dla porównania 1.953 osoby w całym kraju). Jeśli doliczyć do tego grona osoby, które w najbliższym półroczu ukończą 100 lat, to można powiedzieć, że w naszym województwie będzie łącznie 145 „zusowskich” stulatków. Wśród nich zdecydowanie więcej jest kobiet. Na 112 stulatków przypada 96 kobiet i 16 mężczyzn. Z danych udostępionych przez ZUS wynika, że na terenie jednostki ZUS w Łowiczu są 2 osoby pobierające świadczenie dla stulatków i są

to dwie kobiety, starsza ma 101 lat. Najstarsze stulatki z powszechnego systemu emerytalnego w województwie łódzkim mają natomiast po 106 lat, a są nimi panie z Łodzi (Bałuty) i Pabianic.

– Każda osoba, która ukończy 100 lat może liczyć na przyznanie świadczenia honorowego od prezesa ZUS. Wysokość świadczenia zależy od kwoty bazowej i dla osób świętujących obecnie swoje setne urodziny, wynosi 3.731,13 zł – informuje Monika Kielczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS. Co więcej, świadczenie to raz przyznane, wypłacane jest co miesiąc i nie podlega waloryzacji.

Ale dodatki specjalne przysługują także stulatkom ubezpieczonym w KRUS. Na koniec maja br. były wypłacane 74 osobom z terenu województwa łódzkiego. Wśród nich jest 65 kobiet i tylko 9 mężczyzn.

– Z powiatu łowickiego otrzymują je jedna łowiczanka, jedna mieszkanka Zgody (gm. Bielawy) oraz dwie mieszkanki gminy Kiernozia – informuje nas Przemysław Kraska, kierownik Samodzielnego Referatu Prewencji, Rehabilitacji i Orzecznictwa Lekarskiego Oddziału Regionalnego KRUS w Łodzi. My możemy dodać, że najstarsza mieszkanka gminy Kiernozia ma 104 lata.

W okolicy świadczenie dla stulatków pobierają jeszcze: jedna mieszkanka gminy Kowiesy, jedna mieszkanka gminy Łanięta, jeden mieszkaniec gminy Lipce Reymontowskie i jeden mieszkaniec Żychlina. – Najstarszym świadczeniobiorcą jest mieszkaniec Buczku (pow. łaski), który ma 106 lat i 8 miesięcy – informuje kier. Przemysław Kraska. **aa**



Pracuj w Novartis



## Dołącz do najlepszych Pracuj w **Novartis** w Strykowie

Poszukujemy: **Pracowników Produkcji Leków**

### Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie – umowę o pracę na pełen etat
- Najnowocześniejsze urządzenia produkcyjne
- Harmonogram umożliwiający trzy dni pracy i cztery dni wolnego
- Korzystne dla pracownika rozliczanie godzin nocnych
- Dodatkowe płatne dni urlopu
- Premię roczną
- Opiekę medyczną dla pracowników i ich rodzin
- Dofinansowanie posiłków / kartę Visa (kantynę w miejscu pracy)
- Dofinansowanie aktywności sportowych i kulturalnych
- Bezpłatny transport do / z Łodzi i Główna oraz dogodny dojazd komunikacją miejską

Wyślij CV na adres: [hrtechops.pl@novartis.com](mailto:hrtechops.pl@novartis.com)

Masz pytania? Dzwonź: 505 195 872

 **NOVARTIS**

# Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 5.07.2018–15.07.2018

† 5 lipca: Krzysztof Kowalski, l. 49, Stryków; Alicja Okrasa, l. 77, Głowno; Zdzisław Jaborski, l. 54, Głowno, Krystian Wasilewski, l. 13, Kiernozia

† 6 lipca: Czesław Nowacki, l. 69, Żelgoszcz.

† 7 lipca: Marianna Syta, l. 100, Stryków.

† 8 lipca: Eugeniusz Jędrachowicz, l. 78.

† 10 lipca:

Wanda Oratyńska, l. 74

† 12 lipca: Jan Słoma, l. 65

† 14 lipca: Czesław Majer, l. 71; Marianna Gąsecka, l. 81

† 15 lipca: Henryk Czyżewski, l. 61, Głowno.

„Ci, których kochamy nie umierają nigdy,  
bo miłość to nieśmiertelność.”

Wyrazy najgłębszego współczucia  
Państwu Markowi i Lidii Łukawskim  
z powodu śmierci

**TATY, TEŚCIA**

składają

Pracownicy ZPOW Agros Nova Sp. z o.o. w Łowiczu

Wyrazy najgłębszego współczucia  
dla Rodziny Zmarłego

Świętej Pamięci

**Jerzego Piskuna**

koszykarza, dwukrotnego olimpijczyka, wicemistrza Europy  
i brązowego medalisty mistrzostw Europy, mistrza Polski

składają

Rada Miejska w Łowiczu

Burmistrz Miasta Łowicza

pracownicy Urzędu Miejskiego w Łowiczu

pracownicy Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łowiczu

## Warszawa – Łowicz | Pożegnanie sportowca Zmarł Jerzy Piskun, koszykarska legenda

16 lipca, w wieku 80 lat, w Warszawie zmarł Jerzy Piskun. Kibice koszykówki na pewno wiedzą, że ten wybitny koszykarz był w młodości związany z Łowiczem i tu zaczęła się jego kariera.

Piskun urodził się 4 czerwca 1938 r. w Pińsku na Polesiu (obecnie Białoruś). Po wybuchu II wojny światowej i zajęciu tych terenów przez Związek Sowiecki rodzina Piskunów pierwszym transportem została w kwietniu 1940 r. wywieziona do Kazachstanu. Do kraju wróciła w maju 1946 i zamieszkała w Łowiczu, gdzie objawił się sportowy talent Jerzego. Jego pierwszym klubem był Orzeł Łowicz, można więc powiedzieć, że był on inicjatorem koszykarskich tradycji w naszym mieście. Był dwukrotnym olimpijczykiem (1960 i 1964). Z reprezentacją Polski zdobył srebrny (1963) i brązowy medal (1965) mistrzostw Europy.

W tamtym czasie był jednym z najlepszych koszykarzy w naszym kraju i członkiem legendarnej drużyny prowadzonej przez Witolda Zagórskiego. W 1960 został wybrany przez Przegląd Sportowy najlepszym koszykarzem w kraju. W następnym sezonie zdobył tytuł króla strzelców, zdobywając 606 pkt. w 22 meczach (średnio 27,5 pkt. na mecz). Aż trudno uwierzyć, że w tam-

tych czasach koszykarz z małego miasta szybko zdołał wybić się na mistrzowski poziom. Jego wielki koszykarski talent trenerzy dostrzegli podczas licealnych mistrzostw Polski w koszykówce. Trafił do Polonii Warszawa, z którą cztery lata później zdobył mistrzostwo Polski (jedyne w historii sekcji koszykarskiej tego klubu).

– Pozostał wierny jednemu klubowi aż do końca kariery (...). Pewny w obronie, z dobrym rzutem, wyróżniał się pod koszem i na skrzydle. W klubie często grał na pozycji środkowego, co w tamtych czasach dla zawodnika o jego wzroście nie było czymś wyjątkowym – piszą Łukasz Cegliński i Marek Cegliński w książce pt. Srebrni chłopcy Zagórskiego. – To wielka strata dla polskiej koszykówki. Jerzy Piskun był graczem wybitnym, ale przede wszystkim wspaniałym, skromnym – jak na swoje osiągnięcia – człowiekiem. I zawsze wiernym swojej ukochanej Polsce, mimo że w trakcie kariery miał wiele propozycji gry w innych klubach. Co roku zawsze w czerwcu nas odwiedzał. Szkoda, że już Jurka nie zobaczymy – mówił dla portalu pzkosz.pl prezes Polskiego Związku Koszykówki Grzegorz Bachański. zt

**Pogrzeb Jerzego Piskuna odbędzie się w Łowiczu w poniedziałek, 23 lipca. Msza św. odprawiona zostanie o godz. 14 w katedrze, skąd kondukt żałobny wyruszy na cmentarz Emaus przy ul. Tuszewskiej.**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Tadeusz Kapusta (1932-2017)

16 października 2017 roku zmarł starszy ogniomistrz w stanie spoczynku Tadeusz Kapusta, emerytowany strażak z Komendy Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu, długoletni mechanik – kierowca, zawodowy strażak Łowickiej Straży Pożarnej, członek Koła Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP w Łowiczu.

Druh Tadeusz był wielokrotnie odznaczany. – Przygotowaliśmy w związku emerytów listę tych odznaczeń – powiedział nam Leszek Chaicki będący prezesem zarządu koła ZEiRP RP w Łowiczu. Lista ta jest imponująca. Ś.p. Tadeusz Kapusta został bowiem odznaczony m.in: srebrnym i brązowym Krzyżem Zasługi, odznaką „Zasłużony funkcyjnik pożarnictwa”, brązowym, srebrnym oraz złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”; brązową i srebrną odznaką „Wzorowy kierowca” oraz – gdy był już na emeryturze – odznaką „Zasłużony dla Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP”. Będąc na emeryturze aktywnie udzielał się w związku seniorskim strażaków. Odwiedzał też chętnie znajomych z jednostki.

Tadeusz Kapusta, syn Jana, urodził się 3 września 1932 roku. Służbę w pożarnictwie rozpoczął w 1973 roku na stanowisku mechanika-kierowcy w Powiatowej Komendzie Straży Pożarnej w Łowiczu. Przed podjęciem służby był jednak przez wiele lat – bo od 1957 roku – strażakiem ochotnikiem, później dowódcą plutonu Ochotniczej Straży Pożarnej, a w latach od 1966 do 1969 roku naczeln-

kiem łowickiej straży ochotniczej. W straży tej nabrał doświadczenia, które później procentowało w pracy zawodowej w komendzie straży zawodowej w Łowiczu.

Doświadczenie w zawodzie kierowcy-mechanika, a trzeba dodać, że szybko uzyskał tzw. kwalifikacje mistrzowskie, wykorzystywał w służbie, dbając o sprzęt wyposażenia miejscowej jednostki. Wspólnie z kolegami ze zmiany i innymi strażakami dokonywał wielu, często bardzo skomplikowanych, napraw samochodów i motopomp nie tylko własnej jednostki PKSP, ale również innych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w Łowiczu i okolicach.

W owym czasie mówiło się, że jeśli jest poważny problem z motopompą i nikt już nie może pomóc, to trzeba z tym iść do Tadeusza i na pewno będzie zrobione – wspominają strażacy. – Procentowało doświadczenie zdobyte w straży ochotniczej i zamiłowanie do takiej pracy – wspomina Leszek Chaicki.

Oprócz tego, że był strażakiem „złotą rączką”, brał też wielokrotnie udział jako instruktor w szkoleniach i kursach organizowanych dla strażaków z jednostek ochotniczych obsługujących motopompy. Wtedy motopompy były jeszcze w bieżącym użyciu wielu jednostek i były często wykorzystywane podczas akcji gaszenia pożarów. Obecnie motopompy są uruchamiane praktycznie tylko podczas zawodów sportowo-pożarniczych do wykonania tzw. ćwiczenia bojowego. Żeby je bez większych problemów uruchomić, trzeba je



■ Tadeusz Kapusta (1932-2017)

Był strażakiem „złotą rączką”, brał też wielokrotnie udział jako instruktor w szkoleniach i kursach organizowanych dla strażaków z jednostek ochotniczych obsługujących motopompy. Wtedy motopompy były jeszcze w bieżącym użyciu wielu jednostek i były często wykorzystywane podczas akcji gaszenia pożarów. Naprawiał też strażackie samochody. Został zapamiętany jako człowiek bardzo pracowity oraz koleżeński.

konserwować tak, jak kiedyś robił to m.in. pan Tadeusz. Kiedy wspominają, że zawsze służył radą i pomocą podczas problemów ze sprzętem silnikowym innym kierowcom-konserwatorom i kolegom ze służby.

Żona Zofia zmarła kilkanaście lat wcześniej. Wspólnie wychowywali córkę Marię oraz syna Piotra. Mieszkali w domu przy ul. Sochaczewskiej w Łowiczu. –

Z Tadeuszem znałem się od 1978 roku, kiedy to wstąpiłem w szeregi łowickiej OSP. Tadek od razu dał się poznać jako człowiek bardzo pracowity, wymagający porządnej pracy od innych, ale również bardzo koleżeński. Od razu zaprzyjaźniliśmy się – wspomina Lech Paciorek. Wielokrotnie wspólnie wyjeżdżali nad morze, spotykali się na uroczystościach rodzinnych itp. – Obydwaj byliśmy mechanikami, więc wspólnych tematów do rozmów nigdy nie brakowało. – Tadek robił też trochę u mnie w warsztacie w Zdunach – wspomina. – Ileż mi się tych samochodów nanaprawialiśmy...

Panów łączyła nie tylko pasja związana z mechaniką samochodową, ale też mieli i wspólne zainteresowania sportowe. Bywały sezony, że nie opuścili nawet jednego meczu łowickiego Pelikana.

W okresie zatrudnienia w komendzie często nawet po godzinach służby przybywał na ogłoszony alarm bojowy i jako kierowca wyjeżdżał do działań ratowniczych, dając w taki sposób możliwość użycia większych sił i środków strażackich. – Zawsze w takich kwestiach można było na niego liczyć. Chętnie wspomagał kolegów z OSP w działaniach – wspomina Chaicki. Służbę w straży pełnił do 1992 roku, ale jego zamiłowanie do straży nie zakończyło się wraz z przejściem na zasłużoną emeryturę. Przez wiele kolejnych lat był aktywnym członkiem koła Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP w Łowiczu. Cały czas był też członkiem OSP w Łowiczu. mak

REKLAMA

**H. SKRZYDLEWSKA**  
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska  
Usługi pogrzebowe  
Własne krematorium  
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33  
Głowno 42 710 71 90  
Zgierz 42 717 00 00  
www.skrzydlewski.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD  
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
Kompleksowe usługi pogrzebowe  
Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 502 13 16 98, 46 838 72 62  
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
www.strasenburg.pl

Bolimów | Zmiany na rynku

# Pomnik pozostanie, ale nie będzie już poświęcony Gwardii Ludowej

Do końca sierpnia z pomnika stojącego w centralnym punkcie rynku w Bolimowie zniknie tablica poświęcona partyzantom oddziału Gwardii Ludowej, którzy polegli w sierpniu 1943 roku w czasie bitwy stoczonej nad Rawką z oddziałami niemieckimi. Zastąpi ją inna, bardziej ogólna.

Wójt gminy Stanisław Linart powiedział nam, że jest to inicjatywa gminy, wychodząca naprzeciw przepisom ustawy o dekomunizacji z kwietnia 2016 roku. Przypominajmy, że zapisy zawarte w niej mówią o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego. Obejmuje ona nie tylko nazwy ulic, patronów szkół ale także pomniki, które nie mogą upamiętniać osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących komunizm lub inny ustrój totalitarny. Wojewoda nie występował do gminy o usunięcie pomnika, ponieważ znajduje się na rynku, który cały jest ujęty w strefie ochrony konserwatorskiej, a to wyłącza obowiązek stosowania ustawy dekomunizacyjnej.

Pomnik został wzniesiony na rynku w 1959 roku, umieszczono na nim tablicę z inskrypcją

„Pamięci partyzantów Gwardii Ludowej poległych w bitwie nad Rawką w walce z hitlerowskim najeźdźcą w sierpniu 1943 roku. Społeczeństwo Bolimowa i Powiatu Łowickiego”. Upamiętnia ona faktycznie walki, które lokalny oddział Gwardii Ludowej stoczył 7 sierpnia 1943 roku z licznymi oddziałami niemieckimi, które prowadziły szerszą akcję wymierzoną przeciwko partyzantom w rejonie Skierniewic, po drugiej stronie Rawki. Do zaciętych walk doszło w rejonie Barnik, partyzanci GL byli atakowani z trzech stron, jednak przebili się w rejon Rawki, po przekroczeniu której schronili się w Lasach Nieborowskich, uciekając przed pościgiem.

Gmina konsultowała nową inskrypcję z Instytutem Pamięci Narodowej i w ostatecznej, zaakceptowanej wersji będzie ona



Pomnik znajdujący się w centrum Bolimowa, gloryfikuje Gwardię Ludową organizację zbrojną Polskiej Partii Robotniczej, która po II wojnie światowej przeistoczyła się w PZPR.

brzmiała „Bohaterom poległym w walce za wolność i niepodległość Polski”. Wójt podkreśla, że napis ten będzie uniwersalny i będzie odnosił się do wszystkich, którzy oddali życie za ojczyznę.

Katarzyna Starecka, która na zlecenie gminy zajmuje się pracami na pomniku, powiedziała nam, że pomnik pozostanie w znanej dotychczas formie. Ale prace nie ograniczą się wyłącznie do wymiany tablicy z inskrypcją (stara zostanie skuta a w jej miejsce instalowana nowa). Pomnik zostanie oczyszczony, usunięte zostaną z niego dwa elementy związane z symboliką GL – wygrawerowana na nim tarcza z dwoma mieczami grunwaldzkimi oraz zwieńczający go metalowy Krzyż Grunwaldzki. W miejscu, gdzie na pomniku była wygrawerowana tarcza, zostanie umieszczona wykonana

## CZYM BYŁA GWARDIA LUDOWA STWORZYLI KOMUNISCI

Gwardia Ludowa to organizacja zbrojna, która działała podczas II wojny światowej na terenie okupowanej Polski, organizacja ta była stworzona i bezpośrednio związana z powołaną przez polskich komunistów, za aprobatą Moskwy, Polską Partią Robotniczą. W szeregach GL walczyli więc komuniści, ale także przerzucani ze Związku Radzieckiego partyzanci oraz sowieccy żołnierze, którzy uciekli z obozów jenieckich.

Celem GL była walka z okupantem, ale też tworzenie struktur wspólnie z PPR, które zaowocowały po wkroczeniu na teren Polski Sowieców przejmowaniem władzy i wprowadzeniem ustroju komunistycznego Gwardia weszła w 1944 roku w skład Armii Ludowej. Zmiany, które zachodzą w Bolimowie nie są czymś wyjątkowym, w ubiegłym roku gmina Nieborów zmieniła nazwę ulicy Gwardii Ludowej w Bełchowie na ul. Szkolną.

z płyty granitowej tarcza, na której wygrawerowany będzie herb Bolimowa, natomiast krzyż za-

stąpi nowy, który wykonał mistrz kowalstwa Edward Buczek z Bolimowa. **tb**



Tablica na pomniku, który stoi w centrum Bolimowa zostanie zastąpiona nową tej samej wielkości.

Łowicz | Informator wakacyjny

## Co ciekawego w mieście?

Po raz kolejny prezentujemy tygodniowy program wydarzeń kulturalnych, dzięki którym mieszkańcy naszego miasta latem nie muszą się nudzić.

**AGNIESZKA WOJCIESZEK**

agnieszka.wojcieszek@lowiczanie.info

wicach w ramach projektu: „Spotkania warsztatowe z ciekawymi ludźmi”.

W tym samym miejscu i o tej samej porze, lecz następnego dnia, w piątek, 20 lipca o godzinie 12.00, w bibliotece na Bratkowicach mile widziani będą zwolennicy łamigłówek. Z myślą o nich przygotowano spotkanie pt.: „A nam jest szkoda lata”. Uczestników czeka rozwiązywanie rebusów, zagadek i kalamburów.

20 lipca wieczorową porą, o godzinie 21.30, fani kina i muzyki będą mogli udać się na dziedziniec Łowickiego Ośrodka Kultury, by obejrzeć film pt.: „Backbeat” w reżyserii Iaina Sothleya. Ta biograficzna produkcja opowiada losy muzyków z zespołu The Beatles. Pokaz organizowany jest w ramach cyklicznej inicjatywy Filmowe Muzyczne

z dzieciaki uzdolnione manualnie tego samego dnia, o godzinie 12.00, będą mogły wziąć udział w nauce zdobienia pierników. Wydarzenie pt.: „Jak to z piernikiem było...” organizowane jest przez bibliotekę w Bratko-

Lato w ramach którego na terenie ŁOK prezentowane są filmy ukazujące różne oblicza muzyki. Kto nie zdąży wziąć udziału w plenerowym pokazie filmowym proponowanym przez ŁOK, a nadal będzie miał ochotę na dobre kino, może udać się do kina Fenix na przegląd filmowy dla młodzieży. „Marvelove”, bo tak nazywa się projekt, prezentuje filmowe opowieści stworzone na podstawie przygód superbohaterów z komiksów Marvela. Pierwsza okazja, by poznać filmy już w poniedziałek, 23 lipca, o godzinie 11.00, kolejna – w środę, 25 lipca, o tej samej porze.

Jak w każdy wtorek, 24 lipca o godzinie 19.30, w bazylice katedralnej w Łowiczu będzie można wysłuchać koncertów organizowanych w ramach XXX Międzynarodowego Festiwalu Organowego „Johann Sebastian Bach”. Tego dnia swoje umiejętności zaprezentuje przed publicznością Ján Vladimír Michalko ze Słowacji. **■**

## Sanniki | Koncert Choris Deus w kościele

Na koncert pieśni sakralnych w wykonaniu zespołu Choris Deus zaprasza w najbliższą niedzielę, 22 lipca o godz. 17.00 do kościoła parafialnego w Sannikach Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina. – To zespół składający się z dwóch dziewcząt z okolic Życka oraz akompaniatora, w kościele zaśpiewają kilka pieśni sakralnych – zachęca do odwiedzenia świątyni Monika Gadzińska z ECA w Sannikach. Wstęp wolny. **mak**

## Łowicz | Plaża Nowa strefa rekreacji

W niedzielę 22 lipca na plaży nad Bzurą udostępniona zostanie strefa skrzynek do siedzenia i stolików z palet, które mają służyć do rekreacji. Od tej pory staną się one stałym elementem wyposażenia tego miejsca, podobnie jak siatka do gry w piłkę plażową. Ustawione zostaną co najmniej trzy komplety stolików z palet z siedziskami ze skrzynek do nich, a także ławki. Wszystkie meble zostały wykonane przez członków grupy Łączy nas Łowicz samodzielnie.

Oddanie nowego miejsca do użytku zostanie połączone z turniejem piłki plażowej, który zostanie rozegrany o godz. 12.00. **aa**

## Łowicz 102 km/h na Poznańskiej

29-letni mieszkaniec Łowicza stracił na 3 miesiące prawo jazdy za nadmierną prędkość. Patrol łowickiej drogówki zmierzył prędkość osobowego Mitsubishi na ul. Poznańskiej – w okolicach posesji nr 197 we wtorek, 17 lipca po godz. 21. Policjantów mierzących prędkość można tam spotkać dość często – po prawej stronie jadąc od centrum miasta. Kierowca jechał tam 102 kilometrów na godzinę. Był trzeźwy. **mak**

**RZUT OKIEM | DUŻE ZAINTERESOWANIE KAJAKAMI**



Pierwsza odsłona tegorocznych „Wakacji z Tratwą na Fali” – imprezy promującej aktywny wypoczynek w kajakach na Bzurze już za nami, zapowiadamy kolejne. Organizatorem jest Klub Turystyki Kajakowej „Tratwa” PTTK Łowicz. – Dziękujemy za liczne przybycie i fajną zabawę! Miło nam, że mogliśmy pokazać zalety tej aktywnej formy wypoczynku oraz nauczyć podstaw wiosłowania najmłodszych sportowców – powiedział nam Mariusz Wiśniewski z KTK „Tratwa”. **opr. mak**





# Kultura

**Domaniewice** | Inauguracja patriotycznego projektu

## Świętują z Niepodległą

Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach rozpoczął lokalne obchody setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

W piątek, 6 lipca, odbyła się uroczysta inauguracja kilkumiesięcznego projektu „Świętujemy z Niepodległą!”.

Oficjalnemu otwarciu patriotycznego programu towarzyszył wernisaż prac Kazimierza Kostrzewy pt.: „Iglą malowane”. Była to pierwsza publiczna odsłona twórczości mieszkanki Domaniewic, która rękodziełem artystycznym metodą haftu krzyżkowego zajmuje się od wielu lat. Dotychczas jej prace zdobyły jedynie mieszkania prywatne.

– Pragnę podkreślić, że nie jest to pierwszy pokaz prac lokalnych artystów w naszym ośrodku. Wcześniej gościliśmy również fotografa Radosława Tafflińskiego oraz rzeźbiarza Stanisława Włostka. Cieszymy się, że możemy promować tę twórczość i się nią chwalić – powiedziała podczas



Historik Zbigniew Zagajewski opowiada o dziejach ziemi łowickiej w czasie I wojny światowej.

powitania dyrektora GOK w Domaniewicach Edyta Baleja.

Z kolei Kazimiera Kostrzewa samodzielnie przedstawiła zgromadzonym kilkanaście swoich obrazów – począwszy od pierwszych, nieoprawionych aż po wiel-

koformatowe haftowane kompozycje. Pokazała również kanwy z nadrukami oraz wzory do wyszywania, które następnie łącząc z muliną, by mogły powstać wielobarwne obrazy „igła malowane”.

– Jestem samoukiem. Kilka lat temu zaczynałam od haftowania niewielkich rzeczy i to wykonuję dość szybko. Powstanie dużego obrazu zajmuje dość dużo czasu, dlatego tym mogę zajmować się dopiero na emeryturze. Poświę-

cam na to godzinę dziennie, bo czas wypełnia mi również realizacja innych zainteresowań. Uwielbiam też zbierać grzyby! – powiedziała.

W drugiej części uroczystości miała miejsce inauguracja wspomnianego projektu: „Świętujemy z Niepodległą”. Uświetniła ją prelekcja historyka Zbigniewa Zagajewskiego, poświęcona dziejom Ziemi Łowickiej i Domaniewic w okresie I wojny światowej. Jej celem było przybliżenie zgromadzonym sylwetek lokalnych bohaterów, którzy przyczynili się do odzyskania przez Polskę niepodległości. Podczas spotkania uwagę zwrócono również na rolę, jaką w tym procesie odegrały kobiety.

– W Roku Praw Kobiet, czyli w momencie rocznicy uzyskania przez polskie kobiety praw wyborczych, warto opowiedzieć o stoletniej historii żon i matek: ich miejscu, znaczeniu oraz zaangażowaniu. Często zapominamy o ich odwadze, więc wzniosła rocznica, którą możemy przeżywać wspólnie, wydaje się dobrą okazją, by przypomnieć sylwetki zapomnianych polskich bohaterek, takich jak: Filipina Płaskowicka, Cecylia Śniegocka, Maria Witte czy Halina Mikołajska. Chcemy mówić o tym więcej – zauważyła Małgorzata Pawłata z GOK.

Niewykluczone, że w ośrodku zostanie z tej okazji zorganizowana również prelekcja prezentująca sto sylwetek kobiet na sto lat polskiej niepodległości. W ramach projektu „Świętujemy z Niepodle-

głą” przygotowano również szereg innych wydarzeń, m.in.: patriotyczne warsztaty plastyczne, maraton filmowy, kurs tańca narodowego i regionalnego, wieczór pieśni, a także spotkanie z grupą rekonstrukcyjną pod pomnikiem cichociemnych w Czatolinie. W dniu Święta Niepodległości, 11 listopada, odbędzie się uroczysty koncert podsumowujący kilkumiesięczne obchody.



W rocznicę uzyskania przez polskie kobiety praw wyborczych, warto opowiedzieć o stoletniej historii żon i matek.

– Poprzez organizację tych wydarzeń chcemy zachęcić mieszkańców do wspólnego świętowania. Uważamy, że przeżywanie tak istotnej rocznicy powinno odbywać się na gruncie lokalnym, gdyż w ten sposób tworzy się wspólnota. Chcemy celebrować to święto razem z mieszkańcami, z szacunkiem dla przeszłości i w nadziei na lepszą przyszłość – powiedziała nam Małgorzata Pawłata.

Projekt sfinansowany został ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego Niepodległa na lata 2017-2021. aw

## Maurzyce | Niedziela w skansenie Pajaki, wycinanki i ciasto drożdżowe

8 lipca był kolejnym dniem, w którym, oprócz standardowego zwiedzania, na gości Skansenu Wsi Łowickiej w Maurzycach czekały warsztaty i inne zajęcia dla całych rodzin, zainteresowanych ludowym rękodziełem.

Organizatorzy starają się systematycznie wprowadzać nowe atrakcje, tym razem było nią malowanie na tkaninie. Nie zabrakło też sprawdzonych i lubianych przez odwiedzających warsztatów

wycinanki łowickiej. Sporym zainteresowaniem cieszyły się też zajęcia „O czym rozmawiał pajak z kalinką”, których uczestnicy wykonywali łowickie pajaki, poznając też historię tej formy ozdoby i ciekawostki na jej temat.

Stałym punktem niedziel w skansenie są już warsztaty tradycyjnego wypieku chleba. Tym razem Zofia Mycka dzieliła się m.in. przepisami na ciasto drożdżowe czy kruche ciasteczka. tm

## RZUT OKIEM | BYŁA DYREKTOR GOK JUŻ NA EMERYTURZE

Bożena Olczak, była dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kiernozi, formalnie, po 40 latach pracy, przeszła na emeryturę. Podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Kiernozi, 21 czerwca, pożegnała się z władzami gminy, radnymi, sołtysami i przedstawicielami instytucji gminnych.

Od wielu lat sesje odbywają się nie gdzie indziej, jak w sali kiernozkiego Gminnego Ośrodka Kultury. Były kwiaty, wspomnienia oraz pełne wzruszeń podziękowania. Pani Bożena została dyrektorem GOK Kiernozi w styczniu 1988 roku, wcześniej – od 1982 roku – pracowała w nim jako instruktor kulturalny. opr. mak



REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG**  
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

**SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG** Janusz Dubas  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG** Zbigniew Wroniecki  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728  
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. Adam Rogowski-Tylman  
- wtorki, piątki w godz. 16 -19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. Grażyna Dąbrowska  
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16  
- zapisy: tel. 501-359-450

ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK** dr Karolina Gajda  
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
Jacek Pełka  
specjalista neurolog  
Adres: Łowicz ul. Długa 20d  
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl  
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

\*ból głowy \*zawroty głowy \*szumy uszne \*ból kręgosłupa \*zaburzenia czucia  
\*padaczka \*stwardnienie rozsiane \*ch.Parkinsona \*zaburzenia widzenia \*zaburzenia snu  
\*nerwice \*depresje \*zaburzenia lekowe \*zaburzenia pamięci  
\*zaświadczenia dla pracodawcy \*zaświadczenia do ZUSu \* i inne.

**MEDYCyna ESTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
dr n. med. Michał Rogowski-Tylman  
specjalista dermatolog

► CHOROBY SKÓRY  
► BOTOX ► WYPEŁNIACZE  
► ELEKTROKOAGULACJA  
► MEZOTERAPIA ► PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3  
ZAPISY: 512-088-404

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
Kamil Kniczek

► iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)  
► leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych  
► osocze bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)  
► USG ortopedyczne

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111  
drugi i czwarty wtorek miesiąca  
od godz. 14.00, tel. 664-127-755

**GABINET CHIRURGICZNY**  
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:  
Gabinet czynny: wt., pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> | 696-736-880

**GABINET „ALEXANDER-MED”**  
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci ■ bóle migrenowe
- bóle korzonków

**CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30**  
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

**GABINET ORTOPEDYCZNY**  
Adel Elmgasbi  
specjalista chirurg-ortepeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Głowno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94



Muzycy z zespołu Legend of Kazimierz zachwycali wirtuozerią gry na instrumentach.

Nieborów | Setki osób słuchały koncertu

## „Kolory Polski” przed pałacem

Kilkuset melomanów zgromadziło się w sobotę, 14 lipca, przed pałacem Radziwiłłów w Nieborowie, by wysłuchać koncertu w wykonaniu zespołu Legend of Kazimierz w ramach trasy Wędrownego Festiwalu Filharmonii Łódzkiej „Kolory Polski”. Młodzi muzycy zachwycali wirtuozerią gry na instrumentach.

Twórczość Legend of Kazimierz inspirowana jest muzyką z kręgu kultury żydowskiej, w tym żydów aszkenazyjskich czy Jewish Gypsy (Cyganów żydowskich), ale także ludów ba-

kańskich i Bliskiego Wschodu. Zespół wystąpił w składzie: Mateusz Frankiewicz – kontrabas/ukulele/saz/wokal, Paweł Iwan – akordeon/wokal, Dawid Czernik – skrzypce/altówka, Mateusz

Chmiel – klarnet/duduk/flety/wokal, Jacek Długosz – gitara/ukulele, Tomasz Czaderski – darabuke/cajón/djembe.

Młodzi muzycy urzekli nieborowską publiczność mnogością instrumentów wykorzystanych podczas koncertu oraz wyjątkową wirtuozerią gry na nich, która czyni ich muzykę niezwykle ekspresyjną. Po koncercie wiele osób zdecydowało się zakupić płyty z muzyką Legend of Kazimierz.

Przypomnijmy, że było to już drugie, a zarazem ostatnie, spośród 18 wydarzeń, które w ramach wędrującego po miejscowościach województwa łódzkiego festiwalu, organizatorzy postanowili umieścić w powiecie łowickim. 1 lipca w łowickiej bazylice katedralnej mieliśmy przyjemność wysłuchać koncertu inauguracyjnego tegorocznej edycji „Kolorów Polski”, podczas którego wystąpił Chór Filharmonii Łódzkiej. aa

## Bolimów | GOK i Biblioteka na wakacje Czytelnicze bingo bije rekordy popularności

Gminna Biblioteka Publiczna w Bolimowie w niezwyklej sposób zadbała o to, aby młodzi i starsi czytelnicy nie zaniedbywali czytania książek w okresie wolnym od nauki – zorganizowała konkurs „Wakacyjne Bingo Książkowe”.

Konkurs prowadzony jest w dwóch kategoriach wiekowych: dzieci i młodzież (6-17 lat), dorośli (18+), każda zainteresowana udziałem osoba otrzymuje kartę Bingo, na której wpisuje tytuł i autora przeczytanej książki. Każdy tytuł może być wpisany tylko raz, przy zwrocie książki biblio-

tekarz, przybija pieczęć w odpowiedniej kratce. Po zebraniu 5 pieczętek (pionowo, poziomo lub ukośnie) kupon należy oddać bibliotekarzowi. Wcześniej wypełniając pola w których należy wpisać imię, nazwisko i kontakt, a także krótko napisać, który z tytułów, który znalazł się na

kartce okazał się najciekawszym. Dyrektorka GOK Irena Śmigiera-Milewska powiedziała nam, że niespodziewanie konkurs okazał się „strzałem w dziesiątkę”. Po dwóch tygodniach od jego ogłoszenia bierze w nim udział około 50 osób. – Już musieliśmy dodrukować karty, bo przygotowaliśmy ich za mało – powiedziała nam. Nie ma limitów liczby uczestników i każda kolejna osoba, chcąc wziąć udział w konkursie, jest mile widziana.

Wypełnione kupony muszą trafić do biblioteki najpóźniej do 7 września, już dzień później 8 września, w czasie akcji „Narodowego Czytania” odbędzie się losowanie 5 kuponów z każdej kategorii. Nagrodami będą książki. tb



W kościele pijarskim znów pojawiły się rusztowania.

## ŁOK i HopKultura Poszukiwani wolontariusze na Ł Festiwal

Każdy, kto ukończył 16 lat może zostać wolontariuszem dedykowanego muzyce alternatywnej Ł Festiwalu, którego 4. edycja odbędzie się 11 sierpnia na dziedzińcu Łowickiego Ośrodka Kultury i w klubie HopKultura.

Zgłoszenia można nadsyłać za pomocą internetowego formularza na stronie Ł Festiwalu do 27 lipca. Organizatorzy skontaktują się z wybranymi osobami. – Potrzebujemy odpowiedzialnych i operatywnych osób powyżej 16. roku życia, którzy dysponują czasem i są gotowi aktywnie uczestniczyć w organizacji wydarzenia – informuje Adam Bombrych, główny organizator Ł Festiwalu.

Przypomnijmy, że 11 sierpnia na dziedzińcu ŁOK i w klubie HopKultura wystąpi łącznie 10 artystów, co czyni tegoroczną edycję najbogatszą pod względem zaproszonych gości. Janka, Sincz, Sara Mora, Syny, Mazut, Tamten, Adam Repucha, Seltron 400, Charlie i Sorja Morja – to 4. edycja w pełnej krasie.

W zamian za pomoc w przygotowaniu festiwalu, wolontariusze będą mogli wysłuchać koncertów na żywo, a także przyglądać się jak „od kuchni” wygląda praca przy organizacji wydarzenia muzycznego. aa

## RZUT OKIEM | WARSZTATY WOKALNE „WOKÓŁ CHOPINA”



W niedzielne popołudnie w pałacu w Sannikach odbył się koncert w ramach II Mistrzowskich Warsztatów Wokalnej Muzyki Polskiej „Wokół Chopina”, które trwały od 4 do 7 lipca. Warsztaty przygotowane zostały we współpracy ze Szkołą Muzyczną I stopnia w Gąbinie. W tegorocznej edycji uczestniczyło 17 osób z całej Polski, m.in. z Gąbina, Płocka, Kutna, Przemysła, Łodzi, Częstochowy, Poznania, Warszawy. Byli to uczniowie i absolwenci szkół muzycznych oraz osoby, dla których śpiew jest pasją. Przez 4 dni uczestnicy ćwiczyli warsztat wokalny, a na finałowym koncercie zaprezentowali utwory, m.in. Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki, Mieczysława Karłowicza oraz standardy polskiej muzyki rozrywkowej. opr. mak

## Łowicz | Ministerialne dotacje na zabytki W kościele pijarskim konserwatorzy znów pracują

Dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego otrzymało łowickie kolegium ojców pijarów oraz diecezja łowicka.

Ministerstwo pozytywnie rozpatrzyło wnioski składane jeszcze w ubiegłym roku.

Pijarom ministerstwo przyznało 325 tys. zł na kontynuację estetycznej konserwacji zabytkowych polichromii z XVII wieku w zachodniej nawie kościoła pw. NMP i św. Wojciecha w Łowiczu. Prace rozpoczęły się w ubiegłym tygodniu. Ten etap obejmie dwa przęsła środkowe i ścianę, przy której

znajdował się ołtarz Przemienienia Pańskiego, zdjęty na czas trwania konserwacji. Po zakończeniu tego, kolejnego już, etapu prac nad polichromiami, pozostała już tylko trzy ściany wymagające podobnej konserwacji.

Z kolei diecezja łowicka otrzymała 420 tys. zł na kolejny, czwarty już etap prac konserwatorskich, restauratorskich i budowlanych w kryptach bazyliki katedralnej. Przypomnijmy, że celem prac w kryptach ma być udostępnienie ich dla zwiedzających w nieokreślonej jeszcze przyszłości.

Pracami na rzecz zarówno bazyliki, jak i kościoła pijarskiego, od lat zajmuje się krakowska firma AC Konserwacja Zabytków. tm

**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA  
**STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI**  
Łowicz ul. Gdańska 5  
tel. 533-882-280  
blisko dworca PKS i PKP

**PROTETYKA DENTYSTYCZNA**  
Elżbieta Zubko  
• PROTEZY • ekspresowe NAPRAWY  
PRACOWNIA PROTETYCZNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Głowno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277  
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

**gabinety stomatologiczne**  
Renata Cichańska  
Łowicz,  
ul. Grunwaldzka 1 m. 1  
tel. 602-767-297  
oraz  
NFZ Przychodnia Zdrowia  
Zduny 34  
te. 46/838-75-35

**GABINET STOMATOLOGICZNY PERŁOWY UŚMIECH**  
KAROLINA FRONTCZAK  
lekarz dentysta  
Łowicz  
ul. Batalionów Chłopskich 2b  
NZOZ Wigor, gab. nr 12  
609 646 644

**HOLLYDENT**  
dr n. med. Monika Colonna-Walewska  
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji  
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem  
- licówki pełnoceramiczne  
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon  
- implanty  
**Głowno**  
ul. Czackiego 2  
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

**KLINIKA STOMATOLOGICZNA**  
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH  
rejestracja: 506 100 273  
czynne 7 dni w tygodniu!  
Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34  
Łowicz, ul. Iłowska 1/3 Łódź, ul. Kolińskiego 27  
ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa • ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

**protetyka stomatologiczna**  
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
Renata Wykrętowicz  
Przychodnia „Remedium” Głowno  
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz  
ul. Tkaczew 7F  
**CENTRUM stomatologiczne**  
lek. dent. Sylwia Marzec  
z zespołem lekarzy  
czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16  
zapisy tel. 519-640-150

**PROTEZY - NAPRAWY**  
Naprawa protez:  
► akrylowe ► elastyczne  
► szkieletowe  
**MULTIDENT**  
tech. dent. P. Pagowski  
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz  
666-284-606

**INFORMACJA DLA PACJENTÓW**  
**gabinet stomatologiczny**  
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1  
lek. stom.  
**ELŻBIETA SZYMAJDA**  
tel. 693-331-096  
po dłuższej przerwie  
jest ponownie czynny  
ZAPRASZAM

# Aktualności



Koń Polski żartował m.in. z programu telewizyjnego „Rolnik szuka żony”. Na scenie satyrycy Leszek Malinowski i Waldemar Sierański.

Łyszkowice | Festyn Letni

## Zabawa w rytmach disco polo

Od godz. 18.00 w sobotę, 14 lipca, mieszkańcy Łyszkowic i ich goście bawili się na Festynie Letnim, zorganizowanym przez tamtejszy Gminny Ośrodek Kultury i Rekreacji. Tłumy bawiących się przyciągnęły wieczorne koncerty disco polo i zabawa taneczna.

Imprezę otworzył występ kabaretu Koń Polski, który przygotował dla publiczności ponad godzinny program skeczy. Żartowano w nim sobie m.in. z RODO,

relacji damsko – męskich, polityki i programu telewizyjnego „Rolnik szuka żony”. Ku uciesze publiczności satyrycy zaprezentowali się także w swoich najpopular-

niejszych wcieleniach – Mariana i Heli.

Sympatię publiczności zaskarbił sobie satyryk Leszek Malinowski, kiedy powiedział, że w Drzewcach wychował się jego ojciec, dlatego dobrze zna okolice – m.in. Łyszkowice i Lipce Reymontowskie.

Najwięcej osób, zwłaszcza młodzieży, przyciągnęły jednak koncerty muzyki disco polo. –

Lubimy ten rodzaj muzyki za pozytywny przekaz – mówili nam Szymon Brzozowski i Sebastian Jagas, którzy przyszli się bawić na festynie w grupie kolegów.

Od godz. 19.00 sceną zawiądnął grający muzykę taneczną zespół Excelent, a już godzinę później zmienił go inny artysta disco polo – Kordian. Od godz. 22.00 bawiono się na zabawie tanecznej, którą poprowadził DJ Devs. aa

## Plaża nad Bzurą Kajakowe spotkanie przesunięte o tydzień

Spotkanie w ramach cyklu „Wakacje z Tratwą na Fali”, z uwagi na kapryśną lipcową aurę, przeniesione zostało z 18 na 25 lipca – informuje Klub Turystyki Kajakowej „Tratwa” PTTK Łowicz.

Pierwsza odsłona tegorocznych „Wakacji z Tratwą na Fali” – imprezy promującej aktywny wypoczynek w kajakach na Bzurze – cieszyła się dużym powodzeniem. Organizatorzy nie tylko proponują pływanie w kajakach pod okiem instruktorów, ale również opowiadają o tym, jak zachować bezpieczeństwo nad wodą itp.

Najbliższe spotkanie było zaplanowane na 18 lipca, ale z uwagi na zapowiadane deszcze zostało przesunięte o tydzień i ma odbyć się 25 lipca w godzinach od 14 do 18. Kolejne spotkania zaplanowane są 8 i 22 sierpnia. mak

Boczki Chełmońskie | Zawody strażackie gminy Kocierzew Płd.

## Mistrzowie z Różyc, a mistrzynie z Wicia

23 drużyny wystartowały w niedzielę, 15 lipca, w zawodach sportowo-pożarniczych gminy Kocierzew Płd., które zostały rozegrane na boisku sportowym w Boczkiach Chełmońskich. Mistrzostwo sprzed roku obronili druhowie z Różyc i drużyna z Wicia.

Rywalizacja przebiegała w grupach: „A” – mężczyźni, „C” – kobiety i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych – oddzielnie dziewczęta i chłopcy. Najliczniej obsadzona była pierwsza kategoria, w której rywalizowały drużyny męskie z 13 jednostek OSP. W pozostałych grupach startowało od 3 do 4 drużyn.

Wszystkie składy brały udział w dwóch konkurencjach: sztafeta i ćwiczenie bojowe.

### Stanęli na podium

W klasyfikacji generalnej w grupie „A” (drużyny męskie) triumfowali: I miejsce OSP Różyc z wynikiem 112,5 pkt., II miejsce – OSP Różyc Żurawieniec (114,2 pkt.) i III miejsce – OSP Jezioro (118,1 pkt.).

W grupie „C” (drużyny żeńskie) po mistrzostwo kolejny raz sięgnęły drużyny z Wicia z wynikiem 117,0 pkt., zaś na kolejnych lokatach znalazły się drużyny: II miejsce – OSP Boczki Chełmońskie (153,5 pkt.) i III miejsce – OSP Lipnice (258,1 pkt.).

W rywalizacji Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych wśród dziewcząt na podium stanęły: I miejsce OSP Boczki Chełmońskie z wynikiem 127,5 pkt., II miejsce – OSP Wicia (129,3 pkt.) i III miejsce – OSP Lipnice (136,9 pkt.). W rywalizacji MDP chłopców najlepsze były składy: I miejsce OSP Wejście z wynikiem 110,5 pkt., II miejsce – OSP Płaskocin (122,4 pkt.) i III miejsce – OSP Lipnice (141,4 pkt.).

### Dobra passa trwa

Przed startem w ćwiczeniu bojowym, druhowie z Różyc byli w rozmowie z naszym tygodnikiem powściągliwi, co tłumaczyli tym, że „nie chcą zapeszczać”. Potwierdzili jednak, że ich drużyna przez kilka ostatnich lat z rzędu zajmowała I lokatę w zawodach strażackich w swojej gminie. Szybko okazało się, że dobra passa trwa, bo drużyna obroniła mistrzostwo. – Satisfakcja, podnoszenie umiejętności, możliwość rywalizacji, chęć rozwoju i dobra zabawa – mówili m.in. druhowie

Krzysztof Burzyński i Aleksander Staniszewski o plusach startu w zawodach strażackich. Wyrazili też nadzieję, że w przyszłości, być może już za 2 lata, uda się zebrać mistrzostwo z Różyc.

### Jeden taki tydzień

Drużyny z Różyc mówili nam, że do udziału w zawodach motywuje je nie tylko chęć rywalizacji, ale także możliwość spędzenia czasu razem. Są w różnym wieku, mają od 17 do 28 lat, a niektóre z nich już pracują. Dlatego mimo, iż są z tej samej miejscowości, to na codzien mają niewiele okazji do spotkań. – I przychodzi taki tydzień w roku, na który wszystkie czekamy. Najpierw są oczywiście ploteczki, ale potem zabieramy się ostro do działania – opowiedziała nam o treningach drużyna Monika Siekiera.

Prezes jednostki OSP Wicia Waldemar Wojciechowski zapytany przez nas o to, jakie są dziewczęta z tej drużyny, odpowiada krótko: – Przede wszystkim ambitne. I takich bym sobie życzył w każdej jednostce, w każdej wsi.

Drużyny z Wicia mają świadomość, że są wzorem dla dzieci z Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej. – Są bardzo posłuszni i mówią do nas „proszę pani”. Nie widać u nich zniechęcenia, a tego obawialiśmy się najbardziej,



Zawodniczka drużyny żeńskiej z OSP Wicia podczas startu w sztafecie.

że za tydzień, dwa drużyna nam się rozpadnie, bo może będzie dla nich za ciężko, nie zainteresują się. O dziwo wszyscy wytrwali i jeszcze przychodzą nowe osoby. Cieszymy się z tego, bo to są nasi następcy – mówiła nam drużyna Monika Sęcełek.

Podczas zawodów mobilizacja w drużynie MDP była duża. – Bę-

dziemy biegać sztafetę i bojówkę, ale lepiej czujemy się w sztafecie – mówiły nam na chwilę przed startem Maja Grochocka i Julia Woźniak. – Strażacy są bardzo potrzebni, bo jak będzie wypadek samochodowy, to policja nie dostanie się do ранego, tylko muszą go wydosłać strażacy – docenił Filip Podwysocki. aa

REKLAMA

**PRYWATNY GABINET Leczenia Uzależnień**

NARKOTYKI DOPALACZE ALKOHOL, LEKI

Michał Banasiak  
Psychoterapeuta uzależnień

**PIERWSZA WIZYTA GRATIS**  
**Łowicz, Krakowska 4**  
**tel. 793-772-303**  
**www.chcewyzdrowiec.pl**

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatra

**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista chorób wewnętrznych

**USG - EKG**

Główno, ul. Kilińskiego 25  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

Dr n. med.  
**MICHAŁ DZIUBA**  
**KARDIOLOG**

- Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii
- nadciśnienie tętnicze
- niewydolność serca
- arytmie • cholesterol

Przychodnia ARS MEDICA  
Łowicz, ul. Nowa 8  
tel. (46) 816 20 40

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
dr n. med.  
**EWA GUZOWSKA -BARTNIAK**  
specjalista neurolog

Łowicz, os. Kostka bl. 1  
tel. 602-264-817  
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

**GABINET MASAŻU KRĘGOSŁUPA**  
Łukasz Kawczyński  
specjalizacja:  
**PRZEPUKLINA KRĘGOSŁUPA**  
zaprasza na profesjonalną REHABILITACJĘ

15 lat doświadczenia  
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11  
tel. 691-705-314

**PROMOCJA jedynie 10 zł/dzień zabiegowy**  
**GABINET FIZJOTERAPII**  
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro  
W okresie 01.06-31.08.2018  
**PROWADZI ZAPISY NA ZABIEGI**  
z FIZYKOTERAPII, MASAŻU i KINEZYTERAPII  
Zabiegi wykonujemy bez i ze skierowaniem  
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

**NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA**  
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

**OFERUJEMY:**

- badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) – **wydajemy opinie**
- terapię: pedagogiczną, psychoterapię
- treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 696-098-165

**Wiesław Bielecki**  
lekarz chorób wewnętrznych

**WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie**  
tel. 46 837-62-52

**OTOLARYNGOLOG AUDIOLOG i FONIATRA**  
prof. dr hab. n. med.  
Magdalena Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7  
wtorki 15<sup>00</sup>-16<sup>30</sup>  
tel. 46 837-39-64

**SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG**  
**KUSMIERCZOF KRZYSZTOF**

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitala NFZ)  
PEŁNA DIAGNOSTYKA  
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU  
BADANIA PROFILAKTYCZNE

tel. 601-254-571  
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)  
codziennie 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup> – BEZ ZAPISÓW  
soboty – PO UZGODNIENIU

**SPECJALISTA NEUROLOG**  
WITOLD WYPYCH

Łowicz, ul. Krakowska 4  
umowa z NFZ i prywatnie

Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka

pn. 8-12 i 14-18  
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30  
tel. 603-099-810

specjalista **LARYNGOLOG**  
dzieci i dorosłych

Maciej Kotecki  
Łowicz, ul. Długa 14

**WTORKI**  
tel. 46 837-45-41  
606-827-070



Kiernozia | Świetna zabawa na Dniu Kiernozkiego Dzika

# Konkursy, koncerty i degustacja dzika

4 pieczone dziki podzielono na porcje i rozdano w piątek, 13 lipca, podczas Dnia Kiernozkiego Dzika. Impreza w zespole parkowo-pałacowym w Kiernozi cieszyła się bardzo dużym powodzeniem.

Dzień Kiernozkiego Dzika to doroczna impreza, kładąca nacisk na tradycje myśliwskie oraz legendy na temat Kiernozi, która ma w herbie dzika. Święto ma stały termin – 13 lipca – datę odpustu w miejscowym kościele pw. św. Małgorzaty.

Atrakcje przy pałacu rozpoczęły się o godz. 17.00, a jako pierwsza na scenie pojawiła się coverowa formacja Emi Retro. Trio przypominało publiczności takie znane przeboje jak „Rudy, rudy rydz”, „Sex appeal” czy „Ada! To nie wypada!”, ale w programie występu znalazły się także aranżacje nowych utworów np. „All About That Bass” amerykańskiej piosenkarki Meghan Trainor.

W międzyczasie chętni mogli uczestniczyć w konkursach m.in. na bieg z dzikiem, rzut dzidą do dzika (dzik był narysowany na tarczy) i przeciąganie liny. Nad ich przeprowadzaniem czuwali myśliwi z Koła Łowickiego „Orzeł” z Kiernozi. W konkurencjach

sprawnościowych chętnie mierzyli się przede wszystkim mężczyźni, ale nie tylko... W konkurencji na rzut dzidą do dzika narysowanego na tarczy spróbowała się np. Klaudia Ludwiczka ze Stępowa. – Bawię się świetnie. Do wzięcia udziału w konkursie namówił mnie mój tata, który też chwilę wcześniej startował. Fajna przyгода! – mówiła nam.

Zawodnikom z najlepszymi rezultatami wręczono nagrody na scenie. W biegu z dzikiem kolejny już rok z rzędu wygrał Mateusz Dzik (w końcu nazwisko zobowiązuje), II miejsce zajął Adrian Okrasa, a III – Piotr Brzozowski. W rzucie dzidą do dzika najlepszy byli: I miejsce – Wojtek Miazek, II miejsce – Grzegorz Wróbel i III miejsce – Krzysztof Gałaj. W rzucie do bramki niepokonany był Waldemar Kobierecki.

## Kochają Kiernozię

W programie pojawił się też nowy element – drużynowy kon-



Dzień Kiernozkiego Dzika. Długa kolejka chętnych ustawiła się do spróbowania dziczyzny.

kurs pt. „Kocham Cię Kiernozi”, w którym naprzeciw siebie stanęły zespoły złożone z przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich i Ochotniczej Straży Pożarnej.

Był to konkurs wiedzy nt. gminy Kiernozia i myśliwstwa. Drużyny musiały odpowiedzieć m.in. na pytania o to, z jakimi czterema gminami graniczy gm. Kiernozia

(odp. to z gm. Chaśno, Zduny, Kocierzew i Pacyna), jak nazywa się samiec sarny (odp. to kozioł), jak w gwarze myśliwskiej nazywają się dolne kły dzika (odp. to sz-

ble). Konkurs wygrały reprezentantki KGW.

– Przyznam, że z niepokojem podchodziliśmy do tej konkurencji, ponieważ obawialiśmy się stopnia trudności pytań. Nie ukrywam jednak, że poradziłyśmy sobie świetnie – powiedziała nam Wioletta Brzozowska, przewodnicząca KGW w Chrusłach. Szybko dodała, że tak naprawdę nie o wygraną chodziło, ale o dobrą zabawę.

Impreza przyciągnęła do Kiernozi wielu młodych ludzi, którzy korzystając z wakacji chętnie bawią się na festynach w okolicy. – Dla nas to okazja, żeby spotkać się ze znajomymi, ale też pobawić się przy muzyce disco polo: tego słucha młodzież – mówili nam zgodnie Julia Kołodziejczyk i Michał Malejka, uczniowie ZSP 4 w Łowiczu.

Degustacja mięsa z pieczonego dzika rozpoczęła się o godz. 19.00. Długa kolejka chętnych ustawiła się do spróbowania dziczyzny.

O godz. 21.00 rozpoczął się koncert formacji disco polo – Efect, zaś od 22.00 rozpoczęła się zabawa taneczna pod chmurką. Imprezę przygotował GOK Kiernozia. aa

Zduny | Niedzielny Piknik Rodzinny

## Dobra zabawa podczas Turnieju Wsi

16 sołectw wystartowało w niedzielę, 15 lipca, w Turnieju Wsi zorganizowanym w ramach Niedzielnego Pikniku Rodzinnego na boisku Astry Zduny. Przygotowanych atrakcji było jednak znacznie więcej.

Rywalizacja w Turnieju Wsi została przygotowana tak, że mogli się w niej wykazać dorośli i dzieci. Każde sołectwo wystawiło drużynę, a jej kapitanami byli najczęściej sołtysi. Turniej rozpoczął się od konkurencji dla najmłodszych, która polegała na rzucaniu piłek nasączonych farbą do celu. Następnie w szranki stanęły panie, których zadaniem było „rozwiązanie prania na czas”, choć zamiast ubrań miały do dyspozycji pocięte kawałki materiału z numerkami (ich uszeregowanie w kolejności rosnącej było punk-

owane), a zamiast klipsów do prania – spinacze biurowe.

– Bawimy się na wesoło, lubimy takie imprezy, traktujemy je jako zabawę – mówili Kazimierz Borowiecki, Arkadiusz Skorupski i Marzena Kwiatkowska z Bąkowa Górnego.

Panowie z kolei mogli spróbować się „w siodło”, w konkurencji polegającej na ujeżdżaniu mechanicznego byka na rodeo na czas. Niestety, w trakcie jej przeprowadzania zaczął padać ulewny deszcz i rywalizacja nie została dokończona. Po tym, jak deszcz

ustął, napełnzony elektrycznie byk nie został już uruchomiony ponownie ze względów bezpieczeństwa. Organizatorzy stwierdzili, że aby sprawiedliwości stało się zadość – w tym toku wszystkie sołectwa zostaną nagrodzone równorzędnie. – Co roku bierzemy udział w turnieju wsi, bo to dobra okazja, żeby się spotkać, i przed, i po. Przed, żeby ustalić skład drużyny i kto bierze udział, powiedzieć sobie „że warto” i zmotywować się pozytywnie – mówiły nam reprezentantki sołectwa Bogoria Górna, Katarzyna Kołaczek i Aleksandra Mostowska. – Jak zawsze bawimy się bardzo dobrze. Jest element rywalizacji, ale takiej zdrowej. A najlepsze w tym wszystkim jest to, że każda drużyna wygrywa i jest nagradzana – doceniły starania organizatorów.

## Disco polo na scenie

Na boisku Astry Zduny rozstawiona została strefa dmuchańców, a także stoiska gastronomiczne z przysmakami m.in. od Kół Gospodyń Wiejskich. Ciekawych atrakcji nie brakowało także w porządku.

Jako pierwsi wystąpili na niej: orkiestra dęta z Góry Św. Małgorzaty, Wokalny Zespół Seniorów Wzros, działający przy DK w Zdunach i Okazjonalny Zespół Gimnazjalistów Zdunioki. Następnie sceną zawładnęła formacja taneczno-wokalna Maraquja.

O godz. 19.00 zaplanowano losowanie nagród w trwających od początku imprezy loteriach fantowych: festynowej i kolorowej, w pierwszej nagrodą główną był rower, w drugiej – telewizor. Innymi rozlosowanymi nagrodami



Turniej rozpoczął się od konkurencji dla najmłodszych, która polegała na rzucaniu piłek nasączonych farbą do tarczy.

były m.in. sprzęt do gospodarstwa domowego: mikrofalówka, opiekacz, blendery, itp.

Gwiazdą wieczoru był wykonujący muzykę disco polo zespół

Cosmo, a po koncercie rozpoczęła się zabawa taneczna. Imprezę zorganizowała Biblioteka Publiczna i Dom Kultury Gminy Zduny. aa

REKLAMA

**REHABILITACJA**  
**POURAZOWA I ORTOPEDYCZNA**

- terapia manualna kręgosłupa
- igłoterapia sucha i klawiterapia
- LECZENIE PIJAWKAMI LEKARSKIMI
- ćwiczenia zdrowy kręgosłup (wt., czw.: 19:00, nd.: 18:00)

**FALA UDERZENIOWA**  
jedynie 45 zł

Fizjosport ul. Piekarska 8, Łowicz, tel. 792-101-910

**GABINET CHOROÓB SKÓRY DERMATOLOG**

Lek. spec.  
**ZBIGNIEW WRONIECKI**  
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39  
wtorki, piątki 16-18  
Główno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)  
czwartki 15-17  
tel. 602-276-728

**LARYNGOLOG**  
**Jarosław Czaplą**

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

**PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIA NFZ ORAZ PRYWATNIE**

codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

**DIETETYK**  
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

**MASAŻYSTA**  
Marzena Podolska

- masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające
- okłady borowinowe

tel. 726-288-002  
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

**PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a**  
[www.poradniazywieniowa.pl](http://www.poradniazywieniowa.pl)

**AgaMED**

**GABINET MASAŻU i REHABILITACJI**  
Agnieszka Wójcik-Przytycka

- zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
- bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
- bóle szyi • drętwienie rąk i nóg

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**

specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

**NZOZ ALAMED**  
Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**  
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.  
– pn., śr, pt. 15<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
tel. kom. 607 340 904
- **USG DOPPLER ŻYŁ I TETNIC KONCZYŃ DOLNYCH**  
dr n. med. Michał Libiszewski  
– wtorki od godz. 15<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**  
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog  
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**  
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.  
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog  
– poniedziałki godz. 17<sup>30</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. periodontolog  
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja  
• zdjęcie RTG zębów
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg  
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog  
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNA**  
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-położnik  
– wtorki godz. 15<sup>00</sup>  
po uzgodnieniu telefonicznym

[www.nzoz-alamed.pl](http://www.nzoz-alamed.pl)

# Historia

**Sport i propaganda** | Dobiesław Jędrzejczyk przypomina legendarny wyścig

## Wyścig Pokoju mknie przez Łowicz

Przed siedemdziesięciu laty, w maju 1948 roku, odbył się pierwszy Wyścig Pokoju, najpierw w dwóch krajach, Polsce i Czechosłowacji, a od 1952 roku również w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Aby zrozumieć, jak wielka była jego popularność, trzeba obejrzeć stare fotografie, na których ludzie oblepiają wszystkie drzewa, słupy i latarnie na jego trasie, by choćby przez kilka sekund popatrzeć na kolarzy.

### DOBIESŁAW JĘDRZEJCZYK

Telewizja jeszcze nie istniała, cały naród słuchał radia, które co godzinę, w rozstrzygających momentach walki nawet częściej, nadawało komunikaty z trasy. A radio głosem niezapomnianych Bogdana Tuszyńskiego i Bohdana Tomaszewskiego rozpałało wyobraźnię. W ich relacjach kolarze dokonywali czynów wręcz nieludzkich i takież ich spotykały nieszczenia. Nic więc dziwnego, że przebiegiem wyścigu interesowali się wszyscy. Ogólnonarodowe pytanie w maju brzmiało przez lata niezmiennie: „Jak pojechali nasi?”

Nazwa Wyścigu Pokoju pojawiła się oficjalnie w 1950 roku, bo nie mogło być inaczej. Władze komunistyczne we wszystkich tzw. bratnich krajach miały w tym czasie obsesję „walki o pokój”. Stosowne hasła były wymalowane wszędzie na budynkach, parkanach, szkołach i budynkach sklepowych. Ale ich propagandowa obłuda była oczywista. Kiedy sowieckie pociągi towarowe, pełne czołgów i dział, przejeżdżały przez stację Jackowice mówili: „O, jadą meble pokoju...!”. W pierwszych dniach maja 1948 roku, gdy kolarze stawali na starcie pierwszego wyścigu /a ściśle mówiąc dwóch wyścigów, bo jednocześnie odbywała się rywalizacja z Warszawy do Pragi i z Pragi do Warszawy/, sąd drugiej instancji podtrzymał wyrok na Witolda Pileckiego. Egzekucję wykonano w trzy tygodnie później. „Głos Ludu”, poprzednik niesławnej pamięci „Trybuny Ludu”, nie rozpisывał się z nadto o tym wydarzeniu.

Od strony sportowej pierwsze wyścigi miały znikome wartości. Uczestniczyło w nich „po-



V Wyścig Pokoju w 1952 odbywał się na trasie Warszawa – Berlin – Praga. Kadr z PKF, który pokazuje przejazd przez Rynek Kościuszki w Łowiczu.

spolite ruszenie” ogłaszane pod hasłem „solidarności proletariackiej”. Oprócz kilku reprezentacji zaprzyjaźnionych krajów /Polska, Czechosłowacja, Bułgaria, Węgry, Rumunia/, startowały także ekipy firmowane przez lewicowe związki zawodowe, jak Francja /FSGT/, która miała nawet trzy drużyny, Finlandia /TUL/ czy też Włochy /UISP/. Później dołączyły też ekipy z krajów, które właśnie „wkroczyły na drogę rozwoju socjalistycznego”. W 1955 roku pojawiła się więc ekipa Indii, która budziła wtedy wielką sensację, bowiem jej reprezentanci mieli na głowie nieznaną tu... turbany. Nie dojechali jednak do mety, bowiem szybko zostali zdekompletowani. Podobnie jak ekipa ZRA, czyli Zjednoczonej Republiki Arabskiej, składającej się z Egiptu i Libii.

Później na starcie pojawiły się takie tuzy kolarstwa, jak Luksemburg, Maroko, Tunezja, Kuba, a nawet Mongolia, nie mówiąc już o ekipie Monako czy „drużynie robotniczej Triestu”, wówczas mającego statut Wolnego Miasta.



Gratulacje dla Henryka Hadasika w czasie V Wyścigu Pokoju, na stadionie w Chorzowie.

Także propagandowy charakter miał start drużyny pod szyldem „Polonii francuskiej”, reprezentującej oczywiście jej postępową część, skupioną we Francuskiej Partii Komunistycznej. Dość długa /aż w sześciu pierwszych wyścigach/ była nieobecność sojuszników ze Wschodu. Władze sportowe Związku Radzieckiego zgadzały się na międzynarodowe starty swoich reprezentantów

tylko wtedy, gdy była pewność, że ci się nie skompromitują. Taki moment w przypadku kolarzy nastąpił w 1954 roku. Kolarze radzieccy od razu dodali wyścigowi pieprzu. Byli mocni, więc tym bardziej każdy chciał z nimi wygrać. Zwłaszcza reprezentanci sojuszników z Polakami na czele. Być lepszym od Sowietów stanowiło dla naszych kolarzy swoistą miarę patriotyzmu.

Stanisław Bugalski, reprezentant z lat 50., powtarzał przed każdym etapem w hotelowym pokoju: – „Ruski ma być przede mną? Nigdy w życiu!”. Mówił to jednak tylko w obecności swego szwagra Mariana Więtkowskiego, z którym jeździł w jednej drużynie. Ale naszym prawdziwym bohaterem był Stanisław Królak /1931-2009/. Gdy 15 maja 1956 roku odebrał na mecie w Pradze motocykl WFM, stał się w kraju niemal bogiem. Był Kubicą PRL-u! Rodacy uwielbiali go jednak nie tylko za to zwycięstwo. Ludzie wiwatowali, śpiewali i wznosili toasty za chłopka z podwarszawskiego Wawra. Szaleństwo wybuchło, gdy wrócił do kraju. „Wszyscy mnie rozpoznawali – wspominał – bo każdy chciał mnie dotknąć lub napić się wódki”. Nawet jak jechał na rowerze to wiejskie kobiety kopiące kartofle rzucały pracę i krzyczały: – „Królak jedzie!”. Plotkowano, że stłukł pompką wrednych ruskich kolarzy. Sportowiec zaprzeczał, ale nikt mu oczywiście nie chciał wierzyć.

Również dla nas, wówczas uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Dąbrowie Zduńskiej, Wyścig Pokoju był wielkim wydarzeniem. Z zapartym tchem śledziliśmy wyniki każdego etapu, właśnie dzięki transmisjom radiowym. A po lekcjach pedem wędrowaliśmy na stację Jackowice, a stąd do Łowicza Głównego i dalej w okolice Mostu Warszawskiego. Od pierwszego bowiem wyścigu zawsze jego trasa przebiegała przez Łowicz albo na etapie Warszawa – Łódź, albo też Łódź – Warszawa. Jadąc od Warszawy kolarze wpadali więc w ówczesną ulicę Świerczewskiego, później nie zwalnając wpadali na Rynek Kościuszki i w tym samym tempie w Podrzeczną ze słynnymi „kocimi łbami”. Kto po nich jechał, zwłaszcza po deszczu, to wie, co to była za męka. A Polska Kronika Filmowa, obiektywem słynnego Karola Szczecińskiego, nieodmiennie pokazywała kolarzy na tle łowickiego Ratusza.

My zaś cierpliwie czekaliśmy na nich z wyciętymi z „Przeglądu Sportowego” numerami startowymi, ale ci błyskawicznie przemknęli obok nas. Mogliśmy tak na dobrą sprawę dostrzec tylko żółtą koszulkę lidera i nic więcej. Wtedy nie było jeszcze radioodbiorników tranzystorowych, tylko niektórzy mieli aparaty marki „Szarotka”, szczyt ówczesnego luksusu. Potem zaś również pedem tą samą trasą podążaliśmy do naszej szkoły, gdzie pod wysoko umieszczonym tzw. „kolchoznikiem”, czyli takim ówczesnym „radiem dla wszystkich” z jednym programem, słuchaliśmy relacji z końcówki etapu. Rok po triumfie Stanisława Królaka po raz pierwszy przeprowadziła telewizja. Odtąd oglądaliśmy już wyścig w świetlicy Domu Ludowego w Zdunach Kościelnych nad posterunkiem MO, w jednym wówczas w okolicy odbiorniku telewizyjnym. I zawsze cieszyła nas plansza, która ukazywała się od czasu do czasu na etapach czechosłowackich: – „Poruha je mimo”. Czyli – usterki są gdzieś tam...

Sami też organizowaliśmy wyścigi kolarskie, oczywiście na nieco krótszej trasie, np. Zduny – Bogoria – Strugienice – Zduny... Startowaliśmy z reguły na wysłużonych, pamiętających jeszcze przedwojenne czasy rowerach, zawsze męskich, „damki” były dyskwalifikowane. Ja jeździłem na ojcowskim rowerze marki „Kamieński”, słynnej „balonówce”, doskonale zwłaszcza na piachach Walentówki. Później dosiadałem wspaniałego roweru „Simson-Shul”, z enerdownskiej fabryki broni. Jedyną „kolarkę”, czyli prawdziwy rower wyścigowy, marzenie nas wszystkich, miał wtedy mój kolega szkolny Kazik Kaczor. Czasem nawet jeździł na niej do słynnego Technikum Kolejowego na warszawskich Szczęśliwczach, czego mu wtedy wszyscy zazdrościliśmy. Oczywiście rower i szkoły. Ze Zdun do Warszawy jest blisko 100 kilometrów. ■

REKLAMA

**POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY**  
**STACJE KONTROLI POJAZDÓW**

**ZAPRASZAJĄ**  
**NA WSZYSTKIE RODZAJE**  
**PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH**

**ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1**  
tel. 46 837 39 81  
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

**BIELAWY, ul. Warszawska 13**  
tel. 46 838 22 75  
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

**DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1**  
tel. 46 838 30 85  
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

**DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK**

**AGRO-BUD**  
**GAJDA**

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

**Oferuje w sprzedaży:**

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drzewo

**WĘGIEL**  
otręby, pasze

**USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS**

**SIB**  
ŁOWICZ

**OKNA i DRZWI**  
sprawdzony producent

**OKNO 034**  
1465 mm  
1435 mm  
885 mm  
580 mm

**PROMOCJA !!!**

**za 444 zł**  
cena netto

**CISZA** **EKOLOGIA**

**laureat nagrody**  
**Marka Regionalna**  
**Łowickie 2016**

**okna inwentarskie**

**SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI**  
**I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU**  
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103  
sib@sib.lowicz.pl  
sklep@sib.lowicz.pl  
www.sib.lowicz.pl

















# Sport

Koszykówka | Gortat Camp w Łodzi

## Łowiczanie i Marcin Gortat

Niezwykle cenne koszykarskie przeżycie i doświadczenie mają za sobą reprezentanci łowickiego Księżaka, którzy wzięli udział w tegorocznej edycji Marcina Gortata Camp. W tym roku camp rozpoczął się i zakończył się w rodzinnym mieście koszykarza NBA – Łodzi. Cykl treningów dla dzieci zainaugurowany został 9 lipca w Atlas Arenie. W tym roku Gortat odwiedzi pięć polskich miast. Dzień później (10 lipca) odbyły się zajęcia dla dzieci z niepełnosprawnościami. Wielkie podsumowanie całego cyklu, czyli mecz gwiazd Gortat Team z Wojskiem Polskim rozegrany zostanie 21 lipca w naszej Atlas Arenie.

W zajęciach w Łodzi wzięła udział Patrycja Tomaszewicz i była to dla niej nagroda za zdobycie tytułu najskuteczniejszej zawodniczki w wojewódzkiej lidze żaczek (U12).



Miłosz Liberski i Igor Charązka trenowali z Marcinem Gortatem.

– Najbardziej podobała mi się atmosfera i to jakie podejście mie-

li do nas trenerzy. Było bardzo ciekawie i jeśli za rok będę miała okazję pojechać to jak najbardziej to zrobię – powiedziała po campie nasza koszykarka.

Trenerami byli gracze reprezentacji Polski, między innymi Karol Gruszecki, Marcel Ponitka i Adam Waczyński.

Do Łodzi pojechał także trener Maciej Siemieniczuk, który śledzi działania Fundacji MG 13 i stara się korzystać z oferty dla dzieciaków. Przypomnijmy, że w styczniu Siemieniczuk pojechał do USA na mecz Gortata z dwójką podopiecznych ze Szkoły Podstawowej w Nieborowie. To była nagroda za zwycięstwo w koszykarskim konkursie sprawnościowym, gdzie młodzi koszykarze z Nieborowa byli najlepsi w gronie 60 par z całej Polski.

Tym razem trener Siemieniczuk zabrał do Łodzi trójkę swoich podopiecznych. Z Gortatem mieli okazję trenować Blanka Pawlak, Igor Charązka i Miłosz Liberski. To było dla nich wielkie przeżycie, które długo pozostanie w pamięci.

Ideą Campu jest promowanie sportu wśród dzieci i młodzieży. Zaproszeni przez Gortata zawodnicy oraz szkoleniowcy NBA z koszykarskimi treningami przeznaczonymi dla dzieci w wieku 9-13 lat oraz nastolatków mających już kontakt z dyscypliną (14-17, program Klinika Junior NBA) byli również we Włocławku (12 lipca), Rumii (13 lipca), Warszawie (16 lipca) i Lublinie (18 lipca).

Na treningów dla nastolatków mających już kontakt z dyscypliną (14-17 lat, program Klinika Junior NBA) szkolił się Bartosz Dylak z rocznika 2002, który w tym sezonie był królem strzelców wojewódzkiej ligi kadetów do lat 16. Pobyt na Campie był nagrodą za postawę w minionym sezonie. Dylak to bardzo obiecujący koszykarz, który od nowego sezonu chyba opuści szeregi Księżaka i będzie dalej uczył się i trenował w Warszawie.

– Wrażenia po tym wydarzeniu są bardzo fajne. Marcin Gortat razem z reprezentantami Polski, między innymi Waczyńskim, Ponitką i Gruszeckim, przeprowadził około dwugodzinny trening. Pokazywali różne ćwiczenia, które bardziej skupiały się na rozwinięciu indywidualnych umiejętności. Co prawda mieli mało czasu, bo w następnych dniach miały odbywać się kolejne campy w innych miastach, ale myślę, że starali się nam przekazać jak najwięcej swojej wiedzy. Na koniec każdy otrzymał worek z drobnymi upominkami i zrobił sobie pamiątkowe zdjęcie z Gortatem i całą jego ekipą – opowiedział Bartek Dylak.

W każdym campie brało udział ok. 150 dzieci. W popołudniowych zajęciach Junior NBA Clinic było ich nieco mniej. W tym roku był jeden trening dla niepełnosprawnych dzieci, który odbył się w Łodzi i wzięło w nim udział 60 uczestników z całej Polski. **zt**



Piotr Gawlik planuje intensywnie trenować.

Piłka nożna | IV liga łódzka

## Pelikana II wznowił zajęcia

Podopieczni grającego trenera Piotra Gawlika z czwartoligowych rezerw Pelikana wznowili zajęcia w czwartek 5 lipca. Na boisku zjawili się aż 32 zawodników, którzy odbyli pierwsze zajęcia przed zbliżającym się sezonem 2018/2019.

Szkoleniowiec Pelikana II zaplanował treningi na czwartek, piątek, a w sobotę zawodnicy odbyli test wytrzymałościowy beeping-test. W treningach wzięli udział zawodnicy z kadry rezerw z poprzedniego sezonu, juniorzy starsi którzy w poprzednim sezonie trenowali pod okiem trenera Jarosława Rachubińskiego oraz gracze z rocznika 2001, którzy w poprzednim sezonie trenowali byli przez

trenera Roberta Wilka i występowali w I lidze wojewódzkiej. Trener Gawlik w najbliższym czasie planuje intensywnie trenować, zawodnicy systematycznie będą trenować na większych obciążeniach, a pierwszym rywalem podczas letnich przygotowań będzie Żyrardowianka Żyrardów. Spotkanie odbyło się w sobotę 14 lipca.

Gracze Pelikana II poznali również wstępny terminarz rozgrywek. Wiadomo, że liga rozpocznie się w weekend 11-12 sierpnia, a pierwszym rywalem Pelikana II będzie LKS Kwiatkowiec. Spotkanie gracze z Łowicza mają zagrać na terenie rywali. **ever**



Bartosz Dylak mógł sobie zrobić zdjęcie razem z Marcinem Gortatem.

Piłka nożna | MUKS Pelikan 2002

## Awans stał się faktem

Podopieczni trenera Jakuba Jędrachowicza z rocznika 2002 wywalczyli upragniony awans do II ligi wojewódzkiej.

Łowiczanie w zakończonym sezonie najpierw bez problemów wygrali ligę skierniewicką grupa A, a na zakończenie sezonu okazali się lepsi w barażu o awans do II ligi wojewódzkiej od Mazovii Rawa Mazowiecka i MKS-u Zduńska Wola.

Jeżeli chodzi o podsumowanie poprzedniego sezonu to łowiczanie grając w grupie A skierniewickiej ligi okręgowej tak naprawdę nie mieli żadnego rywala w walce o zwycięstwo w lidze. Z reguły w pojedynkach z drużynami z mniejszych miejscowości gracze Pelikana odnosili zdecydowane zwycięstwa i dotarli do meczów

barażowych z kompletem punktów i bilansem bramkowym 61:2!

W pierwszym etapie baraży łowiczanie zremisowały w wyjeździe z Mazovią, ale w meczu w Łowiczu nie dali szans rywalom zwyciężając 4:1. Podobny przebieg miała rywalizacja z drużyną ze Zduńskiej Woli. Łowiczanie najpierw zremisowali 1:1 na terenie rywali, a przed własną publicznością rozbili rywali aż 6:0! Co ciekawe w rozgrywkach w pierwszej fazie wyróżniają się zawodnicy z r. 2002 występujący w starszym roczniku, rywalizując w I lidze wojewódzkiej.

Przed graczami Pelikana 2002 nowe rozdanie. W czwartek zawodnicy wznawiają treningi po przerwie letniej, a zajęcia poprowadzi nowy szkoleniowiec. Został nim doskonale znany Jarosław Rachubiński, który w ostatnim sezonie prowadził zespół juniorów starszych Pelikana. **ever**



Łowiczanie bez problemów wygrali najpierw ligę skierniewicką w grupie A, a potem byli lepsi w barażach o awans do II ligi wojewódzkiej.



Jarosław Rachubiński był trenerem juniorów starszych.

Piłka nożna | KS Pelikan 1999/2000

## Juniorzy starsi po sezonie

Zespół trenera Jarosława Rachubińskiego zakończył rozgrywki I ligi wojewódzkiej juniorów starszych na siódmym miejscu. W zakończonym sezonie łowiczanie rozegrali dwanaście spotkań, z czego dwa wygrali, jeden zremisowali i dziewięć przegrali. Bilans bramkowy juniorów starszych Pelikana to 12-42.

Patrząc na gołe liczby może się wydawać, że to bardzo słaby wynik i w Łowiczu nie ma zdolnej młodzieży. Jest to zupełnie zaciemniony obraz rzeczywistości. Przede wszystkim szkoleniowiec Rachubiński nie miał do dyspozycji najbardziej zdolnych zawodników z roczników 1999 i 2000 w różnych okresach czasowych to zespołu rezerw. Mowa tutaj chociażby o Krystianie Rutkowski, Przemysławie Kochanku, Janie

Haczykowskim czy Adrianie Musialiku. Zespół juniorów w wielu meczach nawiązywał walkę z rywalami, ale brakowało najczęściej spokoju w wykończeniu akcji. Juniorzy Pelikana nie wywalczyli dobrego wyniku sportowego, ale przede wszystkim „dostarczyli” do zespołu rezerw wielu zawodników, którzy już na poziomie IV ligi prezentowali się z dobrej strony.

Cały zespół juniorów starszych od nowego sezonu wchodzi do seniorskich zespołów. Między innymi Przemysław Kochanek będzie w kadrze pierwszej drużyny Pelikana, zaś pozostali zawodnicy mają trenować i grać w rezerwach Pelikana w rozgrywkach IV ligi. Dobre podejście do treningów w zespole rezerw i dobra gra ma być biletem do pierwszej drużyny Pelikana. **ever**

Siatkówka plażowa | Turniej Eliminacyjny Plażowej Mężczyzn o Puchar Wójta Gminy Zduny pod Patronatem Enel-Sport

# Eliminacje bez plażowej pogody

W niedzielę 15 lipca, dzień po zmaganiach kobiet, w Bąkowie Górnym zagraли mężczyźni, którzy zdecydowali się powalczyć o finałowe sześć miejsc podczas XVI edycji festynu w Bąkowie. Turniej Eliminacyjny Piłki Siatkowej Plażowej Mężczyzn o Puchar Wójta Gminy Zduny pod Patronatem Enel-Sport cieszył się dużym zainteresowaniem, mimo, że pogoda w ten weekend nie rozpieszczała. Zapisy prowadzone przez FB skończyły się bardzo szybko, co świadczy, że plażówka jest bardzo popularna w naszym regionie i jest duże zapotrzebowanie na takie imprezy.

Do turnieju zgłosiło się aż 14 par m.in. z Głowna, Łowicza, Kutna, Żychlina, Skierniewic czy pobliskiego Złakowa. Rozgrywki przeprowadzone zostały systemem brazylijskim, co przegranej drużynie dawało możliwość grania w rundzie repasażowej i możliwość poprawienia błędów mimo pierwszej porażki.

W całym turnieju najlepszą parą okazali się Damian Janicki i Bartłomiej Pakowski z Głowna, którzy nie przegrali żadnego meczu i swoje pojedynki wygrywali zdecydowanie oraz ze znaczącą przewagą punktową. Na drugim miejscu uplasowała się para Damian Gawrych i Marcin Moszczyński, również z Głowna, i tym samym dwie pary z sąsiedniego powiatu zostaną rozstawione w turnieju finałowym 15 sierpnia.



Mimo kiepskiej pogody „plażowiczki” nie poddały się i zagrały turniej eliminacyjny.

– Mecze obfitowały w dużą ilość zaciętych pojedynków. Mocne ataki i efektywne obrony jeszcze bardziej podkreślały rangę imprezy i dodatkowo motywowały do dalszej walki. Tego dnia mężczyźni rozegrali blisko 30 meczów – podsumował zmagania panów główny organizator Łukasz Świątkowski.

Finały zostaną rozegrane 15 sierpnia od godz. 13.00. Po zakończonym turnieju zwycięskie pary otrzymały upominki ufundowane przez firmę Enel-Sport. Miejmy nadzieję, że na turniej finałowy organizatorzy zamówią plażową pogodę, bo eliminacje przebiegały raczej pod znakiem wiatru i deszczu. **zł**

Pasikowski (Żychlin) / Damian Jastrzębski (Żychlin). Szkoda, że zabrakło łowickich par. Widać wyraźnie, że nasi reprezentanci w regionie nie należą do najmocniejszych i od lat z trudem nawiązują walkę z rywalami z Głowna, czy Skierniewic.

Finały zostaną rozegrane 15 sierpnia od godz. 13.00. Po zakończonym turnieju zwycięskie pary otrzymały upominki ufundowane przez firmę Enel-Sport. Miejmy nadzieję, że na turniej finałowy organizatorzy zamówią plażową pogodę, bo eliminacje przebiegały raczej pod znakiem wiatru i deszczu. **zł**

## WYNIKI

**I runda:** Tomasz Górski (Złaków)/Dawid Górski (Złaków) – wolny los, Jakub Pasikowski (Żychlin)/Damian Jastrzębski (Żychlin) – Damian Wiechno (Sobota) / Bartosz Banasik (Sobota) 21:7, Marcin Topolski (Kutno) / Cezary Ziółkowski (Kutno) – Adam Pietrzak (Łowicz) / Dominik Niedbałka (Łowicz) 14:21, Damian Gawrych (Głowno) / Marcin Moszczyński (Głowno) – Piotr Lewandowski (Wola Gosławska) / Wojciech Lewandowski (Wola Gosławska) 21:18, Dominik Miśkiewicz (Głowno) / Damian Krysztofczyk (Głowno) – Filiński Filip

(Żychlin) / Adam Filiński (Żychlin) 14:21, Damian Janicki (Głowno) / Bartłomiej Pakowski (Głowno) – Krystian Podleśny (Złaków) / Konrad Podleśny (Złaków) 21:8, Wojciech Kukieta (Głowno) / Jan Cieślak (Głowno) – Bartosz Józwiak (Żychlin) / Damian Wiśniewski (Żychlin) 21:17, Maciej Morawski (Skierniewice) / Robert Amróż (Skierniewice) – wolny los.

**II runda:** Górski/Górski (Złaków) – Pasikowski / Jastrzębski (Żychlin) 14:21, Pietrzak / Niedbałka (Łowicz) – Gawrych / Moszczyński (Głowno) 22:24, Filiński / Filiński (Żychlin) – Janicki /

Pakowski (Głowno) 11:21, Kukieta / Cieślak (Głowno) – Morawski / Amróż (Skierniewice) 19:21.

**Mecze repasażowe:** Józwiak / Wiśniewski – wolny los, Podleśny / Podleśny – Miśkiewicz / Krysztofczyk 8:21, Lewandowski / Lewandowski – Topolski / Ziółkowski 21:12, Wiechno / Banasik – wolny los, Józwiak / Wiśniewski – Górski/Górski 21:15, Miśkiewicz / Krysztofczyk – Pietrzak / Niedbałka 21:10, Lewandowski / Lewandowski – Filiński / Filiński 18:21, Wiechno / Banasik – Kukieta / Cieślak 12:21, Józwiak / Wiśniewski – Miśkiewicz / Krysztofczyk 11:21, Filiński / Filiński – Kukieta / Cieślak 26:28.

**Mecze ćwierćfinałowe – lewa strona:** Pasikowski / Jastrzębski – Gawrych / Moszczyński 15:21, Janicki / Pakowski – Morawski / Amróż 21:19.

**Mecze ćwierćfinałowe – prawa strona:** Pasikowski / Jastrzębski (Żychlin) – Kukieta / Cieślak (Głowno) 10:21, Morawski / Amróż (Skierniewice) – Miśkiewicz / Krysztofczyk (Głowno) 9:21.

**Półfinał:** Janicki / Pakowski (Głowno) – Kukieta / Cieślak (Głowno) 21:9, Gawrych / Moszczyński (Głowno) – Miśkiewicz / Krysztofczyk (Głowno) 21:12.

**Mecz o III miejsce:** Miśkiewicz / Krysztofczyk (Głowno) – Kukieta / Cieślak (Głowno) 21:17

**Mecz o I miejsce:** Gawrych / Moszczyński (Głowno) – Janicki / Pakowski (Głowno) 15:21



Męskie pary zagrały o awans do finałowego turnieju w Bąkowie Górnym.

Piłka nożna | Podsumowanie sezonu

## To była dobra runda dla Pelikana 2007

Występujący w skierniewickiej lidze okręgowej Orlik E2 gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2007 mogą zaliczyć rundę wiosenną do bardzo udanych. Łowiczanie wygrali wszystkie ligowe spotkania.

W tej lidze nie jest prowadzona oficjalna klasyfikacja drużyn, ale nie przeszkadzało to w utrzymaniu świetnej serii dynamicznie prowadzonej przez trenera Michała Adamczyka. Od rundy wiosennej liga została podzielona na dwie grupy, a gracze trenera Michała Adamczyka rywalizowali

z Widokiem Skierniewice, Victorią Bielawy, UKS AP Łowicz, Macovią Maków oraz Astrą Zduny. Łowiczanie w większości meczów nie mieli problemów z wysokim zwycięstwami, a gdy takie nie przychodziły zawodnicy utrzymywali koncentrację do ostatniego gwizdka w meczu i schodzili z boiska jako zwycięzcy. Widać, że zawodnicy zrobili spory skok jakościowy i z optymizmem patrzą w przyszłość.

Przed graczami MUKS Pelikan 2007 nowy sezon i sporo zmian. Przede wszystkim nie będą rywalizować w systemie „siódemkowym” (6+bramkarz) i grać na boiskach o wymiarach Orlika, tylko przejdą na duże boisko 73mx68m i grać będą w dziewięcioosob-

wych składach (8+bramkarz). To z pewnością duża zmiana, boisko będzie zdecydowanie większe i wymagało będzie to odpowiedniego przygotowania biegowego i taktycznego.

Łowiczanie wyjadą na obóz do nadmorskiej miejscowości Ustronie Morskie i tam będą szlifować formę przed ciekawym sezonem. Po pierwszy zmierzą się z oficjalnymi wynikami, tabelę, która weryfikowana będzie na zakończenie rozgrywek. Trwała będzie bowiem walka o awans do rozgrywek wojewódzkich. Pierwszy zespół awansuje bezpośrednio do I ligi wojewódzkiej, druga i trzecia drużyna wystąpią w przyszłym sezonie w II lidze wojewódzkiej. **ever**



Zawodnicy z rocznika 2007 słuchają rad trenera Michała Adamczyka.

# Sport



Skoczna ekipa z Sopotu wróciła w dobrej formie.

## Lekka atletyka | Przygotowania Dziewczyny poskakały w Sopocie

Polska lekka atletyka ma się ostatnio świetnie, a świadczy o tym chociażby zajęte ostatnio drugie miejsce Polaków w Pucharze Świata w Londynie. To wielki sukces biało-czerwonych, którzy przegrali tylko z potęgą Stanów Zjednoczonych. Takie sukcesy na pewno napędzają tę dyscyplinę i sprawiają, że dużo młodych sportowców chce trenować i rozwijać swoje umiejętności w tej pięknej dyscyplinie.

W naszym regionie też jest dużo utalentowanej młodzieży, a najwięcej uzdolnionych sportowców skupia pod swoimi skrzydłami trener Mieczysław Szymajda z UKS Błyskawica Domaniewice. Potrafi on wyłowić super zdolne dzieciaki i wie jak z nimi pracować. Jego wychowanek Zbigniew Bródka, który zdobył złoto olimpijskie w łyżwiarstwie szybkim w Soczi jest przykładem, że z tak małego klubu można wyjść na światowe „sportowe salony”. Potrzebna jest do tego ogromna motywacja i determinacja do ciężkich treningów.

Trener Szymajda udowodnił kilka razy, że ma też świetną rękę do skoku wzwyż. Pod jego kierunkiem przygotowuje się kilka osób do startów w Mistrzostwach Polski.

W niedzielę 15 lipca zakończył się obóz sportowy dla dziewcząt z UKS Błyskawica Domaniewice, startujących właśnie w skoku wzwyż. Tygodniowe zgrupowanie zaczęło się 8 lipca, a jego miejscem był kompleks Stadionu Leśnego w Sopocie. W obozie uczestniczyły cztery lekkoatletki Błyskawicy: Julia Perzyńska, Małgorzata Jakóbiec, Roksana Jagodzińska i Paulina Pakuła oraz dwie zawodniczki RKS Łódź, uczennice Gimnazjum im. Św. Wincentego A. Paulo w Pabianicach, które od czterech miesięcy przyjeżdżają na treningi do trenera Szymajdy – siostry Julia i Aleksandra Moszura. Dziewczęta przygotowywały się do startów w imprezach krajowych, które dla kilku z nich zaczynają się już w najbliższym czasie. Pracy było wiele, bo aby skakać co raz wyżej trzeba poprawiać technikę i motorykę.

– Te osiem dni obozu to był bardzo pracowity okres dla wszystkich dziewcząt. I można powiedzieć, że czas ten nie został zmarnowany. W tej chwili szczerze formy chciałem przygotować dla Julii Moszury, którą za niespełna dwa tygodnie czeka występ na Mistrzostwach Polski U18 w Chorzowie i Julii Perzyńskiej, która przygotowuje z myślą o MP U16 w Belchatowie – opowiadał po powrocie trener Szymajda.

– Awans na tą wrześniową imprezę musi jednak jeszcze wywalczyć, tak więc jej wysoka forma musi przyjść wcześniej. Pozostałe dziewczyny też w tym roku mają przed sobą ważne starty, tak więc im również poświęcę tyle samo czasu. Na pewno miło było oglądać skoki Gosi Jakóbiec, bo już teraz pomimo, że to jest dla niej okres przygotowawczy, to jej forma jest wysoka. – dodał szkoleniowiec.

– Ćwiczyliśmy także skok w dal. W tej chwili już wiem, że co najmniej jedna zawodniczka będzie w konkurencji tej startować systematycznie, a będzie nią Julka Perzyńska. Myślałem również o tym, aby ruszyć w klubie ze skokiem o tyczce, ale pomysł ten musi jeszcze trochę poczekać. W Łowiczu jest sprzęt do uprawiania tej konkurencji. Prawdopodobnie nie jest on w tej chwili nie jest wykorzystywany. Aby jednak ruszyć z tyczką musiałbym jednak mieć jeszcze jakieś osoby do pomocy, które posiadałyby wiedzę na temat tej konkurencji, bo prowadząc różne grupy treningowe na wszystko zaczyna już brakować czasu – rozważał trener Błyskawicy.

Pomysł ze skokiem o tyczce wydaje się bardzo ciekawy. To na pewno niszowa dyscyplina, i łatwiej będzie osiągać w niej sukcesy niż np. w sprintach, gdzie konkurencja jest ogromna. Jednak może warto ruszyć z takim tematem. Chętni na pewno by się znaleźli. Trzeba jednak pamiętać, że nauka techniki skoku o tyczce wymaga świetnej sprawności. To jest dość trudna dyscyplina, ale lot nad poprzeczką zawieszoną na początku na wysokościach ok. 2-3 metrów musi robić wrażenie. zt

## Piłka nożna | III-ligowy front

# Ruszyły sparingi, ligowcy ostrożni na rynku transferowym

Można powiedzieć, że w minionym tygodniu na rynku transferowym III-ligowcy starali się zachować spokój. Sztaby szkoleniowe skupiły się na rozgrywaniu meczów sparingowych, w których mogły spokojnie przyjrzeć się testowanym zawodnikom. Pracy szukają także byli gracze Pelikana. Na testach w Broni Radom pojawił się Klaudiusz Kurek.

Dużo uwagi na modernizację obiektu poświęcają w Skierniewicach. Stadion Unii nie nadawał się do rozgrywek III ligi i władze klubu muszą przeprowadzić szereg zmian mających na celu przystosowanie boiska do nadchodzącej rzeczywistości. W minionym tygodniu instalowano nowy system nawadniania. Tymczasem z klubu odszedł doświadczony pomocnik Adrian Budka. Wydaje się jednak, że 38-letni piłkarz mógłby nie podołać trudowi gry w III lidze.

Z myślą o awansie wzmacnia się Sokół Aleksandrów Łódzki, który rozczarował w rundzie wiosennej poprzedniego sezonu. Umowę z klubem podpisał znany w łódzkim regionie i doświadczony 30-letni Artur Gieraga ostatnio grający w Motorze Lublin. Zakontraktowano także nowego bramkarza. Parafkę pod umową

złożył 23-letni Paweł Lipiec związany ostatnio z ŁKS 1926 Łomża i zdążył już... zaważyć jedną z bramek w sparingu z Mieszkim Gniezno.

Wzmocnień po słabym sezonie poszukuje Sokół Ostróda. Klub z jedną z lepszych infrastruktur w III lidze zakontraktował w tym tygodniu dwóch graczy. Z KKS Kalisz dołączył Tomasz Kowalski, a z II-ligowej Olimpii Elbląg Rafał Lisiecki.

Poważne osłabienia z kolei zanotowały kluby z czołówki poprzednich rozgrywek. Wicemistrz z Tomaszowa Mazowieckiego stracił, na rzecz Stali Rzeszów, swojego najlepszego strzelca i wicekróla klasyfikacji najsukciejniejszych piłkarzy – Tomasza Płonkę (autor 18 bramek). Ponadto bliski przenosin do I-ligowej Puszczy Niepolomice jest Wiktor Żytek. Podstawowego defensora stracił Huragan Morąg – Mateusz Bogdanowicz przenosi się do II-ligowej Olimpii Elbląg, a jednym z czynników, który stanął na drodze w porozumieniu się z obecnym pracodawcą były finanse.

Ważne ogniwo Polonii Warszawa wyciągnęła Legionovia. Czarne Koszule opuścił Daniel Choroś. Patrząc na ruchy transfe-

rowe wydaje się, że spadkowicz szybko pragnie wrócić na szczebel centralny. W minionym tygodniu umowy podpisali: 21-letni pomocnik rezerw Pogoni Szczecin Patryk Paczuk oraz chorwacki król środka pola z Motoru Lublin – Slaven Jurisa. Mateusz Lis

### Letnie sparingi:

■ **Motor Lublin (III liga) – Legionovia Legionowo 1:2** (1:0). Bramki dla Legionovii: Grzegorz Mazurek oraz zawodnik testowany.  
 ■ **Pogoń Siedlce (I liga) – Ursus Warszawa 2:0** (0:0)  
 ■ **Grom Nowy Staw (IV liga) – Huragan Morąg 2:2**. Bramki dla Huraganu: Rafał Maciążek oraz Paweł Galik.  
 ■ **Wigry II Suwałki (IV liga) – Znicz Biała Piska 1:11** (0:5). Bramki dla Znicza: bramka samobójcza, Paweł Adamiec x3, Konrad Radzikowski x3, Karol Kosiński x2, Mateusz Furman, Arkadiusz Bogdaniuk.  
 ■ **Unia Skierniewice – RKS Radomsko (IV liga) 1:4** (1:3). Gola dla Unii: Artur Amroziński.  
 ■ **Znicz Pruszków (II liga) – Lechia Tomaszów Maz. 3:1** (2:0). Bramka dla Lechii: Artur Golański.  
 ■ **Sokół Aleksandrów Łódzki – Mieszko Gniezno (III liga) 2:3**

(1:3). Gole dla Sokoła: zawodnik testowany oraz Jakub Rogalski.

■ **MKS Etł – Jagiellonia Białystok (juniorzy) 1:5** (1:1)  
 ■ **Pogoń Siedlce (I liga) – Świt Nowy Dwór Maz. 2:1** (0:0). Gol dla Świt: Kamil Waśniowski.  
 ■ **Znicz Pruszków (II liga) – Ursus Warszawa 2:2** (1:2). Bramki dla Ursusa: Patryk Kamiński, Antoni Górecki.  
 ■ **Korona Ostrołęka (IV liga) – Ruch Wysokie Mazowieckie 1:6** (0:4). Bramki dla Ruchu: Fabian Gosk, zawodnik testowany 1, zawodnik testowany 2, zawodnik testowany 3, zawodnik testowany 4, zawodnik testowany 5.  
 ■ **Widzew Łódź (II liga) – Broń Radom 4:1** (2:1). Bramka dla Broni: Patryk Czarnota.  
 ■ **Victoria Sulejówek – Polonia Warszawa 0:0**  
 ■ **Olimpia Zambrów – Wigry Suwałki (I liga) 0:0**  
 ■ **Sokół Ostróda – Concordia Elbląg (IV liga) 3:1** (1:0). Bramki dla Sokoła: Kamil Maternik x2, zawodnik testowany.  
 ■ **Znicz Biała Piska – Olimpia Elbląg 2:2** (2:2)  
 ■ **Mławianka Mława (IV liga) – Huragan Morąg 1:2** (0:2). Bramki dla Huraganu: Rafał Kruczkowski oraz zawodnik testowany.

## Piłka siatkowa | Przygotowania LUKS Asik Domaniewice do sezonu 2018/19

# Siatkarki Asika i piłkarze Vagatu wrócili ze zgrupowania

Sportowcy z Domaniewic zakończyli rok szkolny, szybko spakowali walizki i pojechali doskonalić swoje umiejętności i formę na sportowym zgrupowaniu w Ustroni Morskim. Do nadmorskiej miejscowości pojechały siatkarki LUKS Asik Domaniewice oraz piłkarze LZS Vagat Domaniewice.

W minionym sezonie młode siatkarki z Domaniewic, które dominują w zawodach szkolnych w naszym powiecie, uczestniczyły w rozgrywkach Wojewódzkiej Ligi Kobiet Piłce Siatkowej w Kategorii Młodziczek oraz w Wojewódzkiej Lidze Minisiatkówki (rozgrywki 2x2, 3x3 i 4x4).

– Ten sezon był pracowity. Rozegraliśmy chyba ponad 10 turniejów. Było sporo grania i okazało się, że pod koniec nie mogliśmy zebrać składu. Było sporo kontuzji, były choroby i to odbiło się na wynikach. (23. miejsce na 25 drużyn startujących w tej kategorii). Ale dziewczyny dalej pracują i uczą się nowych rzeczy – relacjonował trener Asika – Arkadiusz Stajuda.

Siatkarki przygotowywały się do nowego sezonu na obozie, który odbył się w dniach od 24 czerwca do 3 lipca 2018 r. Po wyczerpującym sezonie był to jednocześnie czas na małą regenerację sił. Podobnie jak rok temu, obóz Asika



Wszyscy uczestnicy obozu w Ustroniu Morskim.

został połączony z LZS Vagat Domaniewice. W Ustroniu Morskim trenowało 20 siatekarek w roczniku 2008 – 2004 i 15 chłopców trenujących piłkę nożną z LZS Vagat Domaniewice (chłopcy w roczniku 2007 – 2004). Nad uczestnikami czuwała sprawdzona doświadczona kadra z wyjazdów z poprzednich lat. Kierownik obozu był Arkadiusz Stajuda, a wychowawcami – trenerzy Patrycja Pręgoska, Martyna Sztumer, Piotr Ruciński.

Tym razem zgrupowanie zorganizowano w szkole. Treningi

odbywały się na miejscu na sali gimnastycznej i na boisku. To było wygodne i pozwoliło oszczędzić czas na dojazdach do hali.

– Obóz był bardzo udany. Mieliśmy trochę inne warunki niż do tej pory. Dzieciaki musiały sobie poradzić w większych grupach. Spały w klasach, w pokojach 5-7-osobowych. Była większa integracja i to im się chyba podobało. Plan szkoleniowy został wykonany i w kolejnym sezonie w lidze wystartują młodziczki i kadetki – zapowiedział szkoleniowiec Asika.

Jak na każdym obozie, odbyły się dyskoteki, ognisko. Były też emocje piłkarskie i wspólne kibicowanie meczom Mistrzostw Świata na dużym ekranie z rzutnika.

Poza treningami sportowcy chodzili na spacer po Ustroniu, mieli zapewniony wypoczynek na plaży. Była wizyta w Parku linowym oraz w miejscowym Aquaparku. Dużą atrakcją był całodzienny pobyt w Parku Rozrywki Pomerania. Było miło i wesoło i wszyscy wrócili do domu pełni energii na kolejny sezon.





Młodzi piłkarze czas spędzali nie tylko na treningach.

Piłka nożna | AP Champions Łowicz

## Młodzi piłkarze trenowali w Dzierżonowie

Najstarsza grupa chłopców, z roczników 2006-2008, trenująca w UKS Akademia Piłkarska Champions Łowicz wróciła z obozu sportowego w Dzierżonowie, który trwał od niedzieli, 8 lipca, do soboty, 14 lipca.

Treningi odbywały się w doskonałych warunkach, na obiektach OSiR – obiekcie rezerwowego na Euro 2012. Jest to kompleks czterech pełnowymiarowych boisk. Do dyspozycji sportowców

był również basen, sauna, jacuzzi i hala sportowa.

Razem z trzynastoma zawodnikami z Łowicza na obozie trenowali chłopcy z innych oddziałów: z Wrocławia, Orzesza, Świebodzina, Piotrkowa Trybunalskiego i Gryfina Śląskiego. Opiekę nad uczestnikami sprawowało łącznie sześciu szkoleniowców. Na każdy dzień zaplanowane były dwa treningi, czyli łącznie 12 jednostek treningowych. Dodatkowo każdego dnia przewidziane było wyjście na basen, bądź też wieczorne gry rekreacyjne. Atrakcją dla uczestników była wycieczka do paku linowego.

– Już pierwszego dnia, po obiedzie, odbyliśmy jeden trening.

Były to gry kontrolne. Chłopcy zegrali 4 mecze, każdy po 30 min, z innymi oddziałami, tak aby trenerzy mogli sprawdzić poziom, na jakim są piłkarze. Chłopcy zostali przyporządkowani do określonych grup ćwiczebnych. Zegraliśmy z Piotrkowem Trybunalskim, Gryfinem Śląskim i Orzeszem. Te mecze zakończyły się jednym remisem z Piotrkowem Trybunalskim, jedną wygraną z Orzeszem i jedną porażką z Gryfinem. Na razie nie patrzymy jednak na wyniki. Spotkania oceniamy pod kątem sprawdzenia poziomu, a następnie przejdziemy do realizacji naszego programu na obóz. Na każdy dzień jest zaplanowa-

na realizację określonych celów. Są to cele motoryczne. Będziemy kształtować określone cechy motoryczne i zawartości techniczne i taktyczne, które są przyporządkowane do każdego dnia. Koordynator Akademii – Damian Mikołowicz z Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach szczegółowo to wszystko zaplanował. Trenerzy mają też do dyspozycji filmy szkoleniowe z określonymi ćwiczeniami, które będziemy realizować. Tak, że pod kątem merytorycznym jesteśmy bardzo dobrze przygotowani do pracy z młodzieżą – opowiedział nam pierwszego dnia obozu trener Konrad Ścibor

Gogo

Lekka atletyka | Przygotowania lekkoatletów do startów

# Lekkoatleci pracują nad formą

Nasi lekkoatleci prezentowali ostatnio wysoki poziom.

Obecnie do występu na mistrzostwach Polski w kategorii wiekowej U18 przygotowuje się czwórka lekkoatletów z UKS Błyskawice Domaniewice (Aleksandra Goszczyńska, Michał Bryk, Jakub Pająk i Tomasz Wieteska).

Na krajową gwiazdę w rzucie oszczepem wyrasta trenowana w UKS Jedynka Łowicz Malina Wójcik i na pewno bardzo liczymy na jej udany występ w MP w kategorii U16 w Belchatowie, a także jej awans w przyszłym roku na Igrzyska Europejskie w Baku.

Na pewno też w pierwszej połowie września będziemy emocjonować się występem w Mistrzostwach Świata w Chorwacji w super maratonie (100 km) związanego z Łowiczem Jacka Będkowskiego.

Cieszą również sukcesy w biegach ulicznych zawodników UKS Piłarska, jak też świetne występy uczniów łowickich szkół w Czwartkach Lekkoatletycznych. Mamy też medalistów wśród weteranów, startujących w kategorii Masters.

### Stadion Śląski czeka na lekkoatletów

Kolejnym ważnym startem naszych reprezentantów jest XXIV Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Chorzowie, na pięknie odrestaurowanym Stadionie Śląskim, gdzie będzie startowała Aleksandra Goszczyńska, Tomasz Wieteska, Jakub Pająk i Michał Bryk.

Sprinter Tomek Wieteska przygotowuje się do tej imprezy bardzo solidnie we własnym zakresie, natomiast miotacze Ola Goszczyńska i Michał Bryk trenują na obiektach w Domaniewicach.

Jakub Pająk, który ma ogromne szanse na medal w konkursie skoku wzwyż też ma wiele pracy, ale zdecydował się na treningi w Łowiczu.



Jakub Pająk trenuje na skoczni w Łowiczu.

– Kuba do występu w Chorzowie będzie przygotowywał się w Łowiczu. Jest w wielkiej formie i myślę, że na Stadionie Śląskim będzie walczył o najwyższą lokatę. Nie chcieliśmy ryzykować w ostatniej chwili jego wyjazdu na obóz Zaplecza Kadry Narodowej w Gdańsku. Tam zjeżdżają się zawodnicy różnych klubów. Pracują różnym rytmem. To czasami grozi kontuzją bo trenerom jest trudno przy dużej liczbie zawodników opracować taki plan treningowy, który byłby dobry dla wszystkich zawodników – powiedział trener Szymajda

### Duże zgrupowanie w Sanoku

Na zakończenie przygotowani ekipa z Domaniewic zaplanowała w sierpniu zgrupowanie w Sanoku. Tam pojedzie duża, bo około trzydziestoosobowa, grupa sportowców. W Sanoku trenowane, oprócz oczywiście lekkiej atletyki, będzie łyżwiarstwo szybkie. W międzyczasie nie braknie oczywiście treningów na własnym terenie w Domaniewicach.

zt

## PROGNOZA POGODY | 19.07.2018 – 25.07.2018

**SYTUACJA SYNOPTYCZNA:** Pogodę kształtuje obszar obniżonego ciśnienia. Napływa ciepła masa powietrza.

### CZWARTEK:

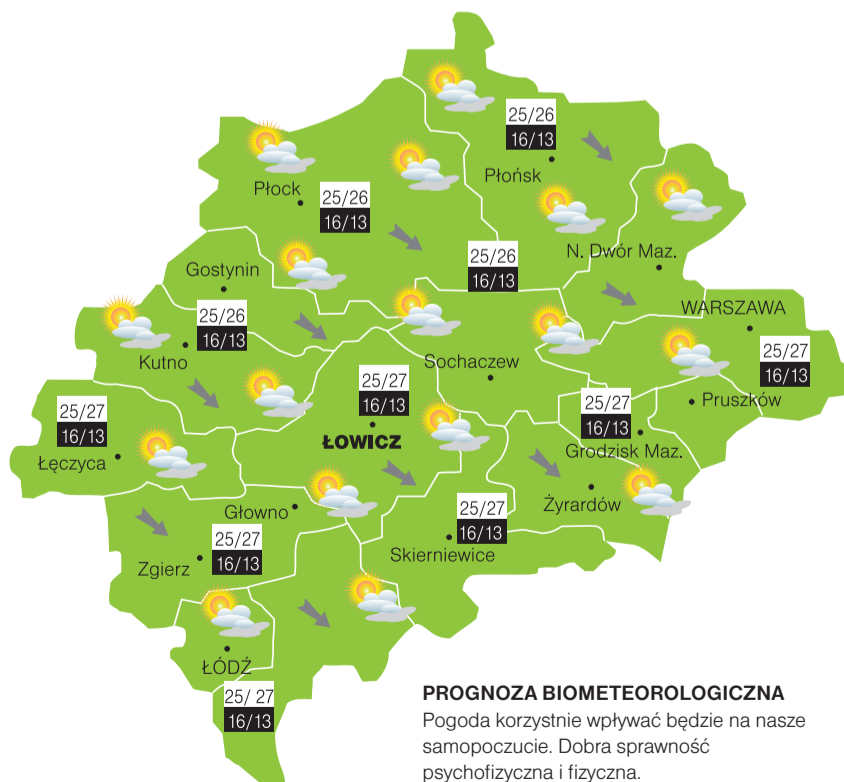
Zachmurzenie duże do umiarkowanego, przelotne opady deszczu, lokalnie burze, ciepło. Widzialność dobra, w czasie opadów umiarkowana. Wiatr północno-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s, w czasie burz silny. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 15 st. C.

### PIĄTEK - SOBOTA - NIEDZIELA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe, miejscami umiarkowane, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr północno-zachodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 27 st. C. Temp. min w nocy: + 15 st. C do + 13 st. C.

### PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Stonoczenie, zachmurzenie małe, miejscami umiarkowane, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra. Wiatr północno-zachodni i północny, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 25 st. C do + 26 st. C. Temp. min w nocy: + 16 st. C do + 14 st. C.



## Piłka nożna | Mecz retro w Kutnie WKS 37 PP Kutno zmierzy się z WKS 10 PP Łowicz

W ramach 9. Zlotu Grup Rekonstrukcji Historycznych Odyseja Historyczna, w piątek, 20 lipca, odbędzie się mecz retro piłki nożnej pomiędzy WKS 37 PP Kutno a WKS 10 PP Łowicz.

Fani sportu mogą wybrać się w piłkarską podróż w czasie, do lat gdy istniały przedwojenne pułki i tworzone przez nie kluby wojskowe. Mecz retro odbędzie się na Stadionie Miejskim „Kutnowianka” o 18:30. Wstęp bezpłatny.

Warto wspomnieć, iż mecz rozegrany w ramach „Odysei Historycznej” będzie jednocześnie zapowiedzią nowego projektu pod nazwą Retro Liga, do realizacji którego przystąpili członkowie Stowarzyszenia Historycznego Pułk 37.

Inauguracja rozgrywek nastąpi w 2019 czyli roku jubileuszowym, gdyż w 1919 powstał PZPN czyli instytucja, która stworzyła Ligę Polską. 100-lecie powstania PZPN i Reprezentacji Polski w piłce nożnej będzie najważniejszym momentem na rozpoczęcie tego wyjątkowego projektu.

mr



Trener Paweł Kutkowski z optymizmem patrzy w przyszłość.

## Piłka nożna | Podsumowanie sezonu Pelikan 2004 groźny u siebie

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2005 osiągnęli cel który zaplanowali przed sezonem. Głównym założeniem na debiutancki sezon w II lidze wojewódzkiej było utrzymanie się na poziomie wojewódzkim. Drużyna trenera Pawła Kutkowskiego ta sztuka się udało.

Gracze Pelikana 2004 zakończyli rozgrywki ligowe w sezonie 2018/2019 na piątym miejscu w tabeli w stawce 10 zespołów. Łowiczanie bardzo dobrze spisali się na własnym boisku, gdzie nie przegrali żadnego spotkania. Zremisowali nawet z faworyzowanym AKS SMS Łódź, który wygrał ligę z aż 10 punktami przewagi nad drugim WKS-em Wieluń. Przed zespołem trenera Kutkowskiego wzniesienie treningów i przygotowanie do sezonu. Łowiczanie mają zaplanowane już sparingi w okresie letnim. Rywalami Pelikana będą na pewno Mazovia Rawa Mazowiecka, Zawisza Bydgoszcz, Zjednoczeni Stryków czy Widok Skierniewice. Drużyna będzie w dniach 8 – 15 sierpnia przebywała na zgrupowaniu w Ustroniu Morskim. Pierwsza kolejka

## Piłka nożna | Podsumowanie sezonu MUKS Pelikan 2001 spadł z ligi

Już przed sezonem po odejściu wielu zawodników stało się jasne, że przed graczami MUKS Pelikan Łowicz 2001 trudne zadanie zbudowania nowego zespołu i rywalizacji na najwyższym szczeblu czyli I lidze wojewódzkiej. W pierwszej rundzie łowiczanie sprawili miłą niespodziankę i utrzymali się w lidze, a w rundzie rewanżowej zajęli siódme miejsce i spadli z ligi.

Podopieczni trenera Roberta Wilka patrząc na skład personalny (mała liczba zawodników z rocznika 2001) wspierana przez graczy z rocznika 2002, a nawet 2003 zdolała zgromadzić w 14 meczach 10 punktów. Łowiczanie wygrali dwa mecze, cztery zremisowali

i osiem przegrali. Z pewnością dużym plusem rywalizacji tego zespołu w I lidze wojewódzkiej było ogrywanie wyróżniających się zawodników z rocznika 2001, 2002 i nawet 2003. Młodszy zawodnicy stawali do rywalizacji z rok, a nawet dwa lata starszymi kolegami i nie pękali.

W nadchodzącym sezonie gracze z rocznika 2001 trafią do zespołu rezerw Pelikana. Kilku z nich jak chociażby Hubert Matyas czy Patryk Papuga pokazywali już, że mają spore możliwości. Przed graczami Pelikana 2001 nowe wyzwanie w swojej przygodzie z piłką czyli podjęcie treningów i rywalizacji na poziomie seniorskim.

## Piłka nożna | Sparingowe lato

# Udany debiut Chmielewskiego, Pelikan górą w Koninie

**GÓRNIK KONIN 2 (0)**  
**PELIKAN ŁOWICZ 3 (3)**

**O:1** – Krystian Mycka (26), **O:2** – Sebastian Czapa (33), **O:3** – Kamil Nowicki (42), **1:3** – Piotr Radoszewski (56), **2:3** – Sebastian Antas (86).

**Górniki: I połowa:** Dominik Kąkolowski – Mateusz Augustyniak, Robert Jędras, Maciej Rojewski, Michał Marszałek, Taras Jaworski, zawodnik testowany, Dawid Przybyszewski, Aleks Sieradzki, Mateusz Majer, zawodnik testowany;

**II połowa:** Mateusz Koliński, Bartosz Świderski, Dawid Śnieg, Szymon Őwiek, zawodnik testowany, Maciej Adamczewski, Jakub Matysiak, Taras Yavorsky, Piotr Radoszewski, Aleks Nowicki, zawodnik testowany 4 – zawodnik testowany 2 (60 Roman Perizok), Grzegorz Wawrzynski, zawodnik testowany 3, Michał Adamczyk – Przemysław Kochanek, Daniel Bořczak, Tomasz Dąbrowski, Michał Fabijański – Maciej Balić, zawodnik testowany 6.

kim – Łukasz Chmielewski ma na koncie dopiero jeden mecz jako trener Płaków. Do tego, okres przygotowawczy trwa w najlepsze. Trenerzy testują wielu zawodników, sprawdzają różne rozwiązania i prawdopodobieństwo, że w takim samym zestawieniu łowiczanie wyjdą na pierwszy ligowy mecz w nowych rozgrywkach jest zerowe. W samym tylko Pelikanie wystąpiło sześć testowanych graczy, a do tego dwóch pozyskanych w letnim okienku transferowym.

Chyba jednym z najpopularniejszych bonmotów używanych w futbolu, a przede wszystkim w okresie sparingowym, jest ten mówiący o tym, że wyniki meczów kontrolnych nie są najistotniejsze. To prawda. Ale prawdą jest też to, że do rozgrywek ligowych lepiej przystępuje się po serii zwycięstw. Ostatniej zimy piłkarze Płaków nie mogli tego doświadczyć, bo za Marcina Płuski wyniki nie napawały optymizmem.

Zgoła odmienny start zalicza Łukasz Chmielewski. Nowy trener Pelikana w swoim debiucie w roli szkoleniowca ograł Górnik Konin. Drużynę, która podobnie jak białozieloni, dopiero w samej końcówce sezonu zapewniła sobie utrzymanie w III lidze. Z tą różnicą, że koninianie mogli taki rezultat świętować, bo po rundzie jesiennej zamykali tabelę grupy drugiej. Do tego zimą, to ten zespół kosztem Pelikana, wybrał ukraiński pomocnik Taras Jaworski – teraz w sobotę spotkał się z dawnymi znajomymi.

Oczywiście, wygrane mecze cieszą, ale nie wolno przesadzać z optymizmem. Przede wszystkim

Pierwsza połowa to była lekcja piłkarskiego rzemiosła, której gospodarzom udzielił białozieloni. Łowiczanie przewagę udokumentowali po raz pierwszy w 26. minucie, gdy skutecznym strzałem z dystansu popisał się Krystian Mycka. Siedem minut później było już 2:0, gdy testowany tego dnia Sebastian Czapa sam zabrał piłkę rywalowi i pewnym strzałem nie dał szans górnikiem. Tuż przed przerwą zrobiło się 3:0, a na listę strzelców wpisał się inny z przymierzanych dopiero do gry w Łowiczu zawodników – Krystian Nowicki – dobijając strzał w słupek Bartosza Bujalskiego.

W przerwie, jak to zwykle bywa w meczach sparingowych, obaj trenerzy dokonali

wielu rozład i obraz gry uległ sporym zmianom. Dziesięć minut po wznowieniu gry Piotr Radoszewski wykorzystał precyzyjne podanie Macieja Adamczewskiego zdobywając pierwszego gola dla Górnika. Patrząc na wynik mogłoby się wydawać, że Pelikan był bliski roztrwonienia tak wysokiej przewagi. Koninianie gola kontaktowego zdobyli jednak dopiero w samej końcówce, gdy dośrodkowanie Bartosza Świderskiego wykorzystał Sebastian Antas.

Wygrana w pierwszym sparingowym meczu przed nowymi rozgrywkami oczywiście cieszy. Trzeba jednak pamiętać, że w tym spotkaniu grali w większości piłkarze testowani i głównym jego celem było przyjrzenie się pretendentom do gry w Pelikanie. Patrząc na skład łowiczanie, widać również jak duża rewolucja kadrowa czeka białozielonych i jak wiele pracy ma przed sobą Łukasz Chmielewski. W rundzie jesiennej rozgrywek 2018/2019 możemy zobaczyć przy Starzyńskiego 6/8 zupełnie nową drużynę – co tak złą wiadomością by w gruncie rzeczy nie było.

Kolejny test białozielonych już w sobotę. O godzinie 11:00 zagrają ze Zjednoczonymi Stryków.

Mateusz Lis

## Piłka nożna | Podsumowanie sezonu

# MUKS Pelikan 2003 na podium

Zawodnicy MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2003 po raz kolejny bardzo dobrze spisali się w rozgrywkach I ligi wojewódzkiej trampkarzy C1. Łowiczanie w pierwszej rundzie okazali się najlepsi w lidze, a w nagrodę rywalizowali w barażu o udział w Centralnej Lidze Juniorów, zaś w rundzie rewanżowej gracze trenera Dawida Ługowskiego uplasowali się na trzecim miejscu w tabeli.

Łowiczanie bardzo rozpoczęli drugą rundę. W pierwszych czterech spotkaniach gracze trenera Ługowskiego przegrali czterokrotnie i z bilansem bankowym 1:11 zamykali ligową tabelę. Miało na to wpływ wiele czynników, między innymi kontuzje czy choroby w zimowym okresie przygotowawczym. Dobrą drużynę poznaję się jednak po tym jak kończy, a nie jak zaczyna. W kolejnych spotkaniach Pelikan 2003 wyglądał coraz lepiej. Zaczął wygrywać i pisał się w górę tabeli. Ostatnie cztery ligowe mecze łowiczanie wygrali, strzelając rywalom aż 14 goli!

Dzięki dobrej grze w barwach „Białozielonych” trzech gra-



Ambicji graczom Pelikana 2003 nie można odmówić.

czy Piotr Lisicki, Krystian Kruk i Marcel Wnuk było regularnie powoływanych do reprezentacji województwa łódzkiego, zdobywając z kadrą ostatecznie brązowy medal Mistrzostw Polski. Napastnik Krystian Kruk dzięki bardzo dobrej grze zapracował również

na...podpisanie profesjonalnego kontraktu z KS Pelikan Łowicz.

Teraz czas na przygotowania do nowego sezonu, a liga zapowiada się bardzo interesująco. Po zmianach i odejściu w tym roczniku od CLJ do I ligi wojewódzkiej trafią dwaj przedsta-

wiciele województwa łódzkiego czyli UKS SMS Łódź oraz GKS Bełchatów.

Łowiczanie mają plan dobrze przygotować się do tych rozgrywek i wyjadą na obóz przygotowawczy do Ustronia Morskiego.

ever

Nowy Łowiczanin  
Tygodnik Ziemi Łowickiej  
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

**WYDAWCA:**  
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin”  
Waligórcy s.c. w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,  
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51  
e-mail: redakcja@lowiczanie.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

**REDAKCJA W ŁOWICZU:**  
**Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórski  
**Dyrektor zarządzający:** Ewa Mrzygłód-Waligórska

**Dziennikarze:**  
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,  
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matysiak,  
Mirosława Wolska-Kobierecka,  
Paweł A. Doliński (sport)

**Stale współpracuje:**  
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadających tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

**Ogłoszenia ramkowe i reklamy**  
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 28, a także przez stronę www.lowiczanie.info  
**Skład** tekstu własny.

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczaniego  
7.550 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 9.510 egz.

NAKLAD KONTROLOWANY  
ZWIAZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie  
Gazet  
Lokalnych

100%  
własności polskiej

Lekka atletyka | Mityng „Kierunek ME w Berlinie”

# Cyprian Mrzygłód z kolejną życiówką

Bardzo miło się czyta informacje na temat naszych lekkoatletów, którzy swoją karierę zaczęli w klubach z naszego powiatu, a obecnie rywalizują na krajowych i światowych arenach na najwyższym poziomie. Kolejne powody do dumy dał nam Cyprian Mrzygłód.

Przypomnijmy, że 20-letni oszczepnik pochodzący ze Skarżek pod Rogóżem, reprezentujący obecnie AZS AWFIS Gdańsk, w tamtym roku w rozgrywanych Mistrzostwach Europy do lat 20 pewnie zdobył złoty medal i sięgnął po tytuł Mistrza Europy. W 2017 roku zdobył cenną nagrodę Złote Kolce w kategorii Odkrycie Roku, a w tym roku już potwierdził kilka razy swoją wielką klasę. Pobił rekord Polski U20 wynikiem 80,52 metra. Oraz uzbierał minimum na Mistrzostwa

Europy w Berlinie odległością 80,70 metra. To do niedawna był jego rekord życiowy.

W miniony weekend Mrzygłód znów błysnął formą. Tym razem rewelacyjnie spisał się w warszawskim mityngu „Kierunek Mistrzostwa Europy w Berlinie”. Wygrał konkurs rzutu oszczepem wynikiem 81,08 m, co jest obecnie jego nowym rekordem życiowym. Nasz reprezentant pokonał zaledwie o 2 cm swojego klubowego kolegę Bartosza Osewskiego (AZS-AWFIS

Gdańsk), który również trenuje pod okiem Leszka Walczaka. Taki wynik to dobry prognostyk przed kolejnymi startami Mrzygłóda. Już w ten piątek walczyć on będzie o medal w Mistrzostwach Polski, a 8 sierpnia czeka go walka w Mistrzostwach Europy w Berlinie.

– Ogólnie cieszę się, że po raz kolejny pokazałem się z dobrej strony i potwierdziłem minimum na Mistrzostwa Europy! Miałem przerwę ostatnio i nie startowałem z powodu drobnej kontuzji, ale wszystko już jest w porządku. Najbliższe zawody to Mistrzostwa Polski seniorów w Lublinie i koncentruję się na tych zawodach ponieważ od tych zawodów zależy czy pojedzie do Berlina. Dziękuję i zapraszam do kibicowania – skomentował krótko dla czytelników NŁ oszczepnik. **zł**



Pogoda w Warszawie nie rozpieszcza lekkoatletów, ale Cyprian Mrzygłód pobił „życiówkę”.



**CZWARTEK, 19 LIPCA:**  
■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Koszykówka – szkoły podstawowe – dziewczęta i chłopcy.

**PIĄTEK, 20 LIPCA:**  
■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Gry i zabawy – szkoły podstawowe;  
■ 18.30 – Stadion Miejski „Kutnowianka” w Kutnie, ul. Oziębłowskiego; **Retro Mecz Warszawski piłki nożnej: WKS 37 PP Kutno – WKS 10 PP Łowicz;**

**SOBOTA, 21 LIPCA:**  
■ 9.00 – Boisko przy I LO w Łowiczu, ul. Bonifraterska 3; **I turniej eliminacyjny XVII edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w siatkówce plażowej;**

■ 15.00 – Boisko w Nieborowie, Al. Legionów Polskich 8; **Mecz towarzyski piłki nożnej: LKS Orzeł Nieborów – KS Pelikan II Łowicz;**

■ 17.30 – Boisko w Nieborowie, Al. Legionów Polskich 8; **Mecz towarzyski piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz – SKF Unia Iłów;**

**NIEDZIELA, 22 LIPCA:**  
■ 12.00-15.00 – Boisko do siatkówki plażowej na Błoniach w Łowiczu, ul. Św. Floryana 7; **Ło-Beach Volleyball Tournament (składy dwuosobowe);**

**WTOREK, 24 LIPCA:**  
■ 12.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** PN – Turniej Osiedlowy Dzikich Drużyn – szkoły podstawowe – dziewczęta i chłopcy;

**ŚRODA, 25 LIPCA:**  
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Nauka gry w tenisa ziemnego;

**CZWARTEK, 26 LIPCA:**  
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Gry i zabawy – szkoły podstawowe;

**PIĄTEK, 27 LIPCA:**  
■ 12.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Akcja „Sportowe Wakacje 2018”:** Gry i zabawy – szkoły podstawowe.

**SOBOTA, 28 LIPCA:**  
■ 9.00 – Boisko przy I LO w Łowiczu, ul. Bonifraterska 3; **IV Turniej Mikstów w siatkówce plażowej o Puchar Dyrektora OSiR w Łowiczu.** Gogo

Kulturystyka | XI Zawody w Kulturystyce i Fitness Sopot 2018

# Artur Persak zadebiutował

Łowiczanie Artur Persak, który od dziesięciu lat ćwiczy na siłowni, w ostatnim czasie zdecydował się nieco poważniej potraktować swoją pasję i hobby. Kilka miesięcy temu podjął decyzję startu w zawodach kulturystycznych, co wymagało od niego wytrwałości i dużej motywacji do treningów.

Na debiut Persak wybrał XI Zawody w Kulturystyce i Fitness – Sopot 2018, gdzie wystartował w kategorii „Plażowa sylwetka” – 182+, czyli dla zawodników powyżej wzrostu 182 cm.

Podjęcie decyzji o starcie wymagało dużej odwagi, a także dużo pracy. Łowiczanie musieli poznać wiele tajników kulturystyki, musieli stosować odpowiednią dietę i oczywiście spędzić wiele godzin na siłowni.

Efekty jego pracy można było śledzić na jego fanpagu i ci co wi-



Artur Persak (w środku) na scenie zawodów w Sopocie.



Artur Persak na tydzień przed zawodami formę miał już wyszlifowaną.

dzieli, na pewno musieli być zdumieni. Super mięśnie i do tego bardzo zredukowana tkanka tłuszczowa. To naprawdę robi duże wrażenie. Do Sopotu nasz reprezentant pojechał w dobrej formie i okazało się, że debiut był bardzo udany. Artur zajął 6. miejsce w gronie 27 zawodników w swojej

kategorii, a na scenie prezentował się rewelacyjnie.

– Po zawodach najpierw musiałem się wyżyć na swoim żołądku. Debiut myślę udany, wejście do finału i końcowe miejsce 6. na 27 zawodników więc duża konkurencja. Wydaje mi się, że byłem bardziej docięty i większy od dwóch zawodników przede mną, ale sędziowie ocenili to inaczej. Z jednym udało mi się nawet porozmawiać. Spytałem go co nie tak i stwierdził, że troszkę za mało luzu w to włożyłem i napinałem się trochę, jak do klasyka. Następny start w lutym, poprawiam plecy i lecimy. Czuje się w tym dobrze i zamierzam zrobić to dalej – zapowiedział Artur Persak po zawodach.

Persak obecnie mieszka w Łodzi i pracuje w klubie fitness, gdzie pełni rolę trenera personalnego. Chętnie podejmuje również współpracę online, dlatego jeśli ktoś chciałby zacząć przygodę z fitness, czy z kulturystyką może odwiedzić jego profil na FB. **zł**

Siatkówka plażowa | XVI edycja Otwartych Mistrzostw Łowicza

# Ostatni moment na zapisy: turniej rusza w sobotę

Miłośnicy plażowej piłki siatkowej w sobotę, 21 lipca, złączą walkę o awans do turnieju finałowego Otwartych Mistrzostw Łowicza, który zaplanowany jest na zakończenie wakacji (niedziela, 2 września).

Aby dostać się do ścisłego finału, w którym zagra 8 najlepszych par trzeba zbierać punkty w turniejach eliminacyjnych. W czasie wakacji odbędą się trzy turnieje eliminacyjne. Już teraz ruszyły zapisy na pierwszy turniej. Zapisywać się można tylko przez stronę FB. Zawody przewidziane są

na maksymalnie 24 pary, a o przyjęciu do zawodów – decyduje kolejność zgłoszeń, zatem lepiej nie zwlekać do ostatniej chwili, ponieważ może się okazać, że nie ma już miejsc. W naszym mieście pojawiają się oprócz łowiczanie zawodnicy z Głowna, Rawy Mazowieckiej, Skierniewic, a nawet Opola i Skarżysko Kamiennej.

Wszystkie turnieje odbędą się na dwóch boiskach I LO Łowicz przy ulicy Bonifraterskiej. Organizatorem XVI edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza jest Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu

oraz grupa zagorzałych miłośników plażówki z naszego miasta, która zapewnią dobrą atmosferę tej rywalizacji.

Przypomnijmy, że w ub. roku wygrała para Tobiasz Witczak (Zgierz) / Damian Śliwkiewicz (Głowno), 2. miejsce zajęli Jarosław Alagierski (Głowno) / Daniel Alagierski (Głowno) 2:1. Trzecią lokatę zajął doświadczony duet mistrzostw Marcin Moszczyński (Głowno) / Bartłomiej Pakowski (Głowno). Najlepsza para z Łowicza Dawid Pawlak (Łowicz) / Adam Pietrzak (Łowicz) zosta-

ła sklasyfikowana na miejscu 5-6. Drugi łowicki team Dominik Pińkowski (Łowicz) / Filip Jałoszyński (Łowicz) zakończył mistrzostwa na miejscu 7-8.

W sobotę 28 lipca, również na boiskach I LO Łowicz, odbędzie się czwarty turniej mikstów w siatkówce plażowej. Już chyba tradycyjnie impreza rozegrana będzie pod nazwą Turniej o Puchar dyrektora OSiR w Łowiczu – Zbigniewa Kuczyńskiego, a przypomnijmy, że pomysłodawcą rywalizacji był miłośnik plażówki Dominik Kuś, który jest

również organizatorem zmagania Otwartych Mistrzostw Łowicza w piłce plażowej, a także sędzią siatkówki PZPS.

W tym rok w walce o medal zagrał jeden przedstawiciel naszego regionu – Łukasz Kosior (Łowicz), który razem z Joanną Szwajkosz (Skierniewice) zajął 3. miejsce. Zwycięzcą turnieju została para Anna Tagowska (Skierniewice) / Jan Marat (Skierniewice). Mikst ze Skierniewic pokonał w finale pruszkowsko-skierniewicką parę Marta Bylina i Robert Amróz 21:16. **zł**